

44

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 8

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE

CHORZÓW I G.ŚL.

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 400-01

SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW
I SIARCZAMONU Z KOPALNI
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

SKARBOWE FERME

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
ULGI INWESTYCYJNE — K. S.	475	KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	504
POLSKI PRZEMYSŁ CHEMICZNY W ROKU 1937 — INŻ. T. ZAMOYSKI	480	RYNEK AKCYJNY	505
KRONIKA GOSPODARCZA:		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	506
Przemówienie Pana Wicepremiera i Ministra Skarbu E. Kwiatkowskiego na plenum Senatu		POCZTA I TELEGRAF	507
Akcja pomocy zimowej bezrobotnym		KRONIKA TYGODNIOWA:	
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	488	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	507
Przemówienie Pana Ministra Przemysłu i Handlu A. Romana na plenum Senatu		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	507
GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
Wytwórczość przemysłowa w roku 1937		PIENIĄDZ I KREDYT	507
GÓRNICZTWO WĘGLOWE	497	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	508
PRZEMYSŁ FILMOWY	497	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Stan przemysłu filmowego — L. B.		TENDENCJE ANGIELSKIEGO RYNKU KAPITAŁOWEGO — L. M.	510
ROLNICTWO	499	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Przemówienie Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. J. Ponia-towskiego w Senacie		OGÓLNE	511
HANDEL:		ŁOTWA	512
TRAKTATY I KONWENCJE	502	EGIPT	513
Nowy układ polsko-łotewski — P.		MEKSYK	513
Układ handlowy polsko-estoński — P.		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	513
HANDEL ZAGRANICZNY	503	BIBLIOGRAFIA	514
Wyzwóz produktów roślinnych w I półroczu kampanii eksportowej 1937/38 — Wł. Łochocki			

ULGI INWESTYCYJNE

SPRAWA inwestycyj znajduje się w Polsce na czele zagadnień gospodarczych Państwa. Od kilku lat składana jest przez Rząd Izbow Ustawodawczym—obok ustawy skarbowej—specjalna ustawa o inwestycjach publicznych, która upoważnia Rząd do przedsiębrania na szeroką skalę zakrojonych robót inwestycyjnych w ramach 4-letniego planu, opracowanego i przedstawionego Izbow w czasie zwyczajnej sesji budżetowej 1936/37. Zbliżający się rok budżetowy będzie drugim rokiem wykonywania tego planu, którego myślą przewodnią jest uzbrojenie poszczególnych obszarów kraju w inwestycje podstawowe (środki komunikacyjne, energetyczne itp.), mające umożliwić przedsiębiorczości prywatnej zakładanie na tych obszarach nowych warsztatów produkcji i zachęcić ją w tym

kierunku. Najpoważniejsze inwestycje mają być poczynione w Centralnym Okręgu Przemysłowym, który w przyszłości stanowić ma największy ośrodek przemysłowy i główną bazę zaopatrywania kraju we wszelkiego rodzaju przedmioty spożycia.

Same atoli inwestycje podstawowe, jakkolwiek stanowiące niewątpliwie niezmiernie ważny czynnik dla rozwoju przedsiębiorczości prywatnej, do szybkiego powstania nowych warsztatów produkcji w ilości, odpowiadającej zamierzonemu celowi, nie wystarczą. O ile zamierzony cel ma być osiągnięty szybko i w całości, politykę uzbrojenia terenów musi uzupełnić odpowiednia polityka podatkowa, premiująca osoby, czyniące określone nakłady inwestycyjne. Premia podatkowa bowiem—przy obecnych wysokich stawkach po-



datkowych—jest jednym ze skutecznych środków do kierowania kapitałów prywatnych do inwestycji.

Nie można powiedzieć, iż dotychczasowa polityka podatkowa nie uwzględniała wagi premii podatkowej dla rozwoju inwestycji. Ustaw, które w ostatnim dziesięcioleciu sprawę tę normowały, mamy sporą ilość. Większość z nich obowiązuje dotychczas, niektóre wygasły niedawno, inne wygasają w najbliższym czasie. W szczególności wymienić tu należy następujące rozporządzenia (lub dekrety) Prezydenta Rzplitej: z dn. 1/VI 1927 r.—o popieraniu rozbudowy i rozwoju gospodarczego miasta i portu Gdyni (wraz z późniejszymi zmianami), z dn. 17/XI 1927 r.—o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego (wygasło w listopadzie 1937 r.), z dn. 22/III 1928 r.—w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych w tzw. trójkącie bezpieczeństwa (wygasa z końcem marca 1938 r.), z dn. 27/X 1933 r.—o popieraniu elektryfikacji, z dn. 25/XI 1936 r.—o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarze województw wschodnich, dalej—ustawę z dn. 24/III 1933 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli i, wreszcie—pozostający w pewnym związku z popieraniem inwestycji prywatnych—dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 7/V 1936 r. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych (wygasł z dniem 31/XII 1937 r.). Rzecz jednak w tym, że kierunek tej polityki, jakkolwiek właściwy w okresie wydawania powyższych aktów ustawodawczych, w chwili obecnej—z uwagi na szereg zaszytych zmian i okoliczności—stracił dużo na swęj celowości, a utrzymywany na dalszą metę stałby się wręcz błędny. Jeżeli się bowiem weźmie pod uwagę treść przytoczonych wyżej aktów ustawodawczych, to się okaże, że najwyżej jest premiowana budowa domów mieszkalnych, których rentowność jest wskutek tego bezkonkurencyjna, znacznie słabiej zaś—in w dodatku wadliwie—są premiowane inwestycje przemysłowe, w związku z czym rozwój ich jest stosunkowo słaby. Wynik jest taki, że zainteresowanie kapitału prywatnego skupiało się dotychczas głównie na budowie domów mieszkalnych—z wielką szkodą dla inwestycji przemysłowych. Jak dalece zaś te ostatnie były traktowane drugoplanowo przez prywatnych inwestorów—tego dowodzi fakt, że w ostatnich kilku latach nawet spółki akcyjne i z ograniczoną odpowiedzialnością wygospodarowały przez siebie dochód zużywały nie na inwestycje przemysłowe, ale na budowę domów mieszkalnych, co przecież nie może być uważane za gospodarczo właściwe.

Był okres czasu, kiedy katastrofalny brak mieszkań sam przez się zmuszał do specjalnego premiowania budownictwa mieszkaniowego. Ale ten okres mamy już poza sobą, przynajmniej w odniesieniu do mieszkań średnich i dużych. Obecnie brak mieszkań daje się jeszcze odczuwać niemal wyłącznie w zakresie mieszkań najmniejszych, mianowicie jedno- i dwuizbowych. Toteż premiowanie budowy takich mieszkań uważać należy nadal za konieczne, utrzymywanie jednak ulg w rozmiarach dotychczasowych dla budowy mieszkań większych nie tylko że mijaloby się z celem, ale w skutkach okazałoby się szkodliwe dla rozwoju inwestycji przemysłowych.

Aby temu zapobiec, ulgi dla nowowznoszonych budowli powinny ulec znacznemu ograniczeniu, w zamian zaś powinny być wprowadzone ulgi dla inwestycji przemysłowych w rozmiarach, zapewniających im możliwie szybki rozwój. W związku z tym nasuwa się

pytanie, na jakich zasadach powinien być zbudowany system ulg podatkowych, aby kapitał prywatny znalazł dostateczną zachętę do lokat w inwestycjach przemysłowych.

System ulg podatkowych dla inwestycji może się opierać na zasadach następujących: 1) na zasadzie zwolnienia od podatków nowych warsztatów gospodarczych, powstających w wyniku nakładów inwestycyjnych, 2) na zasadzie potrącania z dochodu podatkowego kosztów nakładów inwestycyjnych i 3) na zasadzie, stanowiącej połączenie zasad poprzednich.

Zwolnienie od podatków warsztatów nowopowstających, zwłaszcza w zakresie podatków przychodowych, kryje w sobie niebezpieczeństwo dla warsztatów istniejących, ponieważ wzmaga zdolność konkurencyjną tych pierwszych, a przez to może podciąć byt placówek już istniejących. Podatki przychodowe bowiem, a szczególnie podatek przemysłowy, stanowią stały—in to bardzo poważny—koszt handlowy, który—wyeliminowany z kalkulacji handlowej przedsiębiorstwa nowopowstającego—pozwala mu ustalać ceny na poziomie, niedostępnym dla przedsiębiorstw istniejących. Jeżeli więc już ulgi w podatkach przychodowych mają stanowić premię dla przedsiębiorstw nowopowstających, to udzielanie ich winno być bardzo ostrożne i ograniczać się do podatków przychodowych mniej ważnych, np. do podatku od nieruchomości, od lokali itp.; natomiast zwolnienie od podatku przemysłowego nie powinno być stosowane—poza wypadkami popierania rozwoju działów produkcji, dotychczas w kraju nie istniejących. Co się tyczy zwolnienia od podatku dochodowego, to może być ono stosowane w wypadkach szczególnie ważnych, ten bowiem rodzaj ulgi wpływa bodaj najmniej ujemnie na interesy przedsiębiorstw starych.

Za najbardziej celową i skuteczną ulgę uznać należy potrącenie kosztu inwestycji z dochodu podatkowego. Przy obecnej niezwykle wysokiej stopie podatku dochodowego premiowanie dochodu, zużywanego na inwestycje, jest niewątpliwie najskuteczniejszym sposobem popierania inwestycji prywatnych. Uczy tego doświadczenie, nabyte z jednej strony przy stosowaniu ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli i dekretu o ulgach dla nabywców pojazdów mechanicznych, z drugiej zaś strony—przy stosowaniu rozporządzeń Prezydenta Rzplitej o ulgach dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych w trójkącie bezpieczeństwa i o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego. Podczas gdy ruch budowlany i akcja motoryzacyjna przy stosowaniu powyższej ulgi rozwinęły się bardzo pomyślnie, wyniki działania dwóch ostatnich rozporządzeń—przy braku tej formy ulgi—są nad wyraz nikłe.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o popieraniu naftowego ruchu wiertniczego wygasło w listopadzie 1937 r., a rozporządzenie o ulgach dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych wygasa z dniem 31/III 1938 r. Wygasł już również dekret o ulgach dla nabywców pojazdów mechanicznych, obowiązująca zaś jeszcze ustawa o ulgach dla nowowznoszonych budowli winna być co rychlej zmieniona. Nadszedł więc moment właściwy do podjęcia gruntownej rewizji dotychczasowego kierunku polityki podatkowej w zakresie ulg dla inwestycji i do uregulowania tych ulg w płaszczyźnie możliwie najszerszej i odpowiadającej najpilniejszym potrzebom inwestycyjnym kraju.

Wykorzystując ten moment opracowało Ministerstwo Skarbu projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych, który w dn. 11/III b. r. wniesiony został do Sejmu.

Projekt ten, oparty na zasadach wyżej przedstawionych, dzieli się na 9 rozdziałów. Obejmują one: rozdział I—ulgi dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych w Centralnym Okręgu Przemysłowym, rozdział II—ulgi dla przedsiębiorstw przemysłowych i niektórych handlowych na obszarze województw wschodnich, rozdział III—ulgi dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego, rozdział IV—ulgi dla kopalnictwa rud, przemysłu hutniczego, koksowni, przedsiębiorstw lotniczych, inwestycji, służących celom motoryzacji, oraz dla budowy kolei użytku prywatnego, rozdział V—ulgi dla osób, nabywających akcje i udziały spółek nowozakładanych, których celem jest prowadzenie przedsiębiorstw, wymienionych w rozdziałach I—IV, rozdział VI—przepisy proceduralne w zakresie przyznawania ulg, objętych rozdziałami I—V, rozdział VII—ulgi dla nowowznoszonych budowli, rozdział VIII—ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych i, wreszcie, rozdział IX—przepisy przejściowe i końcowe.

Rozdział I wchodzi w miejsce rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o ulgach dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych w tzw. trójkącie bezpieczeństwa. Rozszerza on granice terytorialne dotychczasowego trójkąta bezpieczeństwa, który zyskuje oficjalną nazwę Centralnego Okręgu Przemysłowego, obejmującego powiaty następujące: 1) kozienicki, radomski, opoczyński, konecki, ilżecki, kielecki, opatowski, jędrzejowski, pińczowski, stopnicki i sandomierski—w woj. kieleckim, 2) brzeski, dąbrowski, mielecki, tarnowski, dębicki, jasielski, gorlicki i nowosądecki—w woj. krakowskim, 3) włodawski, lubartowski, puławski, lubelski, chełmski, krasnostawski, janowski, biłgorajski, zamojski, hrubieszowski i tomaszowski—w woj. lubelskim, 4) lubaczowski, jarosławski, przeworski, łańcucki, przemyski, dobromilski, brzozowski, sanocki, niski, tarnobrzeski, kolbuszowski, rzeszowski i krośnieński—w woj. lwowskim, oraz 5) powiaty miejskie: Radom i Lublin.

Przewidziane w tym rozdziale ulgi służyć będą osobom fizycznym i prawnym, zakładającym lub powiększającym przedsiębiorstwa przemysłowe lub komunikacyjne, wymienione taksatywnie w art. 2.

W szczególności służyć będzie tym osobom: a) prawo potrącenia z dochodu podatkowego kosztów inwestycji, związanych z założeniem bądź powiększeniem tych przedsiębiorstw, b) zwolnienie od opłat stemplowych pism, dotyczących się zawiązania spółki—o ile kapitał zakładowy przeznaczony będzie na poczynienie nakładów inwestycyjnych, oraz pism, dotyczących się nabycia nieruchomości, potrzebnych do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa, c) 15-letnie zwolnienie nowych budowli od podatku od nieruchomości, d) ułatwienia w dziedzinie niepodatkowej, jak prawo nabywania gruntów w drodze wyłączenia, prawo nabywania gruntów z parcelacji nieruchomości ziemskich, prawo pierwszeństwa w nabywaniu od rządów majątku państwowego materiałów budowlanych itp., potrzebnych do powstania przedsiębiorstwa itd.

Ponadto przedsiębiorstwom, które Ministerstwo Spraw Wojskowych uzna za szczególnie ważne dla obrony Państwa, służy zwolnienie przez 10 lat od podatku dochodowego.

Ułgi z rozdziału I nie służą z samego prawa, lecz przyznawane będą przez Ministra Skarbu na wnioszek Ministra Przemysłu i Handlu, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych. Celem uzyskania ulg osoba, ubiegająca się o nie, powinna wnieść podanie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w którym to podaniu musi się zobowiązać do „zorganizowania produkcji na sposób fabryczny według najnowszych wymagań techniki najpóźniej do lat trzech od daty ogłoszenia w „Monitorze Polskim” decyzji, stwierdzającej prawo do ulg”. Podanie takie załatwione będzie przychylnie, jeżeli Minister Przemysłu i Handlu—w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych—uzna wytwórczość mającego powstać przedsiębiorstwa za pożądaną w interesie obrony Państwa.

Celem umożliwienia powstawania na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego również przedsiębiorstw rzemieślniczych, projektowana ustawa upoważnia Ministra Skarbu do ustalania, w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, rzemiosł, których prowadzenie uzasadniałoby korzystanie z ulg w tym samym rozmiarze, jaki przewidziany jest dla przedsiębiorstw o produkcji, zorganizowanej na sposób fabryczny.

Rozdział II, przewidujący ulgi dla inwestycji na obszarze województw wschodnich, wchodzi w miejsce dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 25/XI 1936 r., który projektowana ustawa równocześnie uchyla. Rodzaj ulg, przewidziany w tym dekrete, polegający na prawie potrącania kosztów inwestycji z dochodu podatkowego, pozostaje bez zmian. Ulega natomiast rozszerzeniu zakres przedsiębiorstw, korzystających z ulg.

Przypomnieć należy, że w myśl dekretu ulgi służą osobom, które założą, powiększą bądź ulepszą przedsiębiorstwa: przemysłowe, żeglugi śródlądowej, chłodni lub elewatorów, oraz osobom, które przeprowadzą ulepszenia w gospodarstwach rolnych. Do tych przedsiębiorstw dodaje projektowana ustawa jeszcze przedsiębiorstwa: śpichrzy, targów, aukcyj, hurtowego handlu lnem, hotelarskie i gastronomiczne. Są to przedsiębiorstwa, w zakresie których stan posiadania w województwach wschodnich jest więcej niż mierny, bądź których rozwój jest dla tych województw szczególnie ważny. Dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw, mających na celu zapoznanie konsumentów z produkcją województw wschodnich i organizację zbytu, jak targi i aukcje, przedsiębiorstw hurtowego handlu lnem, który w strukturze gospodarczej tych województw odgrywa bardzo ważną rolę, i wreszcie przedsiębiorstw hotelarskich i gastronomicznych, których stan jest tam opłakany, a które z uwagi na wzmagający się coraz bardziej ruch turystyczny wymagają szybkiego odnowienia. Projektowana ustawa nie określa—o ile chodzi o przedsiębiorstwa hotelarskie i gastronomiczne—inwestycji, których koszty będą podlegały potrąceniu z dochodu, lecz pozostawia określenie ich rozporządzeniu Ministra Skarbu. Podyktowane to zostało koniecznością głębszego rozważenia, dla jakiego rodzaju inwestycji w zakresie tych przedsiębiorstw należy przyznać ulgi, aby przemysł hotelarsko-gastronomiczny, mający powstać na obszarze województw wschodnich, postawić na właściwym poziomie—przy równoczesnym uwzględnieniu miejscowych warunków.

Rozdział III zawiera przepisy w zakresie ulg dla poszukiwawczego wiertnictwa naftowego. Stosownie do tych przepisów—ulgi służą osobom, podejmującym

wiercenia poszukiwawcze w celu uzyskania produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego, na całym obszarze Państwa. Za wiercenia poszukiwawcze uznaje ustawa wiercenia, oddalone co najmniej o 1 000 m od produktywnych otworów wiertniczych, oraz wiercenia w oddaleniu mniejszym—jeżeli Wyższy Urząd Górniczy uzna je za poszukiwawcze; nadto wszystkie następne wiercenia w promieniu 500 m od otworu pierwszego (odkrywczego).

Ulgi obejmują: 1) prawo potrącenia z dochodu podatkowego kosztów wierceń (wydatki na materiały, narzędzia, urządzenia i robociznę), 2) zwolnienie przez 10 lat od podatku dochodowego dochodów z produkcji ropy i gazu ziemnego, otrzymanej w otworach poszukiwawczych, oraz z produktów, uzyskanych z przeróbki tych surowców, 3) zwolnienie od opłat stemplowych pism, stwierdzających umowę o zawiązanie spółki lub o wniesienie do spółki nieruchomości albo prawa wydobywania ciał kopalnych.

Rozdział IV przewiduje ulgi dla osób, które: 1) podejmą poszukiwania górnicze, zmierzające do uzyskania produkcji rud, i poczynią nakłady, związane z założeniem i urządzeniem kopalni oraz zakładów do przygotowania rud; 2) założą przedsiębiorstwa hutnicze, koksownie, albo też przedsiębiorstwa takie, już istniejące, powiększą lub ulepszą; 3) wybudują w rafineriach ropy naftowej urządzenia dla otrzymania wysokogatunkowych paliw i olejów, albo też wybudują lub powiększą gazoliniarnie i uruchomią wytwórczość paliw płynnych, odpornych na detonację, z ropy naftowej lub gazów ziemnych; 4) założą przedsiębiorstwa lotnicze lub własne lotniska, albo zbudują hangary, dworce lotnicze, stacje obsługi technicznej lotniczej, bądź warsztaty lotnicze; 5) zbudują pomieszczenia garażowe dla pojazdów mechanicznych, stacje obsługi technicznej, warsztaty reparacyjne pojazdów mechanicznych oraz dworce lub stacje postojowe dla autobusów; 6) zbudują koleje użytku prywatnego o silniku mechanicznym. Przez koleje użytku prywatnego rozumieć należy koleje, wymienione w ustawie z dn. 17/III 1932 r. o koncesjach na koleje znaczenia miejscowego i koleje miejskie („Dz. Ust. R. P.” Nr 38, poz. 391). Są to koleje, które służą do własnych potrzeb osób lub przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz gospodarstw rolnych, dla których je zbudowano.

Ulgi, przewidziane w rozdziale IV, obowiązują na całym obszarze Państwa i obejmują: 1) prawo potrącenia kosztów inwestycji z dochodu podatkowego, 2) zwolnienie od opłat stemplowych pism, stwierdzających zawiązanie spółki—o ile kapitał zakładowy przeznaczony jest na inwestycje, oraz pism, stwierdzających nabycie gruntów, potrzebnych do powstania lub powiększenia wyżej wymienionych przedsiębiorstw.

Ponadto rozdział IV zawiera przepis, upoważniający Ministra Skarbu do udzielania ulg w podatku dochodowym (w formie potrącenia z dochodu kosztów inwestycji) osobom, które poczynią inwestycje w przedsiębiorstwach przemysłowych o produkcji, mającej szczególnie ważne znaczenie gospodarcze.

Przez koszty inwestycji, potrącalne z dochodu podatkowego—w myśl przepisów rozdziałów I, II i IV—rozumie projektowana ustawa koszty wzniesienia budynków i innych budowli—z wyjątkiem domów mieszkalnych, koszty do budowy do budynków i budowli, już

istniejących, oraz koszty nabycia i zainstalowania nowych (nie używanych) maszyn i urządzeń—jeżeli te nakłady potrzebne są do powstania lub powiększenia przedsiębiorstwa. Koszty nabycia terenów w zasadzie nie ulegają potrąceniu—z wyjątkiem kosztów nabycia terenów dla przedsiębiorstw w Centralnym Okręgu Przemysłowym i pod budowę lotnisk.

Ponadto ulgi, przewidziane w rozdziałach I–IV, służą tylko tym osobom fizycznym i prawnym, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe, księgi handlowe uproszczone, lub księgi gospodarcze.

Prawo potrącenia, przewidziane w tych rozdziałach, służy tylko z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I ustawy o podatku dochodowym (dochody fundowane).

Rozdział V przewiduje ulgi dla nabywców akcji i udziałów spółek, tworzonych w celu prowadzenia przedsiębiorstw, wymienionych w rozdziałach I–IV. Ulgi te są w ustawodawstwie polskim zupełną nowością i polegają na tym, że nabywca akcji spółki akcyjnej lub udziału w spółce z ograniczoną odpow. ma prawo potrącenia z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działów I i II (dochody z uposażeń) ustawy o podatku dochodowym, oraz z wynagrodzeń, podlegających podatkowi specjalnemu, ceny akcji lub udziałów. Prawo to służy wyłącznie pierwonabywcom akcji lub udziałów i tylko w przypadku, gdy spółka, mająca na celu prowadzenie przedsiębiorstwa, wymienionego w jednym z rozdziałów poprzedzających, zostanie utworzona w okresie od dnia ogłoszenia projektowanej ustawy do końca roku 1942.

Rozdział VI zawiera przepisy proceduralne w zakresie stosowania ulg w podatku dochodowym, przewidzianych w rozdziałach I–V.

Rozdział VII zawiera przepisy, dotyczące ulg dla nowowznoszonych budowli, i wchodzi w miejsce ustawy z dn. 24/III 1933 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli, która równocześnie zostaje uchylona.

Przewidziane w tym rozdziale ulgi obejmują:

1) 10-letnie zwolnienie wszelkich nowych budowli od podatku od nieruchomości—z przedłużeniem tego okresu do lat 15 dla domów, zawierających lokale mieszkalne wyłącznie 1- lub 2-izbowe; przepis ten rozumieć należy w ten sposób, że domy takie mogą mieć także inne lokale, np. handlowe, ale mieszkalne muszą być tylko 1- lub 2-izbowe; ulga stosowana będzie w ten sposób, że lokale inne, w danym przypadku handlowe, korzystać będą ze zwolnienia 10-letniego, natomiast lokale mieszkalne—ze zwolnienia 15-letniego;

2) 10-letnie zwolnienie lokali w domach nowowznoszonych od podatku od lokali; dłuższy okres zwolnienia dla lokali 1- i 2-izbowych nie jest przewidziany z tego względu, że w myśl art. 2 p. 7 dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 14/XI 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 82, poz. 505) lokale takie są w ogóle wolne od podatku od lokali;

3) prawo potrącenia kosztów budowy domów mieszkalnych i garaży z dochodu, podlegających podatkowi dochodowemu (działy I i II), oraz z wynagrodzeń, podlegających podatkowi specjalnemu; potrąceniu nie podlega jedynie ta część kosztu, która zostaje pokryta z pożyczki, otrzymanej z Państwowego Funduszu Budowlanego; innych wyłączeń projekt nie zna; obce są mu zwłaszcza ograniczenia, istniejące w art. 3 ustawy z dn. 24/III 1933 r., a polegające na tym, że

potrącalna jest jedynie ta część kosztu budowy, która jest częścią dochodu podatkowego;

4) zwolnienie od opłat stemplowych: a) sprzedaży domów niewykończonych, składających się z lokali mieszkalnych 1- lub 2-izbowych—w ciągu 4 lat od dnia rozpoczęcia budowy, b) pierwszej sprzedaży domów wykończonych, składających się z takichże lokali—w ciągu 2 lat od dnia oddania ich choćby do częściowego użytku; c) pism, dotyczących się nabycia nieruchomości przez niektóre związki publiczno-prawne (Skarb Państwa, miasta i powiatowe związki samorządowe, instytucje ubezpieczeń społecznych) celem budowy domów mieszkalnych, d) pism, dotyczących się zbycia przez te związki gruntów budowlanych; e) obligacji i innego rodzaju obligów, dotyczących pomocy kredytowej, przewidzianej w rozporządzeniu o rozbudowie miast oraz w ustawie o Śląskim Funduszu Gospodarczym, tudzież weksli własnych nie na zlecenie, wystawionych w ramach kredytu budowlanego krótkoterminowego;

5) zwolnienie od podatku od darowizn dotacji, udzielanych przez miasta spółdzielniom mieszkaniowym, oraz bezpłatnego odstąpienia przez Państwo miastom gruntów, stanowiących własność Państwa, a położonych w sferze interesów mieszkaniowych miast;

6) zwolnienie od opłat sądowych wpisów w księgach wieczystych.

Powracając do sprawy potrącenia z dochodu kosztów budowy domów mieszkalnych, zauważyć należy, że sprawa ta została uregulowana w projektowanej ustawie na zasadach zupełnie odmiennych od dotychczasowych.

Ustawa z dn. 24/III 1933 r. zezwala wszystkim osobom na potrącanie pełnego kosztu budowy domów mieszkalnych bez żadnych ograniczeń, byleby tylko sumy, zużyte na budowę, stanowiły część dochodu podatkowego. Ustawa projektowana natomiast czyni różnice między osobami fizycznymi i prawnymi oraz pomiędzy obszarami Państwa, na których domy mieszkalne będą budowane. W szczególności, prawo potrącenia pełnego kosztu budowy domu mieszkalnego służyć będzie osobom fizycznym i prawnym tylko w odniesieniu do domów, budowanych w Gdyni i w Centralnym Okręgu Przemysłowym, i bez względu na to, z ilu izb mieszkalnych składać się będą lokale w tych domach. Na pozostałym obszarze Państwa osoby fizyczne i prawne będą mogły potrącić z dochodu—w granicach rzeczywistych kosztów budowy—najwyżej kwotę zł 15 tys. na pierwszy lokal mieszkalny i po zł 5 tys. na każdy lokal następny. Gdy jednak osobom fizycznym prawo to służyć będzie bez względu na to, z ilu izb mieszkalnych składać się będą lokale w budowanych przez nie domach, osobom prawnym będzie ono służyć tylko pod warunkiem, że wszystkie lokale mieszkalne w budowanych przez nie domach będą się składać z 1 lub 2 izb—niezależnie od pomieszczeń ubocznych, jak przedpokój, łazienka itp.

To ograniczenie ma na celu zachęcenie osób fizycznych do budowy domów o małych i skromnie wyposażonych mieszkaniach, suma bowiem zł 5 tys. stanowi w obecnych warunkach właśnie przeciętny koszt budowy mieszkania dwuizbowego. Jeżeli więc ktoś będzie budował mieszkania małe, będzie miał ulgę stosunkowo większą, która może wyrazić się w potrąceniu nawet pełnego kosztu budowy. W miarę jednak

budowy mieszkań większych ulga ta będzie maleć na zasadach regresji. Ograniczenia zaś w stosunku do osób prawnych wypływają z założenia, że osoba prawna powinna zużywać dochód z przedsiębiorstwa nie na budowę domów mieszkalnych, lecz na inwestycje w swym przedsiębiorstwie. Jeżeli już jednak chce budować takie domy, to wydaje się rzeczą słuszną, by przy pomocy ulg budowała tylko domy, zawierające mieszkania, jakie ze względów społecznych są najpotrzebniejsze, a więc mieszkania 1- i 2-izbowe.

Wspólną cechą wszystkich omówionych wyżej ulg w podatku dochodowym i specjalnym jest zasada, że potrąceniu podlega ogólny koszt inwestycji z dochodu (z wynagrodzeń) tego roku, w którym koszt poniesiono. Jeżeli koszt inwestycji przewyższa osiągnięty dochód, to nadwyżka—jeżeli chodzi o inwestycje w Centralnym Okręgu Przemysłowym i w dziedzinie poszukiwawczych wierceń naftowych—podlega potrąceniu w ciągu tylu lat podatkowych, ile będzie potrzeba do zupełnego jej wyczerpania; o ile zaś chodzi o inwestycje, wymienione w rozdziałach II, IV i VII, oraz o ulgi dla nabywców akcji i udziałów—nadwyżka może być potrącona dodatkowo najwyżej w ciągu następnych 4 lat.

Z wyjątkiem ulg, przewidzianych w rozdziale I (Centralny Okrąg Przemysłowy), ulgi, przewidziane w rozdziałach następnych, służą z samego prawa. Płatnik, opłacający podatek dochodowy według działu I, potrąca sobie koszt inwestycji w zeznaniu o dochodzie, składanym za te lata operacyjne, w okresie, w którym służy mu ulga. Płatnicy, opłacający podatek dochodowy według działu II lub podatek specjalny, obowiązani są wnieść podania—z uwagi na formę ulgi, która polega na zwrocie potrąconego z góry podatku.

Rozdział VIII przewiduje ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych. Przepisy tego rozdziału regulują te ulgi na zasadach innych niż dotychczasowe.

Jak wiadomo, dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 7/V 1936 r. przyznawał—osobom fizycznym, nabywającym pojazdy mechaniczne, prawo potrącenia ceny pojazdu z dochodu—pod warunkiem, że cena pojazdu nie przekracza zł 12 tys. Ustawa projektowana przewiduje system inny. Zamiast potrącenia z dochodu ceny pojazdu mechanicznego—wprowadza projekt prawo potrącenia 15% ceny pojazdu—bez względu na jej wysokość—z podatku dochodowego (działy I i II) oraz z podatku specjalnego. Potrącenie następuje z ogólnej sumy podatku dochodowego (dział I), wymierzonego za rok operacyjny, w którym pojazd nabyto, oraz podatków dochodowego (dział II) i specjalnego, które potrącono osobie uprawnionej z wynagrodzeń, wypłaconych w roku, w którym pojazd nabyto. Jeżeli kwota, podlegająca potrąceniu, przewyższa sumę tych podatków, nadwyżka ulega potrąceniu w ciągu 2 lat następnych.

Analogiczna ulga służy nabywcom statków powietrznych, której dekret z dn. 7/V 1936 r. nie przewidywał.

Z uwagi na formę ulgi osoba, pragnąca z niej korzystać, obowiązana jest wnieść podanie do właściwego urzędu skarbowego.

Rozdział IX (ostatni) zawiera przepisy przejściowe i końcowe. Przepisy te są niezwykle ważne dla osób, budujących domy mieszkalne.

Mianowicie, osoby, które rozpoczęły budowę domów jeszcze pod rządem ustawy z dn. 24/III 1933 r., zachowują prawo do ulg, przewidzianych w tejże ustawie—jeżeli udowodnią, że w dniu wejścia w życie ustawy projektowanej została wykończona co najmniej budowa fundamentów pod przyszły dom lub dobudowę. Ponieważ przy tym przepisy, dotyczące ulg

budowlanych, wchodzi w życie dopiero z dniem 1/X 1938 r., wszyscy zainteresowani będą mieli dostateczną ilość czasu do zabezpieczenia sobie dowodów (np. zaświadczenia władz, nadzorujących budowę), że w dn. 1/X 1938 r. fundamenty istniały.

K. S.

POLSKI PRZEMYSŁ CHEMICZNY W ROKU 1937

POŁOŻENIE przemysłu chemicznego w roku 1937 nie było w Polsce zupełnie jednolite, jednak wykazało dalszą poprawę, charakteryzując się pomyślniejszą koniunkturą produkcyjną i sprzedażą niż w roku 1936.

W nawozach sztucznych notujemy wyraźne polepszenie, gdyż rok 1937 cechowała zwyżka cen produktów rolnych, co wywrzeć musiało wpływ na pewne polepszenie sytuacji w rolnictwie. Rezultatem tej poprawy był m. in. wzrost zainteresowania rolników nawozami pomocniczymi, a w zakresie superfosfatu wyraził się on zwyżką konsumpcji tego nawozu w stosunku do odpowiednich sezonów roku 1936: wiosną o 33%, jesienią—o 40%.

Porównywując jednak konsumpcję superfosfatu w 1937 r. z konsumpcją w 1928 r., kiedy zbyt tego nawozu osiągnął w Polsce punkt szczytowy, stwierdzić trzeba, że do osiągnięcia rezultatów z roku 1928 jest jeszcze daleko, gdyż sprzedaż superfosfatu w 1937 r. osiągnęła 56,5% ilości, sprzedanych w 1928 r. Ponieważ surowce dla przemysłu superfosfatowego oraz koszty frachtów morskich w 1937 r. podrożały—powiększenie produkcji, przy utrzymaniu cen superfosfatu na poziomie z 1936 r., nie poprawiło kalkulacji.

Fabryki superfosfatów w Polsce wyprodukowały w 1937 r. ok. 160 tys. t superfosfatu, a więc pracowały poniżej 20% swej zdolności produkcyjnej.

Produkcja żużli Martena w Polsce może być oceniona na 4 tys. t, ponieważ zaś wytwórczość supertomasyny wyniosła 44 tys. t, przeto łączna produkcja nawozów fosforowych w Polsce stanowi w 1937 r. globalną liczbę 208 tys. t.

Produkcja soli potasowych w Polsce w ostatnich 3 latach wynosiła (w tonach):

	1935	1936	1937
Kainit	82 000	89 000	111 300
Sylwinit	288 000	336 000	395 800
Langbeinit	14 000	8 600	14 200

W roku 1936/37, tj. w okresie 1/XI 1936÷31/X 1937 r. sprzedaż tlenu potasu przedstawiała się następująco (w tonach):

	W kraju — na cele:			Eksport	Razem
	rolnicze	przemysł.	lecnicze		
Sole potasowe	20 059	—	—	26 727	46 785
Kainity	12 175	—	—	449	12 624
Kalimag	440	221	—	1	662
Superpotas	23	—	—	—	23
Chlorek potasu	—	1 661	—	2 834	4 493
Langbeinit	—	—	15	—	15

Ogółem sprzedaż K_2O w 1936/37 r. wyniosła 64 605 t, gdy w 1935/36 r. — tylko 48 371 t.

Jako coraz poważniejszy konsument nawozów pomocniczych występuje mniejsza własność rolna, nabywająca przeważnie niżejprocentowe nawozy pota-

sowe dla zasilania kultur łąkowych, pastwiskowych i roślin pastewnych.

W polityce cen nawozów potasowych nastąpiły w 1937 r. dwie zasadnicze zmiany: na żądanie czynników rządowych zmieniono strukturę cennika na sezon jesienny w ten sposób, iż zmniejszono rozpiętość między pierwszym i ostatnim okresem cen z 13% na 7%; poza tym z końcem 1936/37 r. obniżono wydatnie ceny na produkt, masowo konsumowany przez mniejszą własność, tj. na całą grupę kainitową o 11% lub 17%. Podkreślić należy znaczną poprawę płatności ze strony rolnictwa i dość częsty objaw ugodowego regulowania starych „kryzysowych” zobowiązań.

Wprowadzenie mieszanek boraksowanych—w postaci 40%-owej soli potasowej boraksowanej i kainitu boraksowanego—dla plantacji buraka cukrowego dało już w pierwszym okresie zachęcające rezultaty. W nadchodzącej kampanii oddany będzie do użytku rolnictwa nowy produkt — w postaci kalimagnezy — jako nawóz potasowy, przeznaczony dla kultur ziemniaka przemysłowego, jęczmienia browarnianego oraz sadownictwa i warzywnictwa.

W sytuacji eksportowej nie ma do zanotowania żadnych większych zmian. Sytuacja uległa w I półroczu 1937 r. dość znacznej poprawie, w II półroczu natomiast — pewnemu pogorszeniu, wywołanemu nagłym załamaniem się konsumpcji Stanów Zjedn. Am. oraz wypadkami na Dalekim Wschodzie, które doprowadziły do znacznych ograniczeń importowych ze strony Japonii. Ceny eksportowe nieco poprawiły się — po zawarciu światowego porozumienia potasowego.

Prace nad dalszą przeróbką chemiczną polskich minerałów potasowych były prowadzone intensywnie przez cały ubiegły rok. Pozwoli one w niedługim już zapewne czasie na rozpoczęcie produkcji nowych ciał i połączeń nieorganicznych, dotychczas w Polsce niewytwarzanych.

W zakresie nawozów azotowych nastąpił w 1937 r. przede wszystkim silny — bo 33%-owy w stosunku do 1936 r. — wzrost sprzedaży nawozów azotowych na rynku wewnętrznym.

Szczegółowe liczby sprzedaży na rynek wewnętrzny nawozów azotowych, wytwarzanych w Zjednoczonych Fabr. Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie, przedstawiają się następująco (w tonach):

Azotniak	45 773
Siarczan amonu	3 886
Saletra wapniowa	51 108
Saletra sodowa rolnicza	6 065
Saletrzak	21 706
Nitrofos	3 584
Wapnamon	3 994

Ceny nawozów w kraju zostały utrzymane na niezmiennym poziomie, przy wzroście zresztą wszystkich niemal elementów kosztów produkcji.

Sprzedaż eksportowa siarczanu amonu znacznie wzrosła (o 61%)—przede wszystkim wskutek niewyzyskania kontyngentów w 1936 r., co w 1937 r. zostało wyrównane; poza tym wysokość kontyngentu w 1937 r. wzrosła — w związku ze zwiększeniem się pojemności rynków eksportowych. Eksport azotniaku skurczył się o 11%. W saetrze wapniowej eksport ograniczył się do minimalnej kwoty, ponieważ cała prawie produkcja została sprzedana na rynku wewnętrznym. Sprzedaż za granicę w 1937 r. w liczbach absolutnych przedstawiała się następująco (w tonach):

Siarczan amonu	25 976
Azotniak	2 601
Saetra wapniowa	240

Sprzedaż odbywała się nadal w ramach porozumień międzynarodowych przemysłu azotowego. Poziom cen, osiągniętych w eksporcie, jest nadal niski—tym bardziej, że koszty, związane ze sprzedażą zagraniczną (jak frachty, ubezpieczenia, trwalsze opakowanie i koszty manipulacyjne oraz finansowe), poważnie obniżają cenę netto.

Ogólna sprzedaż azotowych produktów technicznych wyniosła (w tonach):

	W kraju	Eksport	Razem
Karbid	4 883	6 870	11 753
Azotan amonu	3 043	—	3 043
Saetra potasowa	347	674	1 021
Saetra sodowa	1 844	363	2 207
Woda amoniakalna	28	—	28
Amoniak skroplony	98	—	98
Azotyn sodowy	279	11	290
Salmiak	478	1 843	2 321
Węglan amonu	245	217	492
Siarczan amonu dla celów techn.	383	—	383
Tlen — m ³	680 512	—	680 512
Azot — m ³	2 451	—	2 451

Nowym produktem, wypuszczonym na rynek w 1937 r., jest podchloryn sodowy, znajdujący zastosowanie w przemyśle włókienniczym. Rozwój zbytu tego produktu jest pomyślny.

Wzrost sprzedaży spowodował znaczne zwiększenie zatrudnienia w obu fabrykach azotowych. Chociaż na ogół nie osiągnięto 100%-owego wyzyskania zdolności produkcji, to jednak w niektórych działach przekroczono już, w pewnych okresach, teoretyczne zdolności produkcyjne. Produkcja wyniosła (w tonach):

	Mościce	Chorzów	Razem
Azotniak	—	68 100	68 100
Siarczan amonu	23 285	—	23 285
Saetra wapniowa	56 695	—	56 695
Saetra sodowa rolnicza	—	5 088	5 088
Wapnamon	—	3 876	3 876
Saetrzak	2 382	16 492	18 874
Nitrofos	447	1 627	2 074
Karbid	—	11 440	11 440
Azotan amonu	602	2 295	2 897
Saetra potasowa	—	921	921
Saetra sodowa	—	2 214	2 214
Woda amoniakalna	—	27	27
Amoniak skroplony	—	106	106
Azotyn sodowy	—	245	245
Salmiak	—	2 384	2 384
Węglan amonu	—	488	488
Tlen — m ³	136 089	544 216	680 305
Azot — m ³	—	2 921	2 921

W przeliczeniu na azot związany produkcja Chorzowa i Mościce wyniosła powyżej 36 700 ton.

Łączna produkcja związków azotowych w Polsce—po doliczeniu wyników, osiągniętych w innych fabrykach (zwłaszcza w koksowniach i gazowniach)—wy-

niosła w 1937 r.—w przeliczeniu na azot związany—45 200 t, a więc w porównaniu z 1936 r., kiedy Polska wyprodukowała 31 400 t azotu związanego, wzrost jest bardzo poważny, wynosi bowiem 44%.

Inne—obok azotowego — działy przemysłu elektrochemicznego wykazały w 1937 r. ożywioną działalność. Na szczególne podkreślenie zasługuje wzrost produkcji stopów żelaza, których Polska produkuje 4 gatunki, mianowicie—żelazokrzem, żelazochrom, żelazoglinokrzem i żelazofosfor. Zbyt jednak żelazochromu spadł wskutek ograniczenia eksportu. Obok stopów żelaza, Polska produkuje jeszcze krzemomangan, którego zbyt zmalał w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. z powodu znacznego zmniejszenia eksportu.

Sytuację w produkcji i zbyciu kwasu siarkowego w 1937 r. określić należy jako pomyślną—ze względu na zwiększenie się zbytu o ok. 16% i wzrost produkcji o ok. 26% — w porównaniu z 1936 r. Wzrost zbytu kwasu siarkowego wywołany został zwiększonym zapotrzebowaniem przemysłu sztucznych nawozów, poza tym zwiększyły swe zapotrzebowanie na kwas siarkowy przemysły: sztucznego jedwabiu, materiałów wybuchowych i metalowy, a w nieznacznym stopniu i pozostałe gałęzie. Jeżeli z końcem 1936 r. i z początkiem 1937 r. dawał się odczuwać pewien brak kwasu siarkowego na skutek niedostatecznej produkcji, to już koniec 1937 r. wykazywać zaczął tworzenie się zapasów. Produkcja kwasu zobrazowana jest w poniższym zestawieniu (w przeliczeniu na kwas 50° Be—w tys. ton):

	1936	1937
Z rud cynkowych	155	183
Z piritów	68	119

Zasługujący na szczególne podkreślenie jest fakt całkowitego niemal przejścia polskiej produkcji kwasu siarkowego na surowce krajowe. Rudy cynkowe, przy których prażeniu otrzymuje się SO₂, były—oczywiście—zawsze własne. Ale piryty do niedawna sprowadzane były z zagranicy, głównie z Hiszpanii. Ubiegły rok przyniósł wzmoczenie eksploatacji krajowych piritów wysokoprocentowych (markazytów) w Zagłębiu Kieleckim, wskutek czego polskie fabryki, przerabiające piryty, całą nadwyżkę produkcyjną w stosunku do 1936 r. oparły na surowcu krajowym.

Produkcja i sprzedaż na rynku wewnętrznym produktów sodowych w 1937 r. dała w porównaniu z poprzednim rokiem następujące rezultaty (w tonach):

	1936	1937
Produkcja		
Soda amoniakalna	65 580	80 793
Soda żrąca (kaustyczna)	17 587	18 148
Soda oczyszczona	3 010	3 454
Sprzedaż w kraju:		
Soda amoniakalna	61 909	71 400
Soda żrąca (kaustyczna)	18 534	20 726
Soda oczyszczona	2 827	2 897

Równocześnie ze wzrostem sprzedaży sody amoniakalnej na rynku wewnętrznym zaznaczył się znaczny wzrost eksportu, dzięki czemu produkcja sody amoniakalnej—w porównaniu z poprzednim rokiem—wzrosła o 23%. Zwiększenie sprzedaży sody amoniakalnej na rynku krajowym zawdzięczać należy w głównej mierze wyższemu zapotrzebowaniu ze strony przemysłu włókienniczego, szklanego oraz nawozów azotowych. Natężenie zapotrzebowania na sodę amoniakalną w posz-

czególnych miesiącach ub. roku uwydatniło się naj- silniej w początku roku, ulegając osłabieniu w po- łowie, poczem wzrosło znowu pod koniec roku. Na wzrost sprzedaży sody kaustycznej wpłynęło w znacz- nym stopniu zwiększenie zapotrzebowania ze strony przemysłu włókienniczego. Sprzedaż sody oczyszczo- nej większym zmianom w stosunku do 1936 r. nie ule- gła i układała się w ciągu całego roku 1937 mniej wię- cej równomiernie.

Ceny produktów sodowych w ub. roku pozostały bez zmiany.

Wybitna poprawa, jaka ujawniła się w zatrudnieniu koksowni już w 1936 r., przetrwała cały rok sprawozdawczy, doprowadzając ostatecznie do nie- notowanej dotychczas wysokości produkcji—przeszła 2 124 tys. t koksu. W porównaniu z najwyższą dotychczas produkcją w 1929 r. — wynoszącą 1 858 tys. t—wzrost produkcji w 1937 r. wyniósł prawie 20%, w porównaniu z produkcją w ostatnich la- tach kryzysowych, mianowicie w 1932 r. (1 090 tys. t) —stanowił blisko 95%, wreszcie w porównaniu z pro- dukcją w 1936 r. (1 613 tys. t) wyraził się liczbą 30%.

Odpowiednio do tego—podniosła się również pro- dukcja uzyskiwanych przy koksowaniu surowych p r o d u k t ó w w ę g ł o p o c h o d n y c h, mianowicie (w tonach):

	Smola surowa	Benzol surowy	Siarczan amonu
1929 r.	86 800	23 100	25 900
1932 „	56 300	18 000	17 400
1936 „	80 600	26 300	22 400
1937 „	101 300	33 200	27 800

Po doliczeniu produkcji gazowni, generatorni oraz wylewni—ogólną wytwórczość Polski w 1937 r. można ocenić w przybliżeniu na ok. 125—130 tys. t smoły surowej, 34 tys. t benzolu surowego oraz ok. 29 tys. t siarczanu amonu (bez siarczanu amonu syntetycznego).

O ile produkcja surowych produktów węglpochod- nych wzrastała automatycznie i równomiernie—w miarę wzrostu produkcji koksu (choć wydajność tych produktów przy forsowaniu produkcji koksu była nieco mniejsza niż przy spokojnej produkcji)—o tyle produkcja gotowych produktów węglpochodnych, za- zależna jeszcze od warunków koniunkturalnych dla tych produktów, kształtowała się nie tak jednolicie. W porównaniu z 1936 r. produkcja gotowych wyro- bów górnośląskiego przemysłu produktów węglpochodnych wyniosła w 1937 r. (w tonach):

	1936	1937
Smoly preparowane i drogowe	17 250	17 350
Pak	38 400	51 700
Oleje smołowcowe	17 900	23 400
Naftalen surowy prasowany	1 300	2 300
Naftalen czysty	1 700	1 600
Fenol i krezole	640	1 070
Zasady pirydynowe	90	80
Benzole oczyszczone	15 020	20 720
Siarczan amonu	200	160

Jak wynika z powyższego zestawienia, wzrost pro- dukcji w liczbie ogólnej wyniósł—podobnie jak przy produktach surowych—ok. 25%, natomiast odnośnie do poszczególnych produktów wzrost był nierówno- mierny. Specjalną uwagę zwraca utrzymanie się na poprzednim poziomie produkcji smół preparowanych, natomiast stosunkowo znaczny wzrost produkcji paku. Pierwsze zjawisko spowodowane zostało głównie im- portem nadmiernych ilości smół zagranicznych do

małych destylarni i fabryk tektur smołowcowych (szczególnie na Pomorzu) oraz niedostateczną jesz- cze poprawą ruchu budowlanego; wzrost produkcji paku tłumaczy się zwiększeniem zawartości paku w smole surowej—na skutek stosowania przy forsowaniu pro- dukcji koksu wyższych temperatur. To zwiększe- nie procentowej wydajności paku stawia nasz prze- myśl w położeniu o tyle trudnym, że już dotychczas nadmiar produkcji paku—wobec słabej koniunktury na ten produkt w kraju i za granicą—można było usunąć z magazynów tylko z wielkimi trudnościami —w drodze eksportu po cenach, nie pokrywających własnych kosztów produkcyjnych.

Rozwój więc zbytu produktów węglpochodnych nie był tak pomyślny, jakby należało przypuszczać na podstawie ogólnej poprawy sytuacji. Gdy bowiem w porównaniu z poprzednim rokiem wzrost ogólnej pro- dukcji wyniósł ok. 25%, to ogólny zbyt tych produktów wykazał wzrost o 22%. Uwzględniając nadto, że i to zwiększenie osiągnięto głównie na skutek wspomnia- nego już wzrostu niekorzystnego eksportu nadmiaru produkcji paku, stwierdzić należy, że na ogół rozwój zbytu produktów węglpochodnych w 1937 r. pozosta- wał w tyle za równoczesnym wzrostem produkcji.

Wobec wyczerpania w poprzednich latach prawie wszystkich zapasów olejów smołowcowych, zacho- dziła z początkiem roku obawa, że nasza produkcja tych olejów nie pokryje zapotrzebowania, wskutek czego sprowadzono nawet przeszło 3 tys. t olejów zagranicznych. Na skutek nadspodziewanego wzrostu produkcji okazało się jednak, że pozostały z końcem roku wolne zapasy olejów smołowcowych, przekracza- jące dokonany import prawie dwukrotnie.

Zbyt produktów wyżej uszlachetnionych: naftalenu, fenolu, krezoli, zasad pirydynowych, żywic kumaro- nowych itp.—wykazywał w kraju wzrost, świadczący o dalszym rozwoju naszego przemysłu chemicznego. Na ogół korzystnie kształtował się również zbyt w kraju benzoli motorowych i benzoli, przeznaczonych do dalszej przeróbki w przemyśle chemicznym. Nato- miast eksport tych produktów był—wskutek znanych ograniczeń i reglamentacji międzynarodowych obro- tów towarowych—w dalszym ciągu nadzwyczaj utrud- niony, i tylko dzięki usilnym staraniom udało się po- zostające po zaspokojeniu zapotrzebowania krajowego nadwyżki produkcyjne (z wyjątkiem pewnych ilości benzoli) wywieźć na rynki zagraniczne.

Zapotrzebowanie na siarczan amonu w kraju było nadal słabe; przeważną część produkcji wywozi się za granicę—i w dalszym ciągu po cenach niskich.

Całkowity zbyt produktów węglpochodnych prze- myśłu górnośląskiego przedstawiał się liczbowo— w porównaniu z rokiem poprzedzającym następująco (w liczbach okrągłych—w tonach):

	1936	1937
Smola preparowana i drogowa	17 500	17 300
Oleje smołowcowe	18 900	17 300
Pak	37 600	54 500
Naftalen surowy prasowany	1 030	1 400
Naftalen czysty	1 700	1 450
Zasady pirydynowe	90	110
Fenole i krezole	620	1 080
Benzole oczyszczone	15 100	21 050
Siarczan amonu ¹⁾	21 480	29 000

¹⁾ Łącznie z siarczanem amonu, wyprodukowanym i sprzedanym bezpośrednio z koksowni.

Produkcja przemysłu barwnikarskiego nie wiele odbiegła w 1937 r. od produkcji roku poprzedzającego, aczkolwiek wykazała pewien spadek ilościowy (z 2146 t. do 1754 t) przy wzroście wartości produkcji (z zł 18'8 miln. do zł 19'4 miln.). Ten ostatni fakt świadczy o pożądanym zjawisku wytwarzania coraz szlachetniejszych—a więc droższych—typów barwników. Jakościowo uwydatniło się dalsze różniczkowanie produkcji, zwłaszcza w zakresie półproduktów, z których wymieniamy ważniejsze: orto-nitrotoluol, para-nitrotoluol, orto-nitroanizol, para-nitrofenol, kwas anilindwusulfonowy, kwas para-toluidyno-meta-sulfonowy, kwas ortho-chloro-meta-toluidyno-para-sulfonowy, kwas antranilowy, kwas Tobiasa, kwas amino-naftaleno-dwusulfonowy 2. 3. 6, dwuchlorobenzodyna, dwuanizodyna, kwas benzydynamwusulfonowy, dwuetylo-meta-aminofenol, fenylohydrazyna. W dziale barwników zasługuje na podkreślenie podjęcie fabrykacji barwników pigmentowych i lakowych—w oparciu o półprodukty krajowe. Wreszcie, zaznaczyć należy, że produkcja tzw. przyspieszaczy i antyutleniaczy gumy rozwija się pomyślnie pod względem: jakościowym, ilościowym i różniczkowania gatunków.

Przemysł farmaceutyczny w 1937 r. zwrócił uwagę na ulepszenie i rozwój produkcji wprowadzonych już w latach poprzednich chemikalij syntetycznych. Pierwsze miejsce wśród nich zajmują związki sulfamidowe, które wzbudziły znaczne zainteresowanie w świecie lekarskim i które w kilku odmianach produkowane są przez parę firm farmaceutycznych. Poza tym zwraca uwagę rozwój krajowej wytwórczości sześciometyleno-czterocaminy.

W zakresie produkcji alkaloidów makowcowych zaznaczyć należy ukazanie się w handlu krajowej etylmorfiny. Rozwój fabrykacji preparatów hormonalnych pochodzenia naturalnego wyraził się znacznym wzmoczeniem produkcji, nie widać natomiast postępów fabrykacji hormonów na drodze syntetycznej czy półsyntetycznej.

Znacznym postępem w dziale witamin jest wprowadzenie fabrykacji witaminy D₂ na drodze przemiany—przez naświetlanie przy pomocy prądu elektrycznego o wysokim napięciu.

Z nowych produktów, których fabrykację rozpoczęto w kraju, godne zaznaczenia są następujące artykuły: wanilina, otrzymana z oleju goździkowego, kwas kamforowy, białczan taniny, alkaloidy pokrzyki, pepsyna. Poza tym przemysł farmaceutyczny w 1937 r. wprowadził szereg nowych specyfików leczniczych w formie preparatów kombinowanych, tj. mieszanin różnych chemikalij.

Rok 1937 wykazuje znaczną poprawę w przemyśle perfumeryjno-kosmetycznym. Szczególnie poważna zwyżka produkcji nastąpiła w dziale wód spirytusowych i kosmetyków, które z powodzeniem wypierają wyroby zagraniczne. Produkcję tę ocenić można, jak następuje (w tonach):

	1936	1937
Mydła toaletowe	3 000	3 250
Środki do pielęgnowania jamy ustnej	800	850
Kosmetyki i pudry	500	600
Wyroby spirytusowe	420	550

Przepisy o oznaczaniu pochodzenia niektórych towarów nie ukróciły nieuczciwej konkurencji, prowadzonej przez drobne, często anonimowe, firmy, które

wypuszczają swe wyroby pod marką firm zagranicznych, etykietując je zwykle słowem „Paris”, aby im nadać charakter artykułów, przywożonych z zagranicy.

Traktat handlowy z Francją, zawarty w 1937 r., spowodował regularniejszy przydział kontyngentów na olejki eteryczne. Należy mieć nadzieję, iż uruchomiona w ub. r. w Polsce fabryka waniliny przystąpi z biegiem czasu do produkcji syntetycznych olejków pachnących i przyczyni się do potaniaenia krajowych wyrobów perfumeryjnych.

Ustawa kosmetyczna z 1934 r. nie weszła w życie również w ciągu 1937 r. i domaga się nowelizacji—celem przystosowania jej do potrzeb i warunków obecnej polskiej rzeczywistości.

Rozwój światowego przemysłu włókna sztucznego w 1937 r. przedstawia linię zygawkową. W I półroczu ub. roku popyt na włókno sztuczne był dość intensywny, II półrocze jednak wykazuje znaczne osłabienie—tak, że pod koniec roku widzimy niemal wszędzie zmniejszenie załóg robotniczych, hamowanie prowadzonych inwestycji itp. W Stanach Zjedn. np. produkcja wzrosła o kilka % w stosunku do 1936 r., jednakże sprzedaż spadła o 50%, przy czym i tutaj spadek daje się odczuwać głównie w II półroczu. Jest rzeczą charakterystyczną, że od 1932 r. nie notowano tak słabych wyników sprzedaży, a rezultatem tego stanu rzeczy był, oczywiście, wzrost remanentów. Trudno jest dokładnie ustalić przyczyny osłabienia koniunkturalnego: po części był to może zbyt raptowny wzrost fabrykacji sztucznego włókna w ostatnich kilku latach, po części—zmiennocść i nietrwałość pogody, wreszcie niepokój polityczny, niewątpliwie oddziaływający na te dziedziny przemysłu, które nie są związane bezpośrednio z przemysłem wojennym.

Z liczb, które podajemy poniżej, a które dotyczą rynku polskiego, wynika, że w I półroczu 1937 r. produkcja i sprzedaż miały tendencję raczej zwyżkową, w II półroczu zaś—malejącą (w tonach):

	I półrocze	II półrocze
Przedza sztucznego jedwabiu:		
produkcja	3 583	2 636
sprzedaż	3 521	2 114
Sztuczne włókno cięte:		
produkcja	681	348
sprzedaż	479	195

Produkcja sztucznych włókien ciętych nie posunęła się naprzód w 1937 r., a jedną z ważniejszych przyczyn tego było wprowadzenie na rynek polski produktu włoskiego, tańszego od krajowego (importowanego przy niższej stawce celnej).

Należy tu wspomnieć jeszcze o próbach—zakrojonych w Polsce na szerszą skalę—fabrykacji tzw. kotoniny, jako też o fabryce „lanitalu”, tj. upodobnionego do wełny włókna, opartego na kazeinie. Fabryka lanitalu uruchomiona została dopiero w 1938 r. Jedną z fabryk krajowych wprowadziła też przedzenie sztucznych włókien ciętych i wypuszcza je na rynek pod nazwą „Artex”.

Trzeba wreszcie stwierdzić we wszystkich 3 fabrykach krajowych sztucznego włókna znaczny postęp techniczny, co znajduje swój wyraz w ulepszonej jakości włókna, które jest czystsze i mniej włochate, dzięki czemu i zastosowalność jego jest większa. Pod tym względem rok 1937 zaznaczył się w Polsce poważnymi inwestycjami, które przekroczyły zł 15 miln.

Koniunktura dla folii wiskozowej była na ogół zadowalająca.

Siarczek węgla—jeden z ważniejszych artykułów pomocniczych przy fabrykacji sztucznych włókien—wytwarzany jest w kraju w ilościach, dostatecznych dla pokrycia zapotrzebowania.

Eksport przędzy sztucznego jedwabiu był utrudniony, toteż konstatujemy jego zmniejszenie w 1937 r. o 2% w stosunku do 1936 r. Działy tu przyczyny ogólne: zamknięcie granic, zmniejszenie kontyngentów, wreszcie trudności dewizowe.

Ożywienie w przemyśle przetworów kostnych, jakie zaznaczyło się już w 1936 r., trwało nadal w 1937 r. i ujawniło się w pewnej wyższej obrotów zarówno przetworami kostnymi, jako też przetworami, otrzymywanymi z przerobu tłuszczu kostnego. Ożywienie to nie znalazło jednak pełnego wyrazu w rentowności przemysłu kostno-klejowego, na skutek znacznej wyżki cen surowca, tj. kości, oraz dwukrotnej wyżki robocizny. Poprawie uległy eksportowe ceny kleju kostnego, toteż eksport tego artykułu w 1937 r. przewyższył dwukrotnie eksport z 1936 r.

Centrala zbiórki kości, mająca obecnie już przeszło 300 punktów zbiorczych w Rzeczypospolitej, rozszerzała nadal swoją działalność, dzięki czemu zakup kości w kraju wzrósł w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. o 10%. Jeżeli zważyć, iż w 1937 r. rozwijały również dość ożywną działalność 2 fabryki, kupujące kości na własną rękę, to wzrost zbiórki kości w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. ocenić można na 20%. Ogółem w ciągu ostatnich 6 lat zbiórka kości w Polsce zwiększyła się 3-krotnie, dzięki czemu poprawił się stopień uruchomienia fabryk przetworów kostnych. Jednakże i nadal zbiórka kości w Polsce pokrywa zaledwie ok. 40% zdolności przetwórczej krajowych fabryk przetworów kostnych. Toteż przemysł kostno-klejowy prowadzi ożywną propagandę w szkołach i wszelkiego rodzaju instytucjach na rzecz zbiórki odpadków, energicznie rozszerzając jednocześnie sieć swych placówek, które kupują każdą ilość oferowanych kości.

Przemysł kostno-klejowy rozwijał w 1937 r. ożywną działalność inwestycyjną. Rozpoczęto fabrykację oleju kostnego i oleju kopytkowego, dotychczas całkowicie importowanych, których produkcja w kraju już w 1938 r. będzie w stanie pokryć całkowicie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Podjęto produkcję całego szeregu stearynianów (magnezu, glinu, cynku i wapnia), będących pochodnymi przerobu tłuszczu kostnego. W przygotowaniu jest produkcja szeregu oleinianów (oleatów).

W dziedzinie przerobu tłuszczu kostnego poczyniono inwestycje, zmierzające do udoskonalenia produkcji oleiny oraz zwiększenia produkcji stearyny, czyniąc tym samym import tego artykułu prawie całkowicie zbędnym.

Ostatnią wreszcie wielką inwestycją przemysłu kostno-klejowego było wybudowanie instalacji i podjęcie produkcji kleju kostnego w perelkach. Jest to postać kleju, stanowiąca ostatni wyraz techniki produkcyjnej kleju, znajdująca coraz szersze zastosowanie w krajach zachodnio-europejskich oraz w Stanach Zjedn. i dająca konsumentom kleju wiele udogodnień przy jego użyciu.

Na większość przetworów kostnych, mianowicie na klej kostny oraz otrzymywane z tłuszczu kostnego oleinę i glicerynę, istnieją już normy, wydane przez

Polski Komitet Normalizacyjny; konsumenci tych artykułów mają więc zawsze możliwość żądania od dostawców dostarczania towaru, odpowiadającego całkowicie tym normom.

W przemyśle technicznych wyrobów gumowych rozpoczęto produkcję wielu nowych artykułów, dotkliwie jednak daje się odczuwać konkurencja towarów, importowanych z zagranicy. Dotyczy to przede wszystkim dętek i opon, pasów pędnych i transportowych, węży do benzyny i gumy wentylowej.

Przemysł gumowy stara się, w miarę możliwości, usunąć z fabryk surowce pomocnicze pochodzenia zagranicznego, jak przyspieszacze i antyutleniacze organiczne, sadze nieaktywne, kredę, siarczan baru i inne, wyrabiane już w kraju. Brak standaryzacji jednak pewnych surowców krajowych jest przyczyną dużych trudności fabrykacyjnych.

Rok 1937 zaznaczył się silnym wahaniem cen kauczuku. Na początku ub. roku notowano 1 lb kauczuku ok. 11.3 d, w marcu i kwietniu cena podniosła się do 14 d, aby w maju znowu spaść do 10.5 d. W końcu maja cena znowu uległa wyżce, spadając ponownie w czerwcu. W sierpniu/wrzeźniu cena wahała się ok. 9 d, a w październiku zeszła do 7 d. W tych też mniej więcej granicach notowano kauczuk do końca 1937 r. Tak silne wahania ceny podstawowego surowca, oczywiście, nie mogły wpłynąć dodatnio na bieg pracy przemysłu.

Jeżeli chodzi o eksport, to w 1937 r. poza nawiązaniem kontaktu z wieloma państwami europejskimi i pozaeuropejskimi i poza kilku drobnymi dostawami—żadnych większych transakcyj nie zawarto.

Dla pełności obrazu—należałoby zapoznać się jeszcze z sytuacją w przemyśle tłuszczowym. Jest to jednak dział przemysłu chemicznego, wymagający oświetlenia w specjalnym artykule, ogólnie więc te tylko stwierdzić wypada, że rok 1937 przyniósł pełną uruchomienie w Polsce utwardzalni ciekłych olejów do tłuszczów konsystencji stałej. Umowy z rolnictwem co do odbioru całkowitych ilości zebranych nasion oleistych były w 1937 r. nadal traktowane negatywnie przez przemysł, który twierdzi, że gwarantując odbiór i cenę, niczego w zamian nie otrzymuje.

Produkcja przetwórczo-tłuszczowa utrzymała się na ogół na poziomie lat poprzednich.

Rok 1937 przyniósł—jak już wielokrotnie wyżej podkreślaliśmy—obfity plon nowych artykułów chemicznych, dotychczas w Polsce nie wytwarzanych. Fabryki chemiczne rozpoczęły wytwarzanie kilkudziesięciu produktów, sprowadzanych poprzednio z zagranicy. Wymieniamy najważniejsze z nich: wyższe i najwyższe gatunki minii i glejty ołowianej; podchloryn sodowy; stearyniany magnezu, glinu, cynku, wapnia; olej kostny i olej kopytkowy; klej kostny w perelkach; alkohol butylowy normalny, aldehyd octowy, aldehyd krotonowy; wanilina, aceto-wanilina, mentol, geraniol, cytronellal, cytronellol, terpineol, alkohol benzylowy, octan benzylowy, salicylan amyłowy, octan bornylu i inne produkty pachnące; kwas kamforowy, białczan taniny, pepsyna, alkaloidy pokrzyku; benzyloaminobenzenosulfamid; estry etylowe, amyłowe i butylowe kwasu mlekowego; ester glikolowy kwasu octowego; orto-nitrotoluol, para-nitrotoluol, orto-nitroanizol, para-nitrofenol, kwas anilindwusulfonowy, kwas para-toluidyno-meta-sulfonowy, kwas

orto - chloro - meta - toluidyno - para - sulfonowy, kwas antranilowy, kwas Tobiasa, kwas amino-naftaleno-dwu-sulfonowy 2. 3. 6, dwuchlorobenzzydina, dwuanizydina, kwas benzydynodwusulfonowy, dwuetylo-meta-amino-

fenol, fenylohydrazyna; nowe preparaty, służące do zabezpieczenia drewna; szereg chemicznie czystych związków preparatów i odczynników itp.

Inż. T. Zamojski

KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMÓWIENIE PANA WICEPREMIERA I MINISTRA SKARBU E. KWIATKOWSKIEGO W SENACIE¹⁾

Niezależnie od losu możliwych lub ustalonych już poprawek—w dniu dzisiejszym po kilkomiesięcznej pracy na terenie Izb Ustawodawczych kończymy w zasadzie dwa dzieła ustawodawcze, stanowiące kierunkową prac gospodarczych Państwa na rok 1938/39. Zarówno bowiem nowy budżet państwowy, jak również i rozważana obecnie ustawa o finansowaniu niektórych inwestycji—ustawa, wypełniająca braki merytoryczno-finansowe i formalno-prawne w naszym generalnym planie robót publicznych, związanym z realizacją 4-letniego planu inwestycyjnego—stanowią konkretne dyspozycje i pion pracy państwowej w najbliższym okresie.

Preliminarz budżetowy—wnikający swymi nerwami do najmniejszych i najodleglejszych komórek organizacji państwowej, plan inwestycyjny—opierający się na budżecie zwyczajnym, na ustawie o Funduszu Obrony Narodowej, oraz na obecnej ustawie i ustawach specjalnych, mających łączny charakter budżetu nadzwyczajnego, oraz kilkadziesiąt wielkich projektów ustawowych, wniesionych do Izb Ustawodawczych przez Rząd—tworząc razem szkielet programowego działania Rządu, jako całości—stanowią dla Parlamentu wielkie tło do wykonania swej odpowiedzialnej funkcji kontroli i ustawodawstwa w Państwie.

Istotnie też w okresie obecnej sesji zwyczajnej—pośród konkretnej i pozytywnymi rezultatami uwieńczonej pracy—naświetlono wiele braków i niedomagań naszego życia zbiorowego, wypowiedziano wiele myśli krytycznych, skorygowano niejedną liczbę, sformułowano kilka rezolucyj, zgłoszono z terenu szereg — wielkich i małych—postulatów.

Jeden zarzut—jak mi się wydaje—nie mógłby być postawiony w granicach prawdziwego obiektywizmu—i istotnie postawiony nie został. Nikt nie próbował sformułować twierdzenia, iż obecnie możemy pracować w warunkach łatwych, oraz że rozporządzając nadmiarem środków materialnych i pełniąc możliwości politycznych—w zakresie i w sensie międzynarodowym i wewnątrzno-państwowym—osiągamy znikome i bezwartościowe dla przyszłości Narodu Polskiego i Państwa rezultaty. Przypuszczam, że każdy wytrawny, nie obciążony chorobą daltonizmu, polityk i każdy obywatel, posiadający choćby tylko instynkt polityczny—wie i widzi, przez jakie trudności wewnętrzne i zewnętrzne musi się dziś przebijać Polska.

Trudności te w skali międzynarodowej nie rozładują się, ale rosną. Codziennie przybierają nową formę i na innym odcinku koncentrują się. Co ważniejsze—obserwujemy coraz częściej i coraz wyraźniej,

że to samo działanie, zastosowane doktrynalnie przez różne rządy, w odmiennych warunkach, daje diametralnie różne skutki. Mamy dziś w świecie przedziwną i jaskrawą mozaikę metod ekonomicznych, finansowych, monetarnych, społecznych, organizacyjnych, prawno-politycznych; mamy w świecie przejawy krańcowej autarkii i rekonstruowanego liberalizmu; mamy politykę stosowanej inflacji i maskowanej deflacji; mamy formy kapitalizmu i socjalizmu państwowego; konstatujemy politykę wszelkich możliwych interwencji—w zakresie dewizowym, towarowym, produkcyjnym, kredytowym, kartelowym, cennikowym, socjalnym; mamy objawy totalizmu i atomizmu—i w rezultacie bardzo nie jednolity w skali światowej rozwój koniunktury, postępu gospodarczego i dobrobytu społecznego, co odróżnia sytuację współczesną dość znacznie od sytuacji z lat 1929 i 1930.

Na przykładzie Stanów Zjednoczonych, rozporządzających dziś nieporównywalnymi zasobami złota i surowców, rządzeń produkcyjnych i komunikacyjnych, rozporządzających najpotężniejszym aparatem kredytowym, handlowym i konsumcyjnym, uzdolnionych do aktywnej i pozytywnej interwencji, jak bodaj żaden naród na świecie—możemy skonstatować, w jak wielkiej skali mogą przychodzić nagłe załamania i fale depresji. Produkcja węgla spadła tam ostatnio—w relacji miesięcznej—o 10 mln. t, produkcja stali—poniżej 25% tej ilości, jaką produkowano w I połowie 1937 r.

We Francji bezpośrednie i pośrednie skutki, związane z procesem dewaluacyjnym, okazały się wysoce niekorzystne, w Holandii zaś—odwrotnie—rozwój gospodarczy i finansowy wykazał i wykazuje wiele momentów pomyślnych i pozytywnych. W Anglii, w państwach skandynawskich—pomimo sporadycznych i ograniczonych w swym zasięgu objawów depresji—na ogół gospodarstwo znajduje się w rozwoju aktywnym i dynamicznym.

Nie zmierzam jednak w chwili obecnej do syntezywania międzynarodowej sytuacji gospodarczej, a tym bardziej politycznej—pomimo coraz silniejszego związku obu tych elementów. Natomiast winieniem stwierdzić, że najbliższa nasza przyszłość gospodarcza zależy w ogromnej mierze od naszej własnej działalności, od spokojnego rozsądku, od woli, nieopuszczenia żadnej okazji, by wzmocnić, rozbudować i utrwalić pomyślną koniunkturę w Polsce.

I oto dochodzimy do prawdziwie ważnego i najkonkretniejszego w chwili obecnej dla nas i dla licznych rzesz naszych obywateli pytania: czego możemy oczekiwać od roku gospodarczego 1938/39—w granicach możliwości ludzkiej przewidywań? Jakie są perspekty-

¹⁾ Wygłoszone na plenum Senatu w dn. 14 marca 1938 r.

wy wpływu zewnętrznych perturbacyj politycznych i gospodarczych na rozwój gospodarstwa polskiego, jakie siły wewnętrzne będą w najbliższym okresie u nas czynne?

Jestem jak najbardziej daleki od chęci karmienia społeczeństwa tanim optymizmem. Nie zezwalałem w ciągu 2 lat na opublikowanie żadnego dodatniego szczegółu w naszym zbiorowym życiu gospodarczym, jak długo fakt ten nie utrwalił się i nie został wszechstronnie skontrolowany. W całej pracy parlamentarnej byliśmy wspólnie bardzo ostrożni w wypowiedzianiu dodatknych sądów, gdyż znamy trudności strukturalne Polski. Natomiast bodaj nikt z nas, reagujących nie tylko myślowo, ale i uczuciowo na to najwarteściowsze dla nas słowo: Polska—nie mógłby się pogodzić z tendencją osłabiania wiary w aktywność gospodarczą społeczeństwa polskiego, wiary w niespożyte siły własne narodu. Dziś możnaby się pogodzić z taką tendencją mniej niż wczoraj.

Mogę więc zapewnić, że nowe trudności budzić będą w Rządzie—a nie wątpię, że i w społeczeństwie polskim—tym większą chęć przełamania tych trudności i wykazania, iż mimo różnych elementów spornych, jesteśmy jako naród dość jednolici i dość politycznie wyrobieni, by współdziałać na szerokiej płaszczyźnie w utrwalaniu i rozwijaniu tego postępu gospodarczego, który był naszym udziałem w roku 1937 i zezwolił nam na częściowe odrobienie zaległości kryzysowych.

Podstawowe nasze warunki są obecnie niezłe, a lepsze niż na początku 1937 r. Sytuacja kasy skarbowej jest lepsza niż przed rokiem. Budżet normalny, konstrukcyjnie ten sam, którym operowaliśmy od wielu lat, jest zrównoważony, a zasięgają Izb Ustawodawczych jest to, że nowy budżet przepracowywany był przy założeniu, iż zasadnicze elementy tej równowagi nie powinny być—i istotnie nie zostały—naruszone. Nie mogąc się wdawać w proroctwa co do rozwoju poszczególnych liczb budżetowych, mogę stwierdzić z całym poczuciem odpowiedzialności, iż globalnie nowy budżet jest budżetem równowagi. Od strony budżetu gospodarstwo polskie nie dozna więc żadnych utrudnień w roku 1938/39. Ustawy podatkowe i ustawa o ulgach dla inwestycji prywatnych mogą posiadać takie lub inne wady, wynikające z naczelnej tendencji zachowania odpowiedzialności Ministra Skarbu za równowagę budżetu. Ale jeśli uzyskają one aprobatę parlamentarną, to dadzą, począwszy od bież. roku, dodatkowe zatrudnienie dla 80÷100 tys. ludzi rocznie — niezależnie od innych wysiłków, bardziej bezpośrednich, które dadzą zatrudnienie nieco większe niż w ub. roku. Wzmocnią one też rozpoczynającą się rentowność gospodarstwa polskiego w sposób niewątpliwy i widoczny.

Istnieją wszelkie podstawowe warunki dla dalszego wzmocnienia rynku pieniężnego i kredytowego. Bezpośredni drenaż rynku przez Państwo i instytucje publiczne będzie mniej dotkliwie odczuwany w 1938 r. niż w latach ostatnich. Jest tendencją Rządu, by przyzcinić się do jak największej stabilizacji cen i kosztów utrzymania, a przede wszystkim do utrzymania cen artykułów rolnych na poziomie opłacalnym. W granicach naczelnej zasady gospodarczej—przywrócenia bezpieczeństwa, a więc i funkcjonowania kredytów w sposób normalny—pewne ułatwienia w spłacie części kapitałowej długów rolniczych przy pomocy papierów wartościowych są aktualne i zostaną w czasie najbliższym zrealizowane.

Jeżeli więc na tym tle—na tle zachowania wymienionych zasad i zapewnienia, że żadnymi dyspozycjami organizacyjnymi gospodarstwo nasze nie zostanie zaskoczony—jeżeli stwierdzimy dodatkowo, że plan inwestycyjny tegoroczny będzie miał zasięg szerszy niż w ub. roku, to możemy oczekiwać—w granicach ludzkich przewidywań—że rok 1938 będzie gospodarczo silny i na szerokim froncie przełamiemy w górę linię z okresu najwyższej koniunktury.

W roku 1937—musi to przyznać każdy—powstały dzieła nieprzeciętne i ważne z punktu widzenia przyszłego rozwoju i potęgi Polski. Powstał szereg nowych ośrodków fabrycznych, rozbudowanych technicznie i gospodarczo na najlepszą miarę zachodnio-europejską. Fakt ten wywołał szereg nowych potrzeb, które poprzednio, nawet jako postulat, nie posiadały w sobie dynamizmu. Obecnie jedna realizacja domaga się konsekwentnie i uporczywie realizacji innych. Zostały przesunięte o sto kilkadziesiąt kilometrów na północ nowe źródła energetyczne. Za kilka lat, gdy cały plan energetyczny stanie się rzeczywistością, warunki produkcyjne w kilkudziesięciu powiatach Polski ulegną radykalnie korzystnej zmianie. Kraj ten w oczach naszego pokolenia pocznie się zmieniać, pocznie wypierać „prymityw” na korzyść zróżniczowanego gospodarstwa XX wieku. Ten wysiłek w b. r. będzie planowo kontynuowany i wzmocniony. Na posiedzeniach komisji sejmowej i senackiej podałem wszystkie szczegóły finansowe omawianej dziś ustawy. Wskazałem na sumy, jakie będą zaangażowane w tych operacjach, na osoby prawne i instytucje, które za ich zużycie ponoszą odpowiedzialność. Wskazałem na zadania, które mają być zrealizowane, i na źródła, z których te sumy będą zaczerpnięte.

Ale gdy w 1937 r.—z powodu poprzedniej anemii inwestycyjnej i konieczności skoncentrowania wysiłków—punkt ciężkości był położony nieco jednostronnie na funkcje inwestycyjne i na dział produkcji, związanej z inwestycjami, to w 1938 r. rozszerzamy dość wyraźnie nasze ambicje i zakres naszych konkretnych wysiłków. Można wyrazić przekonanie, że w b. r. i produkcja o charakterze konsumcyjnym pocznie bardziej równomiernie wzrastać.

Jeżeli przyjmie się pod uwagę reformę w zakresie podatku specjalnego, jeśli obliczy się przyznane awanse i różne zapomogi oraz dodatki dla najniższych kategorii pracowników państwowych, jeżeli następnie uwzględni się przypuszczalny wzrost zatrudnienia, to stwierdzić będzie można, że świat pracy będzie rozporządzał sumą większą o ok. zł 250 miln. niż w roku poprzednim. W działach ściśle inwestycyjnych—jak to wyjaśnię przy ustawie o ulgach dla inwestycji—należałoby liczyć się z tym, że ruch budowlany w 1938 r. będzie poważnie większy niż w 1937 r., prace przy robotach publicznych—zgodnie z zaleceniem Szefa Rządu—już zostały podjęte i w kwietniu będą już prowadzone w silnym tempie. Wyplacone dotychczas, tj. od stycznia do marca, zaliczki i uruchomione przez Skarb sumy stanowią dość poważny zastrzyk dla wzmocnienia tempa prac w terenie. Obok jednak wysiłków państwowych sygnalizowane są, szczególnie z terenu C. O. P. i ziem wschodnich, pierwsze wyraźniejsze wystąpienia inwestycyjne ściśle prywatne.

Jak sądzę, nie jest sprawą bez znaczenia, że po dłuższej przerwie będą uruchomione nowe kredyty średnio-terminowe, a—być może—nawet długoterminowe dla przemysłu, rzemiosła i handlu, tj. dla działalności

prywatno-gospodarczej i w miarę możliwości kredyty te będą powiększane. Również i terytorialnie rozszerzymy nieco zasięg prac inwestycyjnych. Rząd nie pragnie też przenoszenia istniejących warsztatów produkcji z ziem zachodnich do okręgu centralnego. Natomiast sporą część zamówień wykona dla okręgu centralnego przemysł, istniejący i pozostający na ziemiach zachodnich, i bez wątplenia po roku skonstatujemy i na tym terenie, tj. w województwach zachodnich, pewną poprawę, a nie pogorszenie sytuacji. Trudniej nieco zmobilizować obecnie większe prace inwestycyjne na ziemiach wschodnich, ale i tu podjęcie jest pozytywne, a inwestycje w tych okręgach są już obecnie nie mniejsze od sumy wpływu ze wszystkich podatków bezpośrednich, wpływających z tych okręgów. W następnym jednak etapie—gdy rozwój inwestycji C. O. P. nabierze pewnego automatyzmu i oprze się w szerszej mierze na inicjatywie prywatnej—roboty publiczne na wschodzie zostaną poważnie zasilone i rozszerzone. Ugruntowała się bowiem świadomość w Polsce, iż chcemy jak gdyby „zdobyć” ponownie swoje własne państwo — inne niż to, które zostawili nam nasi zaborcy—przez rozbudowanie do maksimum jego sił społecznych, gospodarczych i produkcyjnych. Wreszcie, nowym problemem, który w 1938 r. pocnie dojrzywać do szerszej realizacji, jest sprawa dalszego rozwoju produkcji własnych surowców—bądź też surowców eksploatowanych dotychczas w stopniu niedostatecznym, bądź też tzw. surowców zastępczych, a więc nowych działów produkcji.

Abstrahując więc od chwilowych niepokojów, wywoływanych na giełdach ziem południowych przez ludzi zawsze trwożliwych i nierozsądnych, nie widzących, że Polska prowadzi politykę trzeźwą, zrównoważoną i spokojną, że ufa przede wszystkim swym własnym siłom, które rosną dziś i mnożą się zdecydowanie, mamy w swym ręku, jak mi się zdaje, wszystkie atuty gospodarcze i finansowe, by rok 1938 uczynić rokiem — jeżeli już nie szczególnie pomyślnym — to przynajmniej poważnie lepszym niż rok 1937.

Może być, że wolno też wyrazić przekonanie, iż właśnie perturbacje międzynarodowe przyczynią się u nas do dalszego zbliżenia wszystkich elementów politycznie dojrzałych, aktywnych i patriotycznych, zdolnych do zrozumienia nowych sytuacji i nowych potrzeb, które przed odzyskaniem Państwem Polskim chwila dziejowa stawia. Gdyby się te nadzieje mogły

spełnić, postęp gospodarczy dokonywałby się jeszcze wyraźniej, niż mogą to dziś przypuszczać.

Stwierdzając dość pomyślnie horoskopy na rok 1938—i to niezależnie nawet od pewnych objawów kryzysowych, rodzących się poza granicami Polski—nie pragnę, by redukować naszą czujność wobec trudności, które w przyszłości mogą lub muszą się wyłonić. Choć struktura naszych cen w stosunku do cen światowych uległa w 1937 r. dość korzystnej poprawie, ale w tym czynniku kryją się jeszcze zarodki poważnej choroby. Toteż walka z nieusprawiedliwioną tendencją zwyżkowania cen i kosztów własnych, gdyby taka się ponownie przejawiała, jest obowiązkiem nie tylko społeczeństwa i Rządu—czemu Rząd ostatnio dawał konkretny wyraz—ale i samych czynników gospodarczych.

Koniunktura nasza jest w najwyższym stopniu uzależniona na przyszłość od sytuacji wsi, na którą składa się wiele czynników. Na ożywienie i rozluźnienie ruchu kapitałowego w skali międzynarodowej trudno dziś liczyć. Podobnie nie można oczekiwać dziś wyraźnej poprawy od strony jakichkolwiek międzynarodowych decyzji multilateralnych ekonomicznych. Te podniety działać będą prawdopodobnie w okresie najbliższym bardzo anemicznie i słabo. Równowaga naszego bilansu handlowego i płatniczego będzie w przyszłości jeszcze trudniejsza. Nie potrafimy wciąż jeszcze zdobyć się na to, by mobilizować rezerwy kasowe płynne—na wypadek zarysowania się nowych potrzeb czy nowego kryzysu. Wszystko to prawda. Ale w 1937 r. uczyniliśmy duży krok naprzód, choć te—tylko przykładowo wymienione—trudności i hamulce istniały i przeciwdziałały.

Jeżeli zgodzimy się na tę jedną zasadę, mianowicie, że nie będziemy w Polsce szczepić w sposób bezmyślny i nieostrożny tych form działania gospodarczego i tych tendencji doktrynalnych, które gdzieś indziej w zupełnie innych warunkach dały może pozytywne lub negatywne rezultaty, jeżeli każde ważniejsze posunięcie badać będziemy z punktu widzenia realnych i współczesnych warunków polskich i polskiej racji stanu—to w wielu wypadkach uchronimy własne społeczeństwo od błędów i pomyłek, widocznych w innych państwach, a w rezultacie sumarycznym uzyskamy osiągnięcia coraz bardziej pozytywne gospodarczo, a—co jest jeszcze ważniejsze—pozytywne politycznie, tj. budzące wiarę społeczeństwa w jego własne siły i w zdolność widocznego realizowania tych postulatów, które wyrastają z obecnej chwili dziejowej.

UCHWAŁY KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

W dn. 11/III b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Wobec przydziału przez Ministerstwo Skarbu ustalonych sum na roboty publiczne i zaplanowane inwestycje oraz zbliżania się terminu rozpoczęcia na szerszą skalę tych robót—Komitet Ekonomiczny uchwalił zasady organizacji zatrudnienia. Uchwała ta zmierza do ściślejszego skoordynowania akcji zatrudnienia bezrobotnych na robotach, prowadzonych przez poszczególne organa państwowe, związki samorządowe i instytucje publiczno-prawne, aby akcja ta w ramach przeznaczonych środków pieniężnych mogła być prowadzona w okresie całego sezonu

i objąć możliwie największe liczby bezrobotnych. W tym celu m. in. organa, prowadzące roboty, dążyć będą przy rekrutacji robotników do większego wykorzystania bezrobotnych, zarejestrowanych w biurach pośrednictwa pracy. Minister Opieki Społecznej składać będzie Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów periodyczne sprawozdania o przebiegu zatrudnienia, placach i wydajności pracy na robotach publicznych.

Następnie, Komitet Ekonomiczny załatwił szereg spraw bieżących, uchwalając m. in. wnioski w sprawie zorganizowania akcji pomocy chałupnictwu (akcja ta zlecona zostanie Komisji do Spraw Przemysłu Ludowego i Domowego), oraz w sprawie zbadania potrzeb rybactwa na wybrzeżu morskim.

AKCJA POMOCY ZIMOWEJ BEZROBOTNYM

ZBIÓRKA PIENIĘŻNA

Na zakończenie tegorocznej akcji gromadzenia środków na cele pomocy zimowej zostanie urządzona w dn. 2 i 3 kwietnia w całej Polsce publiczna zbiórka pieniężna pod hasłem „Wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych”. Akcja ta ma na celu przyjsie z pomocą materialną dzieciom bezrobotnych.

W Warszawie zbiórka ogólna rozpocznie się w sobotę dn. 2/IV wieczorem, a w biurach i przedsiębiorstwach—tegoż dnia o godz. 8 rano.

Zasadnicze formy tej zbiórki są następujące: a) kwesta uliczna do puszek z wydawaniem ofiarodawcom odpowiedniego znaczka; b) kwesta puszkowa w lokalach publicznych, jak: teatry, kina, restauracje, kawiarnie itp. — również z wydawaniem ofiarodawcom odpowiedniego znaczka.

W przeddzień zbiórki, jak również w czasie jej trwania, odbędą się pochody propagandowe.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU A. ROMANA NA PLENUM SENATU¹⁾

W konstrukcji wskaźnika produkcji w odniesieniu do okresu najlepszej koniunktury istnieją pewne błędy, gdyż był on skonstruowany na takich przesłankach, które dziś w całości nie mogą być przyjęte. To sprawia, iż w pewnych wypadkach nie sięga on 100%. Jednak nie o konstrukcję wskaźnika chodzi. Daleko ważniejszą jest rzeczą, że w roku 1937 konstatujemy duży dynamizm, który należy utrzymywać. Sprawia on, że niewykorzystane w okresie kryzysu warsztaty są w tej chwili w ruchu, co ma miejsce szczególnie w przemyśle przędzalniczym łódzkim, który był niejako przeinwestowany. W innych przemysłach natomiast konstatujemy nie tylko wykorzystanie istniejących możliwości produkcyjnych, ale i ich rozszerzanie przez inwestycje. Utrzymanie dynamiki rozwoju koniunktury wymagać będzie produkcję i będzie podnosić wskaźniki produkcji.

Jeśli chodzi o doktrynę liberalizmu i interwencjonizmu—to trudno stosować pełny liberalizm klasyczny tam, gdzie życie dyktuje co innego. Trudno pozostawić wolną rozgrywkę sił tam, gdzie kosztem tej rozgrywki mogą być straty ludzkie, może być nędza naszego robotnika. Takie problemy musi Państwo regulować.

W dyskusji powiedziane było o Gdyni, że rozwija się pod względem urządzeń portowych, pod względem żeglugi, a nie pod względem handlowym. Właśnie port i żegluga w Gdyni rozwinęły się dzięki skrajnemu interwencjonizmowi, handel natomiast powinien być domeną najszerzej pojętej prywatnej inicjatywy. Rząd idzie mu wybitnie na rękę, stosując daleko idące ułatwienia, np. zniżki podatkowe. Rząd czeka na rozwój prywatnej inicjatywy w handlu morskim, wspomagając ją różnymi sposobami, np. załatwiając sprawę arbitrażu bawełny, na co prywatna inicjatywa nie mogła się samodzielnie zdobyć.

Wychodząc ze stanowiska generalnego, stwierdzić trzeba, że interwencjonizm w obecnych warunkach nadal istnieć musi i stać się on musi narzędziem rozwoju i postępu gospodarczego. Dobrze pojęty interwencjonizm winien być czynnikiem dynamiki gospodarczej, nigdy zaś hamulcem w rozwoju gospodarczym. Ministerstwo nie myśli

wcale o rozbudowie interwencjonizmu, a zajmując się tą kwestią, bada plusy i minusy wykonania interwencjonizmu dla dobra życia gospodarczego kraju.

Pewne zagadnienia, poruszone w dyskusji z dziedziny handlu zagranicznego, wymagają wyjaśnienia. Jeśli idzie o tzw. import luksusowy—to pozwolenia importowe udzielane są jedynie jako kompensata na rzecz naszego eksportu, tzn. że są one jedyną zapłatą za ten eksport. Druga sprawa—eksport cukru—przedstawia się w ten sposób, że gdybyśmy np. zakazali eksportu cukru, to cena cukru wewnątrz kraju spadłaby jedynie o 2%, nawet zakładając, że na skutek zmniejszenia produkcji nie powstałyby dodatkowe koszty. A gdyby zbilansować straty, powstałe na skutek zmniejszenia się produkcji przez zamknięcie eksportu—to konsument nie zyskałby nawet tych 2%. Gdy chodzi o transakcje tzw. wiązane—to, niestety, nie można ich znieść całkowicie, zresztą nie odgrywają one dużej roli w obrocie zagranicznym, stanowiąc 1-3% w przywozie i 1-7% w eksporcie. W sprawie domów handlu zagranicznego Pan Minister, przypominając swoje stanowisko, wyrażone na Komisji Budżetowej Sejmu, że chodzi mu o zdrową inicjatywę kupiecką, a nie o instytucje, oparte na specjalnych przywilejach—podkreśla, że istnienie dużych domów handlu zagranicznego jest zjawiskiem naturalnym i wszędzie na świecie obserwowanym, toteż stworzenie takich domów byłoby tylko wypełnieniem luk, które z przyczyn historycznych istnieją w strukturze naszego handlu zagranicznego.

W sprawie komercjalizacji portu w Gdyni Pan Minister oświadcza, że jeżeli to będzie od niego zależało—w najbliższym czasie ją przeprowadzi.

W sprawie rezolucyj Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego—należy stwierdzić, że dziedzina handlu była od dawna w Polsce upośledzona, toteż, naprawiając błędy, popełnione w dawnej Rzeczypospolitej, należy obecnie zająć się tą poważną dziedziną życia gospodarczego—polskim handlem.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU

Dn. 15 marca odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym przez I czytanie przeszły następujące rządowe projekty ustaw: o sprzedaży nieruchomości państwowej gminie m. st. Warszawy, o ratyfikacji protokołu z dn. 28/XII 1937 r. między Polską i Szwajcarią, dotyczącego zniżek celnych na produkty chemiczne, o ratyfikacji porozumienia między Polską i Norwegią z dn. 10/IX 1937 r., dotyczącego zmiany protokołu taryfowego polsko-norweskiego z dn. 14/III

1936 r., o ulgach inwestycyjnych oraz o parcelacji zadłużonych nieruchomości ziemskich.

Na tym posiedzeniu przez I czytanie przeszły również następujące projekty ustaw, złożone przez posłów: w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zaopatrzeniu byłych skazańców politycznych, w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 28/III 1928 r. o likwidacji mienia byłych rosyjskich osób prawnych oraz w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności.

Następnie Pos. Krzywoszyński referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o zmianach Senatu do projektu ustawy o mieniu byłych niemieckich osób prawnych prawa pu-

¹⁾ Streszczenie przemówienia, wygłoszonego w dn. 11/III b. r. podczas debaty nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

blicznego, których obszar przecięty został granicą państwową. Sejm poprawki Senatowi przyjął.

Następnie Pos. Hyla referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o zmianach Senatowi do projektu ustawy o postępowaniu wywoławczym przy regulowaniu stanu hipotecznego gruntów w związku z przebudową ustroju rolnego i splatami rodzinnymi. Poprawki Senatowi zostały przez Sejm przyjęte.

W dalszym ciągu posiedzenia, sprawozdanie Komisji Administracyjno-Samorządowej o zmianach Senatowi do projektu ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ustroju miasta Gdyni—referował Pos. Michałowski, poczem poprawki Senatowi zostały przyjęte.

Następnie Pos. Koj referował sprawozdanie tejże Komisji o zmianach Senatowi do projektu ustawy o należnościach gmin z tytułu rozliczenia z właścicielami zniesionych obszarów dworskich. Sejm poprawki Senatowi przyjął.

Następnie Pos. Gdula referował sprawozdanie tejże Komisji o zmianach Senatowi do projektu ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. Wszystkie zmiany Senatowi—z wyjątkiem jednej—zostały odrzucone.

W dalszym ciągu posiedzenia Pos. Sikorski referował zmiany Senatowi do projektu ustawy o wytwarzaniu i handlu dewocjonaliami. Obie poprawki Senatowi zostały przyjęte.

Następnie bez zmian przyjęte zostały bez dyskusji następujące rządowe projekty ustaw w sprawach ratyfikacyjnych: o ratyfikacji porozumienia z dn. 29/XI 1937 r. do umowy o przedłużeniu umowy gospodarczej między Polską i Niemcami z dn. 4/XI 1935 r.—referował Pos. Sikorski; o ratyfikacji porozumienia celnego z dn. 15/XII 1937 r. między Polską i Z. S. R. R.—referował Pos. Walewski, oraz o ratyfikacji układu płatniczego między Polską i Francją z dn. 29/XII 1937 r.—referował Pos. Tarnowski.

Po tych referatach Pos. Hołyński referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowych kredytach. Jest to szósty projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1937/38. Dotychczasowe projekty ustaw opiewały na kwotę zł 14 454 tys., projekt rozpatrywany podwyższa tę kwotę o zł 8 916 tys. Komisja Budżetowa wprowadziła szereg zmian, które podwyższają tę sumę o zł 1 628 tys.—tak więc łącznie kredyty dodatkowe wyniosą kwotę zł 24 271 tys. Podnoszą one wydatki budżetowe na rok 1937/38 z zł 2 316 miln. do 2 340 miln. Sejm w obu czytaniach projekt tej ustawy przyjął.

Następnie Pos. Hutten-Czapski referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o konwersji obligacji 7% Pożyczki Stabilizacyjnej, wyrażonych w funtach szterlingach. W 1927 r. przy zaciąganiu pożyczki stabilizacyjnej transza tej pożyczki w wysokości £ 2 miln. została ulokowana w Anglii. Obecnie—po spłaceniu części tej pożyczki—pozostaliśmy dłużni ok. £ 1 200 tys. W wyniku przeprowadzonych rokowań z wierzycielami—przedłużono termin amortyzacji o 20 lat, obniżono obsługę procentową do 4½%, natomiast wprowadzono klauzulę wielowalutową. Wobec możliwości waloryzacyjnych kuponów oprocentowanie jest wyższe aniżeli 4½%. Skutkiem tej ustawy Polska zaoszczędzi rocznie ok. £ 80 tys. na transferze. Na odsetkach Skarbu Państwa zyskiwać będzie ok. £ 9 tys. Konieczność utrzymywania dobrych stosunków z rynkiem angielskim, który dla naszych obrotów handlowych posiada duże znaczenie, wskazywała na potrzebę uregulowania tej sprawy. Sejm projekt ustawy ze zmianami Komisji w obu czytaniach przyjął.

Następnie Pos. Wagner referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 28/X 1933 r. o uposażeniu wojska i marynarki wojennej, który Sejm bez zmian w obu czytaniach przyjął.

W dalszym ciągu na tym posiedzeniu Pos. Hutten-Czapski referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy, złożo-

nym przez Pos. Maleszewskiego w sprawie zmiany ustawy z dn. 15/III 1932 r. o pomocy finansowej Skarbu Państwa dla gminy m. Wilna na pokrycie zobowiązań z tytułu 5% obligacji konwersyjnych miasta Wilna z 1931 r. w funtach szterlingach. Obsługa przedwojennej pożyczki miasta Wilna została w 1931 r. uregulowana w ten sposób, że połowę jej uiszczał Skarb Państwa, a połowę—miasto Wilno. Ponieważ okazało się to zbyt dużym ciężarem dla miasta—projekt ustawy stanowi, że Skarb Państwa przejmie całą obsługę tej pożyczki. Komisja przesunęła termin przejścia całkowitej spłaty tej pożyczki przez Skarb Państwa z dn. 15/V 1937 r. na dz. 15/V 1939 r. Sejm projekt ustawy w obu czytaniach uchwalił.

Następnie Pos. Madeyski referował projekt ustawy, złożony przez Pos. Ipohorskiego-Lenkiewicza o dobrach, skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość w latach 1792÷1795. Projekt ustawy dotyczy zwrotu dóbr, skonfiskowanych Tadeuszowi Niemiryczowi za udział w powstaniu Kościuszkowskim. Projekt ustawy dotyczy tego jednego wypadku. Po referencie przemawiał Pan Minister Rolnictwa i Ref. Roln. J. Ponia-towski, wnosząc o odesłanie projektu ustawy z powrotem do Komisji. W głosowaniu projekt ustawy został przyjęty.

Następnie Pos. Hołyński referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o umarzeniu prywatno-prawnych wierzytelności państwowych. W ordynacji podatkowej brak było przepisów o umarzeniu prywatno-prawnych należności państwowych. Projekt ustawy zwalnia od konieczności utrzymywania w ewidencji wierzytelności nieściągalnych. Projekt ustawy odnosi się do Skarbu Państwa, do przedsiębiorstw, monopolów, funduszów, natomiast nie odnosi się do banków. Komisja wprowadziła szereg zmian, łagodząc m. in. definicję nieściągalnej wierzytelności. Sejm ten projekt ustawy w obu czytaniach przyjął.

Następnie Pos. Sioda referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy Prawo o ustroju adwokatury. Referent w obszernym przemówieniu scharakteryzował strukturę oraz założenia projektu ustawy, który został bardzo sumiennie przepracowany przez Komisję Prawniczą. W dyskusji zabierali głos Posłowie: Witwicki, Baran, Terszakowec, Bilak, Sommerstein, Olszewski, Zawalykut, Szczepański, poczem referent Pos. Sioda odpowiadał na zarzuty, podniesione w dyskusji. W głosowaniu poprawki mniejszości zostały odrzucone, natomiast projekt ustawy z poprawkami Komisji został w obu czytaniach przyjęty.

Następnie Pos. Matusiak referował sprawozdanie Komisji Pracy o rządowym projekcie ustawy o pracy robotników portowych w Gdyni. Stosunki między robotnikami portowymi i pracodawcami regulowane były na podstawie dobrowolnych umów; nie zapobiegało to jednak często zatargom, które przybierały charakter strajków, co w skutkach nie było korzystne—ani dla obu stron, ani dla Państwa. Stosunki te zostały uregulowane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r., które załatwiło szereg zagadnień, ale nie usunęło tarć. Okazała się potrzeba zastąpienia powyższego rozporządzenia przez ustawę, która polepszyłaby warunki pracy robotników, a z drugiej strony zapewniłaby ciągłość pracy w porcie. Mówca przemówienie swoje ilustruje przedstawieniem organizacji pracy w portach Rotterdamu i Antwerpii. Ustawa ma na celu oprócz poprawy bytu robotników—stworzenie takich warunków pracy w porcie, aby jego konkurencyjność była atrakcyjna dla tranzytu. Komisja wprowadziła szereg zmian do projektu rządowego, usuwając wątpliwości interpretacyjne.

W dyskusji zabierali głos Posłowie: Wymysławski, Dudziński, Kopeć, Wierzbicki i Marchlewski.

Zabrał głos w dyskusji również Pan Wiceminister Opieki Społecznej W. Jastrzębski. Projekt ustawy, w pewnej mierze organizujący pracę portu w Gdyni, musi być traktowany z całą ostrożnością, gdyż każdy błąd, w niej popełniony, odbije się na funkcjonowaniu portu. Należy wziąć pod uwagę trzy grupy interesów: świata pracy, pracodawców i nade wszystko interes publiczny. A interesem publicznym jest, aby Gdynia rozwijała się i krzepła. Wobec tego, że port ma konku-

rentów poza granicami Państwa—swoboda organizowania pracy w porcie jest w dużym stopniu ograniczona. Projekt ustawy jest wyprzedzeniem tych trzech grup interesów, o których była wyżej mowa. Pan Wiceminister wypowiada się przeciw poprawkom mniejszości. Niektóre z nich są niepotrzebne, jak np. poprawka, dotycząca uzyskania prawa urlopu. Poprawka, mówiąca o obliczaniu zapłaty za dniówki urlopowe, proponuje, aby wysokość za dniówkę płatnego urlopu obliczana była w wysokości ostatnio przepracowanego dnia przedurlopowego; nie jest to szczęśliwe, gdyż daje możliwość ryzyka między zarobkiem minimalnym i maksymalnym, co wynosi 20% różnicy. Projekt Komisji przewiduje obliczenie przeciętnej zarobku za dłuższy okres czasu. Ta sama poprawka mówi o tym, w jaki sposób oblicza się dniówki urlopowe; projekt Komisji nie pozostawia pod tym względem żadnej wątpliwości. Poprawka, zmierzająca do dalszego podniesienia kosztów przeładunku, jest nie do przyjęcia ze względu na interes portu. Poprawka, przewidująca system rekrutacji robotników do portu, jest najbardziej zasadnicza. Dzieli ona robotników na dwie kategorie: jednych—którzy pracują na stałe, i drugich—którzy są angażowani do każdej roboty oddzielnie, i są angażowani za pośrednictwem biura na zasadzie kolejności, przy czym kolejność ta ma być ustalana zgodnie z kolejnością zgłoszeń, ilością przepracowanych godzin w roku itd. Dzisiejsze ustawodawstwo nie zabrania angażowania robotników na stałe, a jeżeli to nie ma miejsca—to dlatego, że charakter pracy w porcie na taki system pracy nie pozwala. Jeśli mielibyśmy narzucić konieczność angażowania pewnej liczby robotników na stałe—to taki system pociągnąłby szereg dodatkowych kosztów i przekroczylibyśmy tę granicę, której przekraczać nie możemy. Gdyby nawet pójść na tę koncepcję—to i tak liczba robotników tej pierwszej kategorii byłaby b. nieliczna, gros robotników musiałoby być angażowane za pośrednictwem Biura Pośrednictwa Pracy w drodze kolejności. Zapośredniczenie 1 500 czy 2 000 robotników przez Biuro Pośrednictwa Pracy—zgodnie z tym wnioskiem—przedstawia olbrzymie trudności techniczne, jest niewykonalne. A przecież cel, o który chodzi, tj. sprawiedliwy, równomierny podział pracy, da się osiągnąć znacznie łatwiej przy utrzymaniu sposobu, ustalonego w redakcji Komisji. Jeśli okazałoby się, że praca nie rozkłada się równomiernie—to wystarczy sięgnąć dla skorygowania tego stanu rzeczy do uprawnień Ministra Opieki Społecznej, zawartych w tej samej ustawie. Dlatego Pan Wiceminister uważa, że system, zaproponowany przez Komisję, jest słuszniejszy, i wypowiada się za jego uchwaleniem, a odrzuceniem poprawek mniejszości Komisji.

Po drugim przemówieniu Pos. Kopia zabrał głos powtórnie Pan Wiceminister Jastrzębski, wyjaśniając stronę prawną zagadnienia. Źródłem prawa jest ustawa, na niej oparte rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, a oprócz tego jest wydana przez Ministerstwo instrukcja. Rozporządzenie wykonawcze mówi o tym, że angażowanie odbywać się będzie za pośrednictwem biura według kolejności. Instrukcja rozwija szczegółowo ten przepis o kolejności. Ta instrukcja jest prawomocna i jest szczegółową interpretacją stanu prawnego w tej dziedzinie. Jest ona opinią trzech kolejnych Ministrów Opieki Społecznej.

W głosowaniu poprawki mniejszości Komisji zostały odrzucone, natomiast Izba przyjęła poprawki Pos. Wierzbickiego. Projekt ustawy z poprawkami Komisji i Pos. Wierzbickiego został w II i III czytaniu przez Sejm przyjęty.

W końcu Pos. Gdula referował sprawozdanie Komisji Pracy o projekcie ustawy, złożonym przez siebie, w sprawie zmian w ustawie z dn. 28/III 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Referent podkreśla, że ustawa scaleniowa nie zabezpieczyła należycie górników poza Górnym Śląskiem, czego dowodem jest stworzenie dodatkowego ubezpieczenia w Zagłębiu Dąbrowskim. Projekt ustawy rozciąga na Zagłębie Krakowskie oraz częściową część woj. śląskiego działalność Kasy Brackiej Zagłębia Dąbrowskiego. Działalność kas brackich po ich uzdrowieniu i usunięciu niewypłacalności jest bez zarzutu. Projekt ustawy przeprowadza dalszą unifikację warunków ubezpieczeniowych w górnictwie. Projekt ustawy nie był na tym posiedzeniu głosowany.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU

Dn. 10 marca odbyło się posiedzenie Senatu, na którym Sen. Rdułtowski referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. Referent na wstępie wspomina, że od szeregu lat nie było rozwiązywane u nas zagadnienie aprowizacyjne; ograniczało się ono właściwie do administracyjnego ograniczania cen artykułów pierwszej potrzeby. Od niedawna dopiero sprawy polityki aprowizacyjnej weszły na właściwe tory; uchwała Rady Obrony Rzeczypospolitej oraz dekret Prezydenta Rzplitej z dn. 22/II b. r. stwarzają nowy okres w tej dziedzinie. Odtąd w jednym Ministerstwie złączone są trzy agendy: rolnictwa, reform rolnych i aprowizacji. Samowystarczalność pod względem żywienia podczas wojny zapewniona jest wtedy, gdy produkcja przekracza normalne spożycie o 40%. Obecnie stoimy zaledwie na granicy samowystarczalności pokojowej. Małe zapotrzebowanie rynku wewnętrznego odbija się ujemnie na stanie produkcji rolniczej. Do tego dodać trzeba, że produkcja rolnicza nie podąża za przyrostem ludności. Referent przytacza, że w latach 1927-1931 i 1932-1936 w dziedzinie wytwórczości na głowę ludności w zakresie 4 głównych zbóż oraz buraków, koni, bydła—notujemy spadek, na poziomie utrzymuje się tylko produkcja ziemniaków i pogłowie trzody chlewnej. Są to skutki—zdaniem mówcy—braku polityki rolnoindystryjnej. Wobec roli, jaką odgrywają gospodarstwa zasobne, czynne gospodarczo, postulat tworzenia większych gospodarstw kmiecych jest ze wszech miar usprawiedliwiony. Doktryna osadzenia na ziemi jak największej liczby ludzi—nie jest gospodarczo słuszna. Przy stosowaniu zabiegu parcelacyjnego należy oszczędzać ośrodki folwarczne o wyższej kulturze rolnej.

Stan rolnictwa od paru lat poprawia się, dźwiga się ono z kryzysu, jednak daleko mu do poziomu pożądanego. Pod względem używania nawozów sztucznych oraz maszyn i narzędzi rolniczych stoimy na szarym końcu wśród państw europejskich. Udział rolnictwa w naszym handlu zagranicznym jest koniecznością gospodarczą. W 1937 r.—na skutek nieurodzaju—wywóz produktów roślinnych spadł o 55%. Eksport przetworów zwierzęcych poprawił się, gdyż otoczony jest specjalną opieką. Na załamanie eksportu rolniczego wywarł swój wpływ nieurodzaj zboża i pasz, co z drugiej strony poprawiło ceny na rynku wewnętrznym. Poprawa ta—zdaniem mówcy—nie ma cech stałości, a dobry urodzaj może ją zmienić na niekorzyść. Wysiłki Ministerstwa winny iść w kierunku przeciwdziałania spadkowi cen. Pan Wiceminister zapewnił, że Rząd będzie dążył w tym kierunku. Trwającą koniunkturę w rolnictwie należy wyzyskać dla rozwoju rolnictwa. Zasadniczym postulatem w rolnictwie jest opłacalność, a ta zależy od cen i kosztów produkcji. Rolnictwo cierpi na brak kapitału obrotowego i kredytów.

Jeśli chodzi o akcję oddłużeniową—to przeprowadzona ona została zbyt ostrożnie i dlatego nie usunęła nadmiernych ciężarów rolnictwa. Musi być ona zakończona. Dane Instytutu Puławskiego o zadłużeniu gospodarstw rolnych wykazują, że w 1935/36 r. (na podstawie zbadanych 1 000 gospodarstw) zadłużenie zmniejszyło się o zaledwie 3%, gdy przychód gotówkowy wzrósł o 19.3%. Nie lepiej przedstawiają się te sprawy w województwach zachodnich, gdzie w szczególności trudnym położeniu znaleźli się osadnicy. Polityka niskiej ceny ziemi może być dogodna dla nabywców ziemi, natomiast szkodzi interesom licznych rzesz posiadaczy ziemi. Spadkowi produkcji rolniczej towarzyszy spadek wartości całego majątku rolniczego oraz mniejsza płynność w rolnictwie. Wszystko to wiąże się z opłacalnością produkcji.

W naszej polityce gospodarczej sprawy obrony Państwa i obronności postawione zostały na pierwszym miejscu. Rolnictwo jednak, którego stan decyduje o stanie całego naszego rynku wewnętrznego, musi wywalczyć dla siebie należyte miejsce w polityce gospodarczej. Gdy weźmiemy pod uwagę fakt przyrostu ludności, konieczność urbanizacji, podniesienia dobrobytu szerokich mas oraz fakt, że wieś skończyła masę z niedożywieniem—to należyty rozwój produkcji rolnej nabiera szczególnego oświetlenia. Powiązanie zagadnień aprowizacyjnych z produkcją rolniczą oraz konieczność stworzenia jednolitego frontu rol-

niczego—oto są właściwe tory polskiej polityki rolnej. Komisja Budżetowa Senatu uchwaliła rezolucję, w której wzywa Rząd do wzmoczenia działalności w kierunku podniesienia produkcji i zapewnienia opłacalności w rolnictwie. W projekcie ustawy skarbowej przywrócony został tekst rządowy art. 11—wobec oświadczenia Pana Wicepremiera, że zmniejszenie wyrębów w Lasach Państwowych odbije się ujemnie na budżecie i może wywołać komplikacje. Jednocześnie przyjęto rezolucję, która określa ramy wyrębów, a w razie konieczności ich rozszerzenia—wzywa Rząd do wystąpienia do Izb Ustawodawczych o dodatkowe wyręby.

Jeśli chodzi o zestawienie liczbowe—to preliminarz wydatków obejmuje globalną kwotę zł 92 334 tys., z której: na Zarząd Centralny przypada zł 2 787 tys., na wojewódzkie wydziały rolnictwa i reform rolnych — zł 18 957 tys., z czego na płace zł 5 445 200, na melioracje—zł 9 900 tys., na popieranie produkcji rolnej przypada kwota zł 23 793 tys., z czego na subwencje i inne wydatki na popieranie obrotu artykułami rolniczymi—zł 12·5 miln., na subwencje i pożyczki na inwestycje, związane z usprawnieniem obrotu artykułami rolniczymi—zł 5 miln.; Państwowe Zakłady Chowu Koni figurują z kwotą wydatków zł 3 002 tys. Wydatki nadzwyczajne tego resortu wynoszą zł 1 miln., przeznaczony w połowie na subwencje dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi, w połowie zaś—na Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego; wydatki na Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej wynoszą kwotę zł 40 100 tys. Dochody tego resortu opiewają na kwotę zł 35 390 400, z tego na Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej przypada zł 34 060. W wydatkach dotacja na Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej wynosi zł 6 040 tys. Jeśli chodzi o plan finansowo-gospodarczy Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej — to na dochody składa się pozycja zł 24 208, pochodząca z należności, związanych z przebudową ustroju rolnego, oraz pozycja—zł 9 500 tys. jako należność b. instytucji finansowych i osadniczych państw zaborczych, poza tym różne dochody stanowią zł 352 tys. W wydatkach tego Funduszu administracja ogólna wynosi zł 6 080 tys., scalanie gruntów, znoszenie służebności i drobne regulacje—zł 10 213 tys., melioracje—zł 3 miln., tworzenie zapasu ziemi—zł 9 020 tys., spłata zobowiązań—zł 8 060 tys., pożyczki na nabycie gruntów—zł 1 500 tys. Z przedsięwzięć tego resortu—Lasy Państwowe figurują z wpłatą do Skarbu Państwa zł 58 700 tys., Państwowe Przetwórnice Mięsne — zł 100 tys., Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe figurują zaś z dopłatą ze Skarbu Państwa w wysokości zł 5 241 tys. Referent wniósł o przyjęcie preliminarza Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. bez zmian wraz z rezolucjami, przyjętymi przez Komisję Budżetową.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: M. Malinowski, Hasbach, Płoczek, Pawlikowski, Leszczyński, Śliwiński, Siedlecki, Malski, Wiesner, Ryszka, Serożyński, Dzieduszycki, Wierzbicki, Rudowski, Fudakowski, poczem przemawiał Pan Minister Rolnictwa i Ref. Roln. J. Ponia-towski (p. str. 499).

Po Panu Ministrze zabrał głos sprawozdawca Sen. Rdultowski. W odpowiedzi na krytykę swego stanowiska co do szkodliwości zbytniego rozdrabniania gospodarstw—mówca podkreśla, że jest pewne minimum dla gospodarstw różnego typu—czy to zbożowego, czy mleczarskiego, czy hodowlanego—którego przekraczać w dół bez szkody dla ogólnej produkcji rolnej nie można. Poniżej tego minimum gospodarstwo produkuje już tylko dla siebie i nie wywozi nic na rynek. Następnie referent polemizował z politycznymi zarzutami, skierowanymi pod jego adresem w dyskusji.

Następnie na tym posiedzeniu Sen. Dobaczewski referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Komunikacji. Na wstępie referent stwierdza, że we wszystkich dziedzinach pracy tego resortu widać duży wysiłek dla zadośćuczynienia potrzebom i wyrównania zaległości. Chociaż wysiłek finansowy nie jest wystarczający—skutki dają się już odczuć. Kwota, preliminowana na drogi kołowe, wynosi zł 50 miln. i jest o zł 18 miln. większa od preliminowanej na okres 1937/38. W okresie ostatniego 6-lecia—od 1932 r. do 1937 r.—w pierwszym 3-leciu wybudowano dróg 3 224 km, w drugim zaś—5 129 km; w pierwszym 3-leciu wybudowano nawierzchni ulepszonych 379 km, w drugim zaś—872 km. Postęp jest widoczny.

Na Komisji Budżetowej zwracano uwagę na potrzebę zróżniczkowania taryfy kolejowej na przewóz kamienia na budowę dróg; pozwoliłoby to np. Wołyniowi naprawić swoje drogi bite. Zwracano uwagę na konieczność opracowania planu naprawy dróg bitych, gdyż stan obecny zależy wyłącznie od gospodarki powiatów. Gdy chodzi o drogi wodne—to Polska stoi na szarym końcu, jednak w 1936/37 r. i na tym polu zaznaczył się postęp. Na drogi wodne przeznaczona jest kwota zł 11 200 tys., czyli o zł 7 miln. więcej niż w ub. r., z tego zł 8 miln. przewiduje się na budowę dróg wodnych na ziemiach wschodnich. Kryzys poczynił dotkliwie szczyrby w taborze kolejowym, uzupełnienia dalekie były od norm obowiązujących. Stąd powstały zaległości; w parowozach zaległości te szacować można na 250 sztuk wartości ok. zł 100 miln., w wagonach zaś zaległości wynoszą 440 sztuk, co przedstawia koszt ok. zł 110 miln. Stan wagonów towarowych jest znacznie lepszy. W planie finansowo-gospodarczym P.K.P. podwyższono o zł 30 miln. kredyty na służbę warsztatową i o zł 27 miln. kredyty na służbę drogową.

Dla P. K. P. rok 1937 był rokiem przełomowym. W tym okresie dochód eksploatacyjny z ruchu osobowego wzrósł o 8·1%, a z towarowego—o 20%. Wpływy eksploatacyjne przewyższyły o zł 75 miln. preliminowane. Pozwala to P.K.P. odbudowywać powoli kapitał obrotowy, który powinien wynosić 1-miesięczne wydatki przedsiębiorstwa. Preliminarz P. K. P. przewiduje nadwyżkę wpływów nad wydatkami w wysokości zł 61 700 tys., z czego wpłata do Skarbu Państwa wynosi zł 42 miln., resztę przeznaczają się na fundusz inwestycyjny P.K.P. Komisja Budżetowa Senatu uznała tę wpłatę za realną, a ze względu na równowagę budżetu—za konieczną, co różni się od opinii referenta budżetu P.K.P. w Sejmie.

Jeśli chodzi o inne zagadnienia, poruszone na Komisji—to m. in. uznano, że uposażenie pracowników z wyższym wykształceniem jest zbyt niskie, skutkiem czego w miarę poprawy koniunktury odpływają oni do prywatnego przemysłu. W przebudowie węzła warszawskiego jesteśmy opóźnieni o 14 lat, stwarza to wobec wielkiego wzrostu ruchu podmiejskiego szczególne trudności. Sprawy komunikacji podmiejskiej regulowane są za granicą wysiłkiem miast i inicjatywy prywatnej, a u nas w lwiej części spadają na barki Państwa. Przechodząc do spraw motoryzacji, referent stwierdza znaczną poprawę na tym odcinku, ilość samochodów wzrosła o 8 tys., z czego 59% dostarczyły wytwórnie krajowe. Krajowa wytwórczość nie może sprostać zapotrzebowaniu rynku, toteż należy ją rozszerzyć. Aby to można było osiągnąć, należy ustalić program zaopatrywania rynku w samochody, co wpłynie na rozwój, ciągłość i potaniecie produkcji. Nad sprawami motoryzacji czuwa międzyministerialna komisja.

Jeśli chodzi o liczby preliminarza—to wydatki Ministerstwa Komunikacji wynoszą kwotę zł 74 500 tys., z czego na Zarząd Centralny przypada zł 3 880 tys., na wojewódzkie wydziały komunikacyjno-budowlane i dróg wodnych—zł 7 020 tys., na drogi kołowe—zł 50 miln., na drogi wodne—zł 11 200 tys. W dochodach preliminowana jest kwota zł 25 200 tys., z czego na Państwowy Fundusz Drogowy przypada kwota zł 22 848 tys. Wpłata przedsiębiorstwa P.K.P. do Skarbu Państwa przewidziana jest w wysokości zł 42 miln. Komisja Budżetowa Senatu przyjęła preliminarz budżetowy tego resortu w brzmieniu sejmowym bez zmian.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Zarzycki, Kleszczyński Gwiżdż, Fleszarowa, Modrzewski, Macieszyna, Karszo-Siedlecki, poczem przemawiał Pan Minister Komunikacji J. Ulrych.

Zagadnienie turystyki związane jest najściślej z przejazdami kolejowymi. W turystyce zainteresowane są wszystkie warstwy i zawody. Turystyka łączy się ściśle z zagadnieniami gospodarczymi. I stąd płynie źródło sprzecznych opinii i walk o Tatry, które reprezentują postulat ochrony przyrody, z drugiej zaś strony są ośrodkiem masowej turystyki. Pan Minister omawia sprawę budowy obserwatorium meteorologicznego na Kasprowym Wierchu, która wywołała tak wielką polemikę i sprzeczność poglądów; służy ono nauce. Zgodnie z ustawą z dn. 10/III 1934 r. o ochronie przyrody w stadium realizacji znajduje się utworzenie w Tatrach parku narodowego. I tutaj postulat zachowania piękna gór w jego nieskalanej szacie musi iść w parze z możliwością udostępnienia go turystyce. Te dwa elementy należy

w umiejętny i wnikliwy sposób połączyć. W zakończeniu przemówienia Pan Minister podkreśla, że w dn. 28/II b. r. ruszyła trakcja elektryczna na węzle warszawskim. Fakt jej uruchomienia stanowi dowód wielkiej pracy, sprawności i ofiarności personelu kolejowego, co Pan Minister podkreśla z naciskiem.

*

Dn. 11 marca na plenarnym posiedzeniu Senatu Sen. Karszo-Siedlewski referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Referent na wstępie stwierdza, że pęd do uprzemysłowienia kraju jest dziś powszechny. Tworzenie nowych warsztatów pracy odbywa się w drodze inicjatywy publicznej, tj. państwowej lub samorządowej, i prywatnej. Warunkiem inicjatywy prywatnej jest względ na godziwy zysk i ryzyko. Warunki produkcji muszą być stałe, inaczej przedsiębiorczość zmienia się w spekulację. Lepsza jest gorsza polityka przemysłowa, ale stała—niż lepsza, lecz bez cech stałości. Dalszym warunkiem rozwijania się inicjatywy prywatnej jest, aby nie spotykała się ona z konkurencją Państwa. Opieka Rządu i nadzór nad przemysłem jest daleka od szkodliwego interwencjonizmu. Polska jest krajem, gdzie wiele naturalnych potrzeb czeka na zaspokojenie. Należy rozgraniczyć role i zadania Państwa i prywatnej inicjatywy. Do Państwa należy rozbudowa środków komunikacyjnych lądowych, wodnych i powietrznych, środków łączności, jak: telegraf, telefon, radio, tworzenie źródeł energii wodnej i gazowej, przemysł czysto wojenny, następnie — prace nad kulturalnym podniesieniem miast i uzdrowisk. Realizowanie tych prac przyczyni się niezawodnie do znacznego ożywienia gospodarczego kraju. Przemysł musi mieć zapewnione podstawy surowcowe. Polsce brak jest szeregu podstawowych surowców. Poszukiwanie nowych złóż surowcowych, pozyskiwanie surowców, których eksploatacja nie rozwija się z powodu niekorzystnych warunków, produkowanie w kraju surowców zastępczych oraz zapewnienie importu surowców z zagranicy—oto są kapitalne zagadnienia, które Państwo ma do rozwiązania. Z tym wiąże się kompleks zagadnień celnych, kontyngentowych, dewizowych, transportowych. W związku z powstaniem Centralnego Okręgu Przemysłowego należy stworzyć tam odpowiednie warunki dla inicjatywy prywatnej.

Z kolei referent omawia znaczenie rzemiosła i przemysłu ludowego w życiu gospodarczym kraju i stwierdza, że przemysł fabryczny, rzemiosło i przemysł ludowy nie są dla siebie konkurentami, lecz współczynnikami ogólnego dobrobytu i zamożności kraju.

Rola handlu jest znana i bezsporna, mówił o niej Pan Minister Przemysłu i Handlu na zjeździe kupiectwa chrześcijańskiego. W dobie obecnej musimy skonstatować, że prawie we wszystkich gałęziach produkcji wskaźniki wzrosły dość znacznie. Czy byłby możliwy taki kurs polityki gospodarczej, który by bardziej wzmógł poprawę? Byłoby to ryzykowne i bardzo niebezpieczne w razie jakiegos załamania koniunktury. Należy uznać za stan zupełnie zadowolający, jeśli wzrost produkcji wynosi ok. 20%. W dziedzinie uregulowania naszych stosunków gospodarczych idziemy naprzód.

Wydatki tego resortu preliminowane są w wysokości zł 52 745 tys. z tego na subwencje przypada kwota zł 14 316 140, na specjalne badania geologiczne—zł 11 433 900, na rozbudowę floty handlowej i rybackiej—zł 8 984 730, na port w Gdyni—zł 4 347 910 w wydatkach zwyczajnych i zł 9 069 610 w wydatkach nadzwyczajnych. Dochody tego resortu wynoszą kwotę zł 28 220 tys., w tym opłaty manipulacyjne od pozwoleń przywozu—zł 11 412 tys., patenty na wynalazki—zł 1 787 250, legalizacja narzędzi mierniczych i ekspertyzy—zł 2 756 200, dochody z eksploatacji portu—zł 8 761 tys., opłaty od uprawnień górniczych—zł 1 138 700. Wpłata przedsiębiorstwa „Polmin” wynosi kwotę zł 540 tys., Chorzowa i Mościc zaś—zł 1 560 tys. W przeświadczeniu, że polityka obecnego Rządu idzie właściwymi drogami, referent wyci o przyjęcie preliminarza bez zmian.

W dyskusji zabierali głos Senatowie: Heiman-Jarecki, M. Malinowski, Trockenheim, Miklaszewski, Algajer, Maciejewski, Seib, Lewandowski, Jeszke, poczem wygłosił przemówienie Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Roman; przemówienie to podajemy na str. 488.

Po przemówieniu Pana Ministra referent Sen. Karszo-Siedlewski odpowiadał na zarzuty w dyskusji.

Na tymże posiedzeniu Sen. Fudakowski referował preliminarz budżetowy Ministerstwa Sprawiedliwości. Po omówieniu podłoża moralnego i etycznego, w którym kształtuje się ideał wymiaru sprawiedliwości—referent wspominał, że w roku ubiegłym Komisja Budżetowa położyła nacisk na potrzebę wprowadzenia jednolitego prawa prasowego i na zwiększoną rolę i atybycję Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie kontroli nad inicjatywą ustawodawczą innych ministerstw. Do tej pory projekt ustawy prasowej nie został opracowany, drugi postulat też nie został zrealizowany. Działalność ustawodawcza Ministerstwa jest obfita; obejmuje ona różne dziedziny—sądy przysięgłe, ochronę lokatorów, ustrój więziennictwa, ustrój adwokatury. Na ukończeniu są prace przygotowawcze do ustawy o uzupełnieniu przepisów formalnych i prawa karnego. W opracowaniu jest sprawa uregulowania tytułów własności na wsi. Pan Minister zapowiedział w Sejmie wniesienie do Izby Ustawodawczych ustaw, które uregulować mają to zagadnienie. Wielkiej doniosłości jest zapowiedz uproszczeń w procedurze wywoływania hipotek włościąskich. Na uwagę zasługuje ukończenie przez Komisję Kodyfikacyjną opracowania projektu prawa rzeczowego i prawa małżeńskiego majątkowego. Referent omawia zagadnienie niezawisłości sędziowskiej, w związku z poprawą warunków materialnych, która to sprawa łączy się z rewizją uposażeń pracowników państwowych i sytuacją Skarbu Państwa. Drobną poprawę zanotować należy w sytuacji aplikantów oraz na odcinku awansowym w sądownictwie i prokuraturze.

Mówca przechodzi do omawiania sprawy przestępczości na tle sytuacji socjalnej i gospodarczej. Na dz. 1/XII 1937 r. więźniów było ogółem 70 032, w tym więźniów karnych—53 521, śledczych—16 510. Wśród więźniów karnych przewagę stanowią więźniowie w wieku 17÷30 lat. Referent omawia w obszernym ujęciu stosowany u nas system penitencjarny, poczem przechodzi do omawiania liczb preliminarza.

Globalna kwota wydatków wynosi zł 91 450 tys., z czego przypada: na wymiar sprawiedliwości zł 59 250 tys. i na więziennictwo—zł 24 727 900. Utrzymanie więźniów wynosi kwotę zł 9 370 tys., remont zaś i konserwacja nieruchomości więzień—zł 1 miln. Dochody wynoszą globalnie zł 38 678 tys., z czego wymiar sprawiedliwości—zł 37 337 200, a w tej kwocie należności sądowe figurują z kwotą zł 36 239 200. Referent wniósł o przyjęcie preliminarza Ministerstwa bez zmian.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Beczkowicz, Horbaczewski, Kudelska, Fleszarowa, Kwaśniewski, Galica, Jeszke, Barański, Dzieduszycki, Siemiątkowski, poczem przemawiał Pan Minister Sprawiedliwości W. Grabowski, odpowiadając obszernie na poruszone tematy oraz naświetlając pracę resortu sprawiedliwości.

Końcowa replika referenta zamknęła debatę.

*

Dn. 12 marca na posiedzeniu Senatu rozpatrywany był preliminarz budżetowy Ministerstwa Wyznań Rel. i Ośw. Publ. Referował Sen. Rudowski. Po raz trzeci budżet Ministerstwa wzrasta, oddalamy się powoli od lat kryzysowych, kiedy mieliśmy 1 miln. dzieci poza szkołą. Dziś jest ich ok. 457 tys. Referent podnosi wysoce pożyteczną działalność Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych, przytaczając dla przykładu, że koszty administracyjne w tym Towarzystwie wynoszą niespełna 1%. Bezrobocie wśród nauczycieli w roku przyszłym powinno być zlikwidowane. Referent omawia sytuację w szkolnictwie średnim, gdzie piętrzą się trudności wobec zwiększonego napływu młodzieży, oraz na wyższych uczelniach, gdzie wiele zagadnień czeka na rozstrzygnięcie, m. in. sprawa pomocy młodzieży akademickiej. Budżet, chociaż uległ zwiększeniu—nie zaspakaja wielu potrzeb, niedostatecznie dotowana jest sztuka, szwankuje sprawa budowli uniwersyteckich. Następnie referent omawia podstawy ideologiczne nauczania oraz działalność Z. N. P. Komisja Budżetowa Senatu przyjęła preliminarz Ministerstwa w brzmieniu sejmowym, wprowadzając zmianę w wykazie etatów osobowych, a mianowicie zwiększając ilość etatów urzędniczych o 9, niższych funkcjonariuszów—o 3.

Wydatki ogólne Ministerstwa wynoszą zł 376 145 520. Wśród tych wydatków na wyznania religijne prelimitowana jest kwota zł 22 444 970, na szkolnictwo ogólnokształcące—zł 236 950 420, na szkolnictwo zawodowe—zł 14 465 760, na naukę i szkolnictwo akademickie—zł 28 731 800, na sztukę—zł 2 008 100, na wychowanie fizyczne młodzieży—zł 6 945 tys. Dochody tego resortu wynoszą kwotę zł 32 043 tys., z tego taksa administracyjna przynosi zł 16 003 tys., fundusz zaś opłat studenckich—zł 8 120 tys. Referent wniósł o przyjęcie prelimitarza w brzmieniu Komisji.

W dyskusji przemawiali Senatorowie: Chrzanowski, Ks. Łobodycz, Radziwiłł, Śliwiński, Zbiński, Hasbach, Michałowicz, Modrzewski, Jastrzębowski, Ehrenkreutz, Sieroszewski, Masłow, Terlikowski, Wiesner, Dacykiewicz, Seib, Petrażycki, Schorr, Pawelec, Lubomirski, Lewandowski, Kudelska, poczem zabrał głos Pan Minister W. Świątosławski, odpowiadając na wysunięte zarzuty i udzielając wyjaśnień.

W końcu posiedzenia zabrał głos Senator-referent, udzielając odpowiedzi na głosy w dyskusji.

*

Dn. 14 marca odbyło się posiedzenie Senatu, na którym odbyła się rozprawa szczegółowa nad prelimitarzem budżetowym Ministerstwa Skarbu. Referował Sen. Miklaszewski. Od 1935 r. po cyklach niepowodzenia Polska weszła w okres poprawy. Ponieważ może to być poprawa krótkotrwała, dlatego wskazane jest ostrożne planowanie wydatkowania. W poprzednich okresach wymiar podatków nie był uzgodniony dostatecznie z osiągalnością dochodów. W tym względzie nastąpiła poprawa. Jeżeli zwrócimy uwagę na opinię, że i teraz istnieje przeciążenie podatkowe—to należy sobie zdać sprawę z tego, że ponosimy wielkie wydatki, organizując Państwo od nowa i że to może stać się tylko kosztem jego obywateli. Polska—mówi się—jest krajem biednym. Gospodarka współczesna opiera się na obserwacji zjawisk masowych. Jeśli chodzi o pobór podatków—to państwa „stare” posiadają rejestry płatników podatków, prowadzone pod kątem widzenia ich siły gospodarczej, co wpływa na bardziej słuszny wymiar podatków. U nas dopiero zaczynamy do tego dochodzić. Studiujemy zasady opodatkowania celowego. Charakter dochodów sztywnych jest taki, że ulegają one małym wahaniom, natomiast muszą być sprawiedliwie rozłożone. Dochody koniunkturalne stanowią w naszym systemie podatkowym $\frac{3}{4}$ wszystkich dochodów. Umiejętność ich rozłożenia stanowić może o wywołaniu ruchu gospodarczego. Budżet każdoroczny winien być rozpatrywany z punktu widzenia ciągłości organizacji Państwa i jego potrzeb, a wtedy osiągniemy maksymalny efekt pracy państwowej. Musimy twórczo rozwijać życie gospodarcze Polski. Jeśli chodzi o produkcję rolną—to należy ją ująć w takie formy, aby otrzymać maksymalny efekt wydajności. Rolnictwo musi produkować nie tylko na wyżywienie tych, co na roli pracują, ale musi produkować na rynek wewnętrzny i na eksport. Musimy poznać nasze bogactwa naturalne, a postępy nasze w tym kierunku są małe. Musimy się pozbyć niezdrowej ambicji odrobienia wiekowych zaległości w b. krótkim czasie; i tak poszczycić się możemy osiągniętymi rezultatami, które świadczą o dynamice naszego rozwoju gospodarczego. Posiadamy twórczą prężność i to jest ważnym czynnikiem w pracy i indywidualnej i społecznej.

Mówca optymistycznie ocenia naszą sytuację gospodarczą i państwową. Przedłożony budżet jest realny, od 2 lat mamy małe nadwyżki, prelimitarz opiera się na zamknięciach rachunkowych, jest ostrożny i oszczędny. Wpływy 3 kwartałów ostatniego roku wykazują większy procent, niżby wypadło z teoretycznego obliczenia. Na dz. 1 I b. r. mieliśmy zł 11 miln. nadwyżki, nie licząc zł 10 miln., spleconych Bankowi Polskiemu z rachunku bezprocentowego długu. Wydatki Ministerstwa Skarbu wynoszą ogółem zł 138 750 tys., w tym wydatki na władze i urzędy skarbowe wynoszą zł 60 733 800, na klasyfikację gruntów—zł 8 587 550, na władze i urzędy celne—zł 8 092 600, na straż graniczną—zł 17 925 840, na Prokuratorię Generalną—zł 1 923 400. Wydatki nadzwyczajne wynoszą ogółem zł 14 775 tys., w tym zł 9 miln. przeznaczone jest na pomoc przy zawartych układach konwersyjnych oraz przy spłacie papierami wartościowymi wierzytelności rolniczych.

Dochody stanowią ogółem zł 1 394 208 tys., w tym podatki bezpośrednie—zł 751 500 tys., pośrednie zaś—zł 195 011 300, clo—zł 175 miln., opłaty stemplowe i daniny pokrewne—zł 88 500 tys. Dochody nadzwyczajne stanowią zł 126 840 tys., w tym podatek specjalny od wynagrodzeń—zł 104 500 tys., dodatki do danin publicznych—zł 18 990 tys. Komisja Budżetowa przyjęła prelimitarz bez zmian, referent wnosi o jego przyjęcie według propozycji Komisji.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Siudowski, Kornke, Karszo-Siedlewski.

Następnie referent generalny budżetu Sen. Rostworowski referował projekt ustawy skarbowej na 1938/39 r. W stosunku do projektu ustawy skarbowej, wniesionego przez Sejm, Izby rozszerzyły uprawnienia Marszałków Izb oraz Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa w sprawie przenoszenia kredytów. Przywrócono prawa, które były udziałem Marszałków Izb sprzed kilku lat, i zrównano je z prawami Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu.

W sprawie ustawy skarbowej dyskusja toczyła się głównie około artykułów 11 i 12 ustawy.

Art. 11, który mówi o użytkowaniu Lasów Państwowych, został przez Sejm zmieniony w tym sensie, że plan wyrębów na 1937/38 r. został przyjęty przez Sejm w brzmieniu projektu rządowego, na 1938/39 r. zaś został określony jako średnia ostatnich 5 lat—z możliwością przekroczenia go w granicach 8%. Stanowi to znaczne zmniejszenie wyrębu wbrew stanowisku Rządu. Komisja Senatu, opierając się na oświadczeniu Ministra Skarbu, że brzmienie art. 11, przez Sejm przyjęte, odbiłoby się niekorzystnie na prelimitarzu budżetowym na 1939/40 r., oraz oświadczeniu Ministra Rolnictwa i Ref. Roln., że przyjmuje zasadę, wyrażoną w uchwałonej rezolucji—przywróciła tekst rządowy art. 11 projektu ustawy skarbowej. Odnośna rezolucja Komisji Budżetowej, ustalając wysokość wyrębu jako przeciętną z ostatnich 5 lat, przewiduje, że dla dodatkowych wyrębów Rząd winien zwrócić się do Izb z odnośnym wnioskiem.

Jeśli chodzi o art. 12 projektu ustawy—to z punktu widzenia czyistości ustawy skarbowej—włączenie do ustawy skarbowej ustawy czysto podatkowej jest niepożądane. Minister Skarbu, tłumacząc taką konstrukcję art. 12, miał na względzie nie tylko fakt, że bez tego artykułu budżet musiałby być deficytowy, ale i fakt, że art. 12 uważa za nadzwyczajny—przejęciowy, który nie znajdzie się już w ustawie skarbowej na rok przyszły. Wobec takiego wyjaśnienia—Komisja Budżetowa Senatu art. 12 bez zmian przyjęła. Referent wspomina o liście Marszałka Senatu do przewodniczącego Komisji Budżetowej w tej sprawie. Marszałek Senatu stanął na stanowisku, że treść art. 12 nie może stanowić w tym względzie precedensu, gdyż ograniczałoby to prawa Senatu przy uchwalaniu ustaw, inne są bowiem uprawnienia Senatu w odniesieniu do zwykłych projektów ustaw, a inne—w stosunku do budżetu i ustawy skarbowej.

Poza tymi sprawami—Komisja Senatu wprowadziła tylko nieznaczne zmiany etatów osobowych w resorcie oświaty, a mianowicie zwiększyła etaty o 12 dla Biblioteki Polskiej w Paryżu. Poza tym w dziale wpłat do Skarbu Państwa—Komisja senacka poczyniła przesunięcia, skreślając wpłatę kopalni „Biszczce”, a podnosząc wpłaty „Polminu” i Mościc.

Jeśli chodzi o rezolucje—to Komisja uchwaliła ich kilka. Komisja nie przyjęła rezolucji, dotyczącej powiększenia budżetu Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego do zł 2 miln., a to z tego powodu, że ustawa skarbowa zawiera już szereg celów, na które mają być przeznaczone ewentualne nadwyżki budżetowe, jak: spłata długów państwowych, zwiększenie oddłużenia w rolnictwie, możliwe obniżenie podatku specjalnego lub skrócenie czasu jego pobierania. Powodem nieuchwalenia rezolucji o zwiększeniu dotacji na Fundusz Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego był brak wiary w możliwość zrealizowania tej rezolucji.

Referent wniósł o uchwalenie ustawy skarbowej z prelimitarzem budżetowym w brzmieniu Komisji Budżetowej Senatu.

W dyskusji zabierali głos Senatorowie: Macieszyna i Gołuchowski, po czym przystąpiono do głosowania. Wszystkie propozycje Komisji Budżetowej zostały przez Senat przyjęte. Senat uchwalił rezolucje:

w sprawie obniżki ceny cukru i uporządkowania długów rolniczych, w sprawie podniesienia produkcji rolniczej i zapewnienia opłacalności, w sprawie użytkowania lasów państwowych, w sprawie kontroli Ministerstwa Oświaty nad programami uniwersytetów ludowych, w sprawie zarządzeń, aby strajk w warsztatach pracy był jedynie wynikiem bezpośredniego i tajnego głosowania pracowników danego warsztatu. Następnie została przyjęta rezolucja mniejszości w sprawie wyzyskania możliwości budżetowych 1938/39 r. dla podniesienia dotacji na Fundusz Kultury Narodowej do zł 2 miln. Następnie przyjęte zostały rezolucje, zgłoszone na plenum, w sprawie rozbudowy lotnictwa komunikacyjnego, w sprawie dokształcania młodzieży pozaszkolnej oraz wydania ustawy o obowiązkowym dokształcaniu młodzieży w wieku przedpoborowym oraz w sprawie dolnej granicy zarobków robotniczych w zależności od miejscowych warunków.

Na tym posiedzeniu Sen. Petrażycki zreferował projekt ustawy o finansowaniu niektórych inwestycji z funduszy państwowych w okresie do dn. 31/III 1939 r. Analiza prawna projektu ustawy doprowadza do wniosku, że nie jest ona sprzeczna z konstytucją. Mówca podkreśla konieczność prowadzenia prac nad ustawą o prawie budżetowym, ale stwierdza, że większym złem byłoby złe prawo budżetowe niż jego brak. Niezależnie od rozstrzygnięcia możliwości, które się nasuwają, czy inwestycje powinny być prowadzone tylko ze środków publicznych, czy mają być one rentowne, czy najpierw należy gromadzić środki, a następnie inwestować

oraz czy inwestycje państwowe ujemnie wpływają na psychikę społeczeństwa, pozbawiając ją przedsiębiorczości—należy stwierdzić, że obowiązkiem Państwa jest prowadzenie robót inwestycyjnych ze względu na wzmoczenie potencjału obronności oraz rozładowania bezrobocia.

Na inwestycje przeznaczona jest kwota miliarda złotych—łącznie z wydatkami samorządowymi i śląskimi. Projekt ustawy obejmuje prace, na które przewidziana jest kwota zł 135 085 tys. Na inwestycje na ziemiach wschodnich przewidziana jest kwota zł 78 miln. Referent wskazuje na konieczność gromadzenia rezerw skarbowych. Aczkolwiek na skutek prowadzenia szerokich prac inwestycyjnych zadłużenie przyszłych budżetów z tytułu spłat będzie wzrastać—to jednak odciążone one będą częściowo dzięki rentowności niektórych inwestycji. Referent wnosi o przyjęcie projektu ustawy bez zmian.

Następnie zabrał głos Pan Wicepremier Inż. E. Kwiatkowski, wygłaszając przemówienie, które podajemy na innym miejscu (str. 485).

W dyskusji przemawiali Senatorowie: Algajer, Beczkowicz i Terlikowski, poczem projekt ustawy Senat przyjął.

W końcu Senator Petrażycki referował projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki na cele inwestycyjne Państwowego Zakładu Higieny, który rozwijając swą działalność zamierza budować nowy gmach na Służewcu kosztem zł 600 tys. Pożyczkę spłaci Instytut z własnych dochodów. Działalność Instytutu zasługuje na wielkie uznanie—zarówno ze względu na jego pracę naukową, jak i praktyczną. Senat projekt ustawy przyjął.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

WYTWÓRCZOŚĆ PRZEMYSŁOWA W ROKU 1937

Produkcja przemysłowa, kurcząc się w okresie kryzysu, minimum osiągnęła w 1932 r., poczem zaczęła wzrastać, ale stosunkowo słabo i w dość zmiennym—choć na ogół rosnącym—tempie. Dopiero jednak rok 1937 dał silny wzrost produkcji, przy czym nie tylko znacznie silniejszy niż w latach poprzednich w Polsce, ale również silniejszy niż w innych krajach w 1937 r. Wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w 1937 r. w stosunku do 1936 r. o 18%, a w porównaniu ze wskazanym wyżej najniższym poziomem kryzysowym (1932 r.)—o 57%.

To silne tempo wzrostu produkcji przemysłowej w 1937 r. zostało umożliwione przez rozwój sytuacji na rynku pieniężno-kredytowym, którą cechowało znaczne upłynnienie rynku. Ustaliło się w 1937 r. całkowite uspokojenie rynku, nastąpił spadek jego wrażliwości na wypadki zewnętrzne, wystąpiły—w związku z tym—procesy deteżauryzacji oraz zwalniania się rezerw kasowych przedsiębiorstw, co ułatwiło zarówno finansowanie inwestycji, jak i finansowanie wzrostu produkcji.

Wzrost produkcji przemysłowej w 1937 r. znajdował oparcie w zwiększeniu się spożycia krajowego, co było skutkiem z jednej strony poprawy sytuacji w rolnictwie, z drugiej zaś—poprawy zarobków oraz zysków w miastach, oraz—i to przede wszystkim—w zwiększeniu się inwestycji. Zwłaszcza inwestycje publiczne odegrały dużą rolę we wzroście produkcji przemysłowej, ale jednak i postępy inwestycji „prywatnych” były w 1937 r. dość znaczne—choć może słabsze i mniej równomierne od inwestycji publicznych. Inwestycje maszynowe w przemyśle były w końcu 1937 r. o 43% wyższe niż w końcu 1936 r., inwestycje zaś maszynowe w rolnictwie były odpowiednio o 21% wyższe. Co do tych ostatnich, to podkreślić należy pewne ich osłabienie w II połowie 1937 r. w związku z pogorszeniem się sytuacji finansowej rolnictwa.

Inwestycje w ogóle, a inwestycje publiczne w szczególności—były nie tylko najważniejszym czynnikiem wzrostu produkcji w 1937 r., ale jednocześnie wpływały na równomierność tego wzrostu. Stąd stwierdzamy nie tylko fakt, że najpoważniej wzrastała produkcja dóbr wytwórczych (o 25%), ale i fakt, że wzrost tej właśnie produkcji był dość równomierny. Jedynie w III kwartale ta równomierność wzrostu uległa pewnemu wznichnięciu, mianowicie wzrost ten osłabił po szczególnie silnym wzmoczeniu się w II kwartale—co było wywołane przesunięciem w zapasach w związku z podwyżką cen żelaza w połowie ub. r. Natomiast produkcja dóbr spożycia kształtowała się w ub. r. nie tylko słabiej niż produkcja dóbr wytwórczych, ale i wysoce nierównomiernie, ulegając właśnie wpływowi różnych okoliczności zewnętrznych, które w pewnym stopniu oddziaływały na produkcję polską w 1937 r. Chodzi tu przede wszystkim o zwykły ruch cen światowych, zwłaszcza cen surowców, który nastąpił na przełomie lat 1936 i 1937 i który spowodował silny wzrost produkcji dóbr spożywczych, zwłaszcza w de-

cydującej w tym zakresie grupie włókienniczej. Załamanie się tej zwykłej cen światowych już w II kwartale ub. r. i postępujący do końca roku spadek cen (głównie surowców) wywołał częściowo osłabienie tempa wzrostu, a częściowo nawet spadek produkcji dóbr spożycia—do czego zresztą przyczyniało się i osłabienie postępów samego spożycia, zwłaszcza ze strony rolnictwa.

Liczbowy obraz zmian wytwórczości przemysłowej, oparty na wskaźnikach Instytutu Badania Konjunktury, przedstawia następujące zestawienie (wskaźniki przy podstawie: 1928 r. = 100):

	Ogólny wskaźnik	Produkcja dóbr wy- twórczych	Produkcja dóbr spożycia
1932	53·7	41·7	61·5
1933	55·4	45·9	61·7
1934	62·8	54·5	68·8
1935	66·4	61·2	71·9
1936	72·0	71·2	74·5
1937	85·0	89·0	81·6
1936 I kwart.	67·5	63·3	73·8
„ II kwart.	71·3	70·6	73·4
„ III kwart.	73·2	73·8	74·5
„ IV kwart.	75·7	77·1	76·0
1937 I kwart.	82·3	82·0	83·7
„ II kwart.	84·8	88·4	79·2
„ III kwart.	86·3	89·9	82·6
„ IV kwart.	86·7	95·8	81·0

Jeżeli sięgniemy do statystyki stanu zatrudnienia (dane Gł. Urz. Stat.), która uwzględnia zatrudnionych w górnictwie, hutnictwie, w wielkim i średnim przemyśle przetwórczym (w zakładach, liczących co najmniej 20 robotników) oraz w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej, to stwierdzimy lekki jeszcze spadek zatrudnienia w 1933 r. (jeżeli chodzi o przeciętną), nabierający na sile wzrost w latach 1934 i 1935 i wyraźnie już wzmagaający się w 1936 r., wreszcie silną wyżkę w 1937 r. Odpowiednie zestawienie liczbowe przedstawia się następująco:

	Robotnicy w górnictwie, hut- nictwie, większym i średnim przemyśle przetwórczym i przeds. publ.
Przec. 1932 r.	549 395
„ 1933 r.	547 201
„ 1934 r.	593 443
„ 1935 r.	624 893
„ 1936 r.	668 038
„ 1937 r.	755 228

Początek	1936 r.	587 328
"	1937 r.	645 671
Koniec	1936 r.	652 548
"	1937 r.	732 982
Maksimum	1936 r.	748 217
"	1937 r.	851 129

Jak widzimy, rozpiętość między zatrudnieniem w końcu roku—na korzyść 1937 r. w porównaniu z 1936 r.—była znacznie większa niż na początku roku, a najsilniejsza przewaga 1937 r. nad 1936 r. występuje przy porównaniu maksimum zatrudnienia, które w 1937 r. było o blisko 103 tysiące, tj. o ok. 14%, większe niż w 1936 r.

Przed tym, nim przedstawimy, jak postępujący wzrost zatrudnienia przemysłu występował w poszczególnych dziedzinach produkcji i rodzajach zakładów, zwrócimy się jeszcze do statystyki ubezpieczenia społecznego, jako dającej możliwie pełny obraz stanu zatrudnienia. Poniższe zestawienie, obejmujące dane dla okresu maksymalnego zatrudnienia, tj. października, ostatnich 3 lat, potwierdza powyższe obserwacje co do wzmożonego wzrostu zatrudnienia w 1936 r. i dużego skoku w 1937 r.:

	Robotnicy podlegający ubezpieczeniu (bez Górnego Śląska)	Robotnicy i prac. umysł. ubezpieczeni w kasach chorych na G. Śląsku
Październik 1935	1 871 450	188 932
" 1936	1 985 819	201 992
" 1937	2 225 964	222 165

Wracając do statystyki zatrudnienia Gł. Urz. Stat., obejmującej górnictwo, hutnictwo, wielki i średni przemysł przetwórczy, oraz elektrownie i wodociągi, zestawimy dane, ilustrujące rozwój zatrudnienia w poszczególnych grupach przemysłu:

	Górnictwo	Hutnictwo	Przemysł przetwórczy	Elektrownie i wodociągi
Przec. 1932 r.	111 598	34 088	396 848	6 861
" 1933 r.	93 878	33 269	412 917	7 137
" 1934 r.	92 389	35 933	457 783	7 338
" 1935 r.	89 194	37 885	490 243	7 571
" 1936 r.	90 157	40 079	530 054	7 748
" 1937 r.	101 230	47 102	598 355	8 539
Początek 1936 r.	90 142	37 663	452 298	7 225
" 1937 r.	94 967	42 577	500 444	7 688
Koniec 1936 r.	94 851	41 981	507 896	7 820
" 1937 r.	106 961	50 217	567 153	8 651
Maks. 1936 r.	94 851	41 981	606 716	8 100
" 1937 r.	107 263	50 447	685 474	9 105

Jak widzimy, górnictwo wykazuje aż do 1935 r. tendencję spadkową, związaną zresztą głównie z ogromnym wzrostem wydajności pracy; dopiero w 1937 r. następuje poważna zwyczajka zatrudnienia—w kopalnictwie węglowym związana głównie ze zwiększeniem się produkcji przemysłowej w kraju, a częściowo ze zwyczajką eksportu, w kopalnictwie rud—związana ze wzrostem produkcji hutniczej i trudnościami importu surowców (a także zwyczajką ich cen). W hutnictwie zatrudnienie wzrasta powoli od 1933 r., przy czym w poważniejszym stopniu pod wpływem eksportu; w 1936 r. tempo wzrostu wznaga się i staje się bardzo silne

w 1937 r.—w związku z rosnącymi potrzebami ruchu inwestycyjnego w kraju. W przemyśle przetwórczym wzrost zatrudnienia jest stały i dość równomierny, przy czym w 1937 r. również znacznie przybiera na sile. Szczególnie w hutnictwie i przemyśle przetwórczym widzimy, że różnica między 1936 r. i 1937 r. występuje znacznie silniej w końcu roku niż na początku roku, przy czym najwyższe natężenie uzyskuje przy zestawieniu maksimum produkcji: maksimum 1937 r. jest większe od maksimum 1936 r. w hutnictwie o 20%, w przemyśle przetwórczym o 13%.

Co się tyczy przemysłu przetwórczego (zakładów, zatrudniających co najmniej 20 robotników)—to dla właściwszego przedstawienia stopnia jego uruchomienia i rozmiarów jego pracy przedstawiamy poniżej dane co do liczby zakładów, zatrudnienia robotników przy samej produkcji, a zwłaszcza—co do przeciętnej pracy robotnika oraz ogólnej sumy wykonanej pracy (przeciętne miesięczne—za grudzień ostatnich 2 lat):

	1936	1937
Zakłady czynne	4 769	4 965
" nieczynne	1 068	1 034
Robotnicy przy produkcji	515 427	586 847
w tym: częściowo zatrudnieni	139 930	144 221
Na 1 robotnika—godzin pracy tygodniowo	42·5	43·2
Przepracowano tys. robotniko-godzin tygodniowo	21 888	25 371

Jak widzimy, liczba zakładów czynnych wzrosła o przeszło 4%; towarzyszyło temu wzrostowi pewne kurczenie się liczby zakładów nieczynnych. Zatrudnienie przy produkcji zwiększyło się o przeszło 13%, przy czym w lwiej części dotyczyło ono całkowicie zatrudnionych; nadto w zakresie częściowo zatrudnionych następowało przesuwaniu w kierunku większej liczby dni pracy w tygodniu. Te ostatnie momenty zdecydowały o zwyczajce przeciętnej zatrudnienia 1 robotnika o 1·7%. Najlepszy miernik uruchomienia i pracy przemysłu—liczba przepracowanych robotniko-godzin wykazała wzrost o 16%, a więc znacznie silniejszy od wzrostu liczby zatrudnionych (13%).

Jak się kształtowało maksymalne w ciągu 1937 r.: zatrudnienie, natężenie produkcji oraz suma wykazanej pracy — w poszczególnych przemysłach przetwórczych—przedstawia nam poniższe zestawienie (w nawiasach wskazany odpowiedni miesiąc):

Przemysły	Zatrudnieni przy produkcji	Godzin pracy tygodniowo: na 1 robotnika	ogółem — w tysiącach
Mineralny	76 584 (IX)	44·7 (VII)	3 404 (IX)
Metalowy	146 879 (XII)	45·3 (XI)	6 621 (XI)
Elektrotechniczny	16 077 (XII)	45·8 (XI)	741 (XII)
Chemiczny	41 145 (XII)	46·5 (XI)	1 914 (XI)
Włókienniczy	144 326 (IX)	42·3 (III)	6 021 (III)
Papierniczy	14 639 (IX)	46·1 (XII)	670 (X)
Skórzany	6 416 (IX)	44·2 (III)	273 (X)
Drzewny	57 616 (VI)	44·0 (VII)	2 526 (VI)
Spożywczy	99 890 (XI)	43·2 (VIII)	4 276 (XI)
Odzieżowy	15 259 (X)	43·5 (XII)	659 (X)
Budowlany	37 000 (X)	43·9 (X)	1 624 (X)
Poligraficzny	11 412 (XII)	45·7 (XI)	521 (XI)

W poniższym zestawieniu zobrazowany został stan zatrudnienia w poszczególnych gałęziach produkcji i poszczególnych grupach zakładów przemysłu przetwórczego. Ze względu na zmiany w statystyce Gł. Urz. Stat., przeprowadzonej od 1937 r., porównujemy poniżej dane dla poszczególnych gałęzi przemysłu za styczeń 1937 r. i 1938 r., a dla niektórych grup zakładów—za styczeń i grudzień 1937 r. (przeciętnie miesięcznie):

Przemysł	Zakłady czynne		Robotnicy zatrudnieni przy produkcji		Na 1 robotnika godzin pracy tygodniowo		Przepracowano tys. robotniko-godzin tygodniowo	
	1937	1938	1937	1938	1937	1938	1937	1938
Włókienniczy	709	711	132 639	134 722	39·9	40·6	5 289	5 468
w tym:								
przędzalnie i tkalnice	451	(491) ¹⁾	112 807	(119 569) ¹⁾	39·6	(40·3) ¹⁾	4 463	(4 822) ¹⁾
Spożywczy	653	675	41 892	4 333	40·9	41·8	1 712	1 854
w tym:								
browary	87	(84) ¹⁾	3 372	(3 525) ¹⁾	40·8	(42·8) ¹⁾	137	(151) ¹⁾
młyny	164	(175) ¹⁾	4 172	(4 494) ¹⁾	43·8	(45·2) ¹⁾	183	(203) ¹⁾
Metalowy	811	834	114 319	141 597	44·6	45·2	5 098	6 394
w tym:								
metalowy	543	(568) ¹⁾	79 758	(102 498) ¹⁾	44·9	(45·2) ¹⁾	3 578	(4 632) ¹⁾
maszynowy	268	(277) ¹⁾	34 561	(44 381) ¹⁾	44·0	(44·2) ¹⁾	1 520	(1 961) ¹⁾
Elektrotechniczny	82	82	12 542	15 109	44·5	45·0	558	680
Drzewny	625	634	41 296	44 218	43·0	43·0	1 776	1 900
w tym:								
tartaki	442	(446) ¹⁾	25 757	(24 320) ¹⁾	42·3	(42·0) ¹⁾	1 089	(1 022) ¹⁾
fabryki mebli giętych	14	(18) ¹⁾	3 462	(3 944) ¹⁾	44·9	(43·7) ¹⁾	156	(172) ¹⁾

¹⁾ Dane za grudzień 1937 r.

Mineralny	504	542	37 290	41 169	44.4	44.1	1 652	1 826
w tym:								
cementowy	9	(10) ¹⁾	1 098	(3 436) ¹⁾	45.2	(47.4) ¹⁾	50	(163) ¹⁾
ceglarnie	277	(431) ¹⁾	16 353	(13 906) ¹⁾	42.6	(42.9) ¹⁾	271	(596) ¹⁾
huty szkła	49	(57) ¹⁾	13 526	(15 448) ¹⁾	45.4	(45.0) ¹⁾	613	(694) ¹⁾
fabryki porcelany i fajansu	16	(16) ¹⁾	4 662	(5 004) ¹⁾	46.7	(45.4) ¹⁾	218	(232) ¹⁾
Chemiczny	289	296	35 836	40 304	45.3	46.4	1 622	1 869
w tym:								
rafinerie nafty	21	(21) ¹⁾	2 778	(2 784) ¹⁾	45.8	(47.5) ¹⁾	127	(132) ¹⁾
Budowlany	217	258	8 001	12 207	42.9	42.6	343	520
Odzieżowy	134	135	10 780	12 047	41.3	42.0	445	506
w tym:								
fabryki obuwia mechan.	16	(14) ¹⁾	1 632	(1 787) ¹⁾	42.2	(42.5) ¹⁾	69	(76) ¹⁾
Papierniczy	116	118	13 107	14 307	45.3	45.2	591	647
w tym:								
fabryki papieru	47	(51) ¹⁾	8 921	(10 109) ¹⁾	46.7	(47.0) ¹⁾	416	(475) ¹⁾
Poligraficzny	215	221	10 271	11 151	44.3	45.2	455	504
Skórzany	109	108	5 563	5 257	43.0	42.6	239	224
w tym:								
garbarnie	83	(83) ¹⁾	4 351	(4 239) ¹⁾	43.1	(43.6) ¹⁾	188	(185) ¹⁾

Jako widzimy, prawie wszystkie powyższe dane wykazują wzrost w 1937 r. w stosunku do 1936 r.: wzrosły—zarówno liczba zakładów, jak liczba zatrudnionych robotników, jak stopień zatrudnienia (liczba godzin pracy tygodniowo), jak i suma pracy (liczba robotniko-godz.). Wyjątek stanowi tu—uzależniony w dużym stopniu od surowców zagranicznych (których ceny spadały)—przemysł skórzany. Szczególnie silny wzrost pracy widzimy w przemysłach: metalowym, elektro-technicznym, mineralnym, chemicznym, budowlanym, odzieżowym i poligraficznym. We wszystkich tych przemysłach liczba robotniko-godzin zwiększyła się co najmniej o 10%, przy czym w przemyśle metalowym wzrosła o przeszło 1/4, w elektrotechnicznym—o ok. 22%, w budowlanym—o przeszło połowę.

Jako ilustrację całokształtu pracy przemysłu—i to już nie tylko przemysłu przetwórczego, ale także i górnictwa oraz hutnictwa—przytaczamy niżej dane za ostatnie 2 lata o wielkości produkcji (w wadze lub wartości) odnośnie do szeregu gałęzi, względnie niektórych ważniejszych artykułów (na podstawie statystyki, publikowanej przez Gł. Urz. Stat.):

	1936	1937
Górnictwo węglowe		
Węgiel kamienny—tys. ton	29 747	36 218
Koks—tys. ton	1 616	2 126
Kopalnictwo i hutnictwo		
Rudy żelazne—tys. ton	468	780
„ cynku i ołowiu surowe—tys. ton	345	492
Surówka—tys. ton	582	724
Stal—tys. ton	1 145	1 450
Wytwory walcowane—tys. ton	826	1 043
Wytwory dalszej obróbki—tys. ton	191	274
Rury ciągnięte i spawane—tys. ton	61	96
Cynk—tys. ton	93	107
Ołów surowy—tys. ton	15	17.6
Przemysł naftowy		
Ropa naftowa—tys. ton	511	501
Gaz ziemny—miln. m ³	483	531
Nafta—tys. ton	146	144
Benzyna—tys. ton	88	91
Oleje gazowe i opałowe—tys. ton	89	102
Oleje smarowe—tys. ton	62	46
Parafina—tys. ton	25	24
Gazolina—tys. ton	40	40
Przemysł mineralny		
Cement—tys. ton	1 052	1 284
Wyroby szamotowe { tys. ton 93.5 122.4		
{ tys. zł 8 737 12 471		
„ dynasowe { tys. ton 19.5 28.8		
{ tys. zł 2 888 4 383		
„ kamionkowe { tys. ton 12.9 11.7		
{ tys. zł 3 917 4 325		
Porcelana i fajans—tys. zł	15 623	18 795
w tym: stołowe	11 407	13 270
Szkło—tys. zł	36 893	43 265
w tym:		
butelkowe	19 439	23 368
stołowo-galanteryjne	8 258	8 969

Przemysł metalowy

Drut żelazny ciągniony { ton 27 321 26 615		
{ tys. zł 12 198 12 234		
Gwoździe druciane żelazne { ton 30 693 33 573		
{ tys. zł 13 603 15 461		
Wyroby śrubowe żelazne { ton 13 850 18 192		
{ tys. zł 15 280 19 581		
Blacha żelazna cynkowana { ton 28 750 24 115		
{ tys. zł 16 184 17 251		
Naczynia blasz. żel. cynk. i emal.—tys. zł	18 500	24 228
Blacha cynkowa { ton 17 735 17 510		
{ tys. zł 11 096 12 820		

Przemysł elektrotechniczny i radiowy

Maszyny elektryczne—tys. zł	5 573	11 323
Transformatory—tys. zł	2 599	4 141
Akumulatory i części—tys. zł	4 854	5 733
Bezpieczniki, drobna armatura—tys. zł	5 759	8 585
Świeczniki i przyrządy dom. użyt.—tys. zł	5 047	6 234
Żarówki { tys. sztuk 12 051 11 041		
{ tys. zł 10 837 11 400		
Przewodniki—tys. zł	34 616	51 284
Radiosprzęt—tys. zł	33 778	29 562

Przemysł nawozów sztucznych

Sole potasowe—tys. ton	434	521
Azotniak { ton 28 518 68 098		
{ tys. zł 6 588 16 725		
Siarczan amonu { ton 60 819 64 323		
{ tys. zł 7 853 7 913		
Saletry—tys. zł	15 191	22 110
w tym: wapniowa	9 635	11 684

Przemysł chemiczny

Soda—tys. zł	31 356	29 926
Barwniki { ton 2 146 1 751		
{ tys. zł 18 836 19 408		
Przędza jedwabiu sztucznego—tys. zł	50 656	61 945
Przędziwo sztuczne—tys. zł	2 208	3 829
Kwas solny—tys. zł	1 264	1 241

Przemysł drzewny

Mebłe gięte { tys. sztuk 1 730 1 978		
{ tys. zł 8 914 10 513		
Dykty klejone { tys. m ³ 157 181		
{ tys. zł 32 518 41 299		

Przemysł włókienniczy

Przędza bawełn. cienkoprz.—ton	59 630	61 650
Przędza jutowa—ton	15 461	13 730
Tkaniny i worki jutowe { ton 13 239 11 450		
{ tys. zł 19 211 21 237		
Nici—ton	924	1 086
Stożki wełniane { tys. sztuk 7 111 6 300		
{ tys. zł 7 857 7 767		

Przemysł skórzany

Skóry podeszwowe { ton 16 147 17 181		
{ tys. zł 57 761 67 418		

¹⁾ Dane za grudzień 1937 r.

Faledry i juchty	ton	670	706
	tys. zł	3 961	4 988
Bukaty	ton	558	588
	tys. zł	7 137	8 396
Skóry cielęce	tys. m ²	982	859
	tys. zł	15 612	15 237
Przemysł obuwiany			
Obuwie skórzane—tys. par	tys. par	2 091	2 318
	tys. zł	3 629	3 385
Obuwie gumowe	tys. par	7 596	8 048
	tys. zł	4 516	4 897
Kalosze i śniegowce	tys. par	15 379	18 995
	tys. zł		
Przemysł papierniczy			
Celuloza	ton	85 800	93 452
	tys. zł	25 717	28 333
Miazga drzewna	ton	66 331	69 287
	tys. zł	10 991	11 651
Tektura	ton	38 293	40 047
	tys. zł	14 395	16 845

Powyższe zestawienie potwierdza poprzednie uwagi. A więc widzimy, że wzrost produkcji przemysłowej w 1937 r. był prawie powszechny, dalej—że dotyczył on przede wszystkim dóbr inwestycyjnych, choć wystąpił już w dość dużych rozmiarach w niektórych artykułach konsumpcyjnych, że wreszcie na wzrost wartości produkcji częściowo oddziaływał i wzrost cen, który—będąc głównie wynikiem haussy surowców—występował raczej w I połowie roku.

Zwraca uwagę w powyższym zestawieniu silny wzrost produkcji węgla, koksu, rud (żelaznych—o ok. 2/3), surówki, wytworów hutniczych żelaznych (zwłaszcza rur), cynku. Już w produkcji przemysłu metalowego przetwórczego mamy słabszy wzrost, choć np. wyroby śrubowe żelazne wykazały zwyżkę produkcji o przeszło 30%. W przemyśle naftowym widzimy dalszy spadek wydobycia ropy, ale i niektóre przetwory wykazały zmniejszenie produkcji. Silnie wzrosła produkcja wytworów przemysłu mineralnego, jak cementu, wyrobów szamotowych, dynasowych itp. Bardzo poważnie podniosła się produkcja elektrotechnicznych artykułów o charakterze inwestycyjnym, jak np. maszyn elektrycznych (przeszło dwukrotnie!), transformatorów itp.; o połowę zwiększyła się produkcja przewodników. Na specjalne podkreślenie zasługuje bardzo poważny wzrost produkcji nawozów sztucznych, który szczególnie silny był w zakresie azotniaku (prawie 2½-krotnie). Tempo wzrostu przemysłu chemicznego uległo osłabieniu, przy czym w niektórych wypadkach wzrost wartości wyprzedzał ruch ilości (wagi), i to nie tyle ze względu na cenę, ile—więcej—ze względu na uszlachetnianie i podnoszenie jakości produkcji. Silny stosunkowo wzrost wykazała w zakresie przemysłu chemicznego produkcja przędzy jedwabiu sztucznego, a zwłaszcza produkcja przędzy sztucznej (o 3/4). Jeśli chodzi o produkcję dóbr spożywczych, to i tutaj wystąpił częściowo ruch zwyżkowy, np. jeśli chodzi o porcelanę i fajans, o domowe urządzenia elektryczne, o naczynia blaszane (o 1/2), o meble, skóry itp. Słabiej kształtowała się produkcja przemysłu włókienniczego, choć i tu przeważał wzrost wytwórczości.

Jako wskaźniki, ilustrujące rozmiary zatrudnienia i pracę przemysłu, mogą jeszcze służyć—do pewnego stopnia—takie wielkości, jak: zbyt węgla dla przemysłu, przewozy kolejowe itp. Dla dodatkowej więc charakterystyki sytuacji przemysłu w 1937 r. podajemy na zakończenie również wskazane wyżej dane:

	1936	1937
Zbyt węgla dla przemysłu—tys. ton	10 171	12 015
Przewozy surowców dla przemysłu (naładunek wewn.)—przec. dz. wag. 15-tonowych	294	488
Przewozy drzewa (naładunek wewn.)—przec. dz. wag. 15-tonowych	724	843
Przewozy mater. budowlanych (naładunek wewn.)—przec. dz. wag. 15-tonowych	648	857
Przewozy ładunków przemysłowych (naładunek wewn.)—przec. dz. wag. 15-tonowych	802	994

GÓRNICTWO WĘGLOWE

EKSPORT WĘGŁA KAMIENNEGO W I POŁOWIE MARCA 1938 R. w porównaniu z przeciętną za połowę lutego—przy większej o 1½ liczbie dni roboczych (13 wobec 11½)—zmałał o 1 tys. t i stanął 423 tys. t. Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę łącznie z węglem okrętowym w okresie I—15/III wynosiła ok. 33 tys. t, a zatem zmalała o 4 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim. Dzienna wysyłka z rej. śląskiego wynosiła ok. 29,5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5,3 tys. t. Spadek wywozu nastąpił jedynie z rej. dąbrowskiego, skąd wywieziono w okresie sprawozdawczym 47 tys. t—wobec 57 tys. t

w I połowie lutego, a zatem o 10 tys. t mniej, z rejonu bowiem śląskiego wywóz węgla w omawianym okresie wzrósł o 9 tys. t—do 376 tys. t. Wywóz na rynki środkowo-europejskie wynosił 27 tys. t, a więc zmalał o 11 tys. t. Spadek wywozu tłumaczy się zaprzestaniem wysyłek do Niemiec oraz zmniejszeniem się wywozu do Austrii.

Eksport na rynki skandynawskie wynosił 92 tys. t, czyli spadł o 4 tys. t, przy czym zmniejszenie się wysyłek nastąpiło na wszystkie rynki, objęte tą grupą—prócz Norwegii, do której wysyłki wzrosły.

Wywóz na rynki bałtyckie zmalał o 1 tys. t i wynosił 7 tys. t., ograniczając się jedynie do wysyłek na rynek lotewski.

Eksport na rynki zachodnio-europejskie zwiększył się o 9 tys. t i wynosił 108 tys. t. Wzrost ten tłumaczy się dość znacznym wzrostem eksportu do Francji, wysyłki bowiem do pozostałych krajów tej grupy rynków wykazały w okresie sprawozdawczym pewne zmniejszenie.

Na rynki południowo-europejskie wywieziono 96 tys. t, czyli o 13 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę poprzedniego miesiąca. Wzrost eksportu do tej grupy rynków tłumaczy się głównie dość poważnym zwiększeniem wysyłek do Włoch.

Wywóz na rynki pozaeuropejskie wykazał pewną poprawę i wynosił 27 tys. t—wobec 22 tys. t przeciętnie za połowę poprzedniego miesiąca.

Wysyłki do W. M. Gdańska wykazały stosunkowo poważny spadek, mianowicie o 6 tys. t—do zaledwie 8 tys. t. Również pewien spadek zaobserwowano w dziedzinie odbioru węgla okrętowego, co tłumaczy się osłabieniem nateżenia eksportu polskiego węgla.

Przeladunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w okresie sprawozdawczym w porównaniu z przeciętną za połowę lutego wzrósł o 40 tys. t i stanowił 397 tys. t, z czego na Gdynię przypada 249 tys. t, czyli o 20 tys. t więcej, a na Gdańsk—148 tys. t, a zatem o 20 tys. t więcej w porównaniu z przeciętną za połowę lutego.

PRZEMYSŁ FILMOWY

STAN PRZEMYSŁU FILMOWEGO

Artykuł niniejszy nie zajmuje się oceną produkcji filmowej—ani pod względem artystycznym, ani z punktu widzenia techniki produkcji, a ma za zadanie jedynie scharakteryzować gospodarczą sytuację filmu i warunki, w jakich produkcja filmowa znajduje się.

Rynek filmowy w Polsce obsługiwany jest w 90% przez import, jak to wykazuje statystyka filmów, dopuszczonych do publicznego wyświetlania w latach 1931÷1937:

	Filmy zagraniczne		Filmy krajowe		Krajowe
	ilość	tys. m	ilość	tys. m	w stos. do zagr. %
1931	857	956	198	100	10,5
1932	692	749	146	92	12,3
1933	692	777	157	83	10,7
1934	621	704	142	68	11,0
1935	586	670	113	64	9,7
1936	514	612	124	82	13,4
1937	481	701	123	94	13,4

w tym: filmy pełnoprogramowe

1931	324	782	14	36	4,5
1932	263	604	19	49	8,1
1933	301	659	18	44	6,8
1934	268	599	15	36	6,0
1935	239	557	15	36	6,6
1936	215	519	23	57	11,0
1937	261	623	25	64	10,3

W ciągu 7 lat 1931÷1937 udział produkcji polskiej w zaopatrywaniu rynku filmowego powiększył się o 30%; chociaż ogólny metraż filmów polskich nieco się obniżył, to zato wzrósł bardzo znacznie—z 4,5 na 10,4—procent polskich filmów pełnoprogramowych, zarówno jak i ich produkcja, która powiększyła się o 78% w ostatnich 2 latach. Należy tu podkreślić, że filmy polskie, pozostając dłużej na ekranach, wypierają filmy zagraniczne. Do tego przyczynia się również istniejący obowiązek wyświetlania 10% filmów polskich i ulgi podatkowe dla kin, wyświetlających filmy polskie.

Z 24 filmów pełnoprogramowych, wyprodukowanych w 1937 r., było 10 komedij, 11 dramatów, 2 melodramaty i 1 rewia.

Produkcja filmów krótkometrażowych zmniejszyła się w stosunku do 1931 r.—jeśli chodzi o ilość filmów o 47%, jeśli chodzi o metraż o 53%.

Charakterystyczną cechą polskiej produkcji filmowej jest odrębność wytwórni filmowych od atelier¹⁾. Jest to następstwem słabości finanso-

¹⁾ Z wyjątkiem jednej wytwórni.

wej wytwórni, co pociąga za sobą dorywczość produkcji oraz zależność wytwórni od czynników, finansujących produkcję. Są nimi teatry świetlne i biura wynajmu, udzielające zaliczek na poczet przyszłej eksploatacji zamierzonej produkcji, oraz dostawcy taśmy filmowej, atelier i laboratoria, które kredytują surowiec i techniczne koszty produkcji. Przeciętny koszt filmu pełnoprogramowego wynosi ok. zł 150 tys., z których $\frac{2}{3}$ pokrywa się podczas produkcji z kredytów i zaliczek oraz z własnych środków wytwórni, pozostała zaś $\frac{1}{3}$ — w miarę wpływów z eksploatacji filmów, z czego również spłacane są zaliczki i kredyty.

Obroty produkcji krajowej wynoszą w przybliżeniu (w tys. zł):

25 filmów pełnoprogramowych (po zł 150 tys.)	3 750
Laboratoria	1 300
Atelier	500
Krótki metraż	200
Razem:	5 750

Podstawą produkcji filmowej w Polsce są 3 atelier: „Falanga”, „Polonia” i „Sfinks”, oraz 5 laboratoriów, z których 2 są własnością „Falangi” i „Sfinksa”. Kapitał, zaangażowany w atelier i laboratoriach, można ocenić na zł 2–2½ mln.

Produkcją filmów zajmuje się 17 wytwórni, z nich 6 — stale produkujących. 11 wytwórni jest spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością z kapitałem zł 10–12 tys. 11 wytwórni posiada własne koncesjonowane biura sprzedaży i wynajmu filmów.

Według danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — ilość filmów zagranicznych, dopuszczonych do publicznego wyświetlania, wynosiła:

Ogółem	Stany Zjedn.		Anglia		Austria		Francja		Niemcy				
	ilość	tys. m	ilość	% ogóln. imp.	ilość	tys. m	ilość	tys. m	ilość	tys. m			
1931	857	956	609	592	62	18	29	16	25	111	120	61	101
1932	692	749	489	436	58	15	31	7	18	68	127	68	62
1933	692	777	549	539	70	13	29	9	14	51	100	32	24
1934	621	704	479	457	65	16	37	26	53	28	62	6	14
1935	586	670	428	511	77	12	29	29	69	13	30	28	66
1936	514	612	361	398	65	7	17	22	50	10	26	65	86
1937	481	701	321	440	63	15	32	14	32	32	72	35	75

W stosunku do 1931 r. ogólna ilość filmów zagranicznych spadła o 44%, metraż zaś — o 27%, natomiast ilość i metraż filmów pełnoprogramowych zmniejszył się o 20%¹⁾. Spadek ten został wykorzystany przez produkcję krajową zaledwie w $\frac{1}{6}$.

Wartość obrotów z zagranicą — na podstawie wydanych zezwoleń dewizowych w okresie I/XII 1936 + 31/XII 1937 (13 miesięcy) — przedstawia się następująco (w tys. zł):

	Ogółem	Za filmy	Za taśmę	Za przybory
Obrót dewizowy	ok. 2 990	2 425	555	10
w tym: ze St. Zj.		1 600	350	—
Clearing	ok. 1 500	650	450	400
Razem:	ok. 4 490	3 075	1 005	410

W stosunku rocznym wynosi zatem obrót ok. zł 4·2 mln.

Statystyka handlu zagranicznego podaje błędnie wartość obrotu filmowego na zł 2 252 tys. w 1936 r. i zł 2 044 tys. w 1937 r.; pochodzi to stąd, że w deklaracjach celnych podawana jest wartość taśmy filmowej — jako koszt materiału i robocizny, a nie jako wartość handlowa filmu. Wartość ta jest również większa od sum, przekazywanych za granicę przez biura wynajmu; z obrotów amerykańskich biur wynajmu przypada połowa na koszty opracowania filmów (kopie i napisy), reklamy, pensje etc., $\frac{1}{3}$ na świadczenia na rzecz Skarbu (cło, podatki, transport, cenzura), $\frac{1}{4}$ jest przekazywana za granicę.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 5/V 1936 r. o ogólnym zakazie przywozu towarów („Dz. Ust. R. P.” Nr 36, poz. 280) — przywóz filmów może się odbywać tylko na podstawie pozwolenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Zostały ustalone autonomiczne kontyngenty przywozowe dla poszczególnych państw, oparte na prze-

ciętym metrażu filmów, dopuszczonych do publicznego wyświetlania w latach 1933 + 1935. Roczny kontyngent ogólny na okres 1936 + 1937, jak również na okres 1937 + 1938 — wynosi 6 tys. kg, tj. 300 filmów pełnoprogramowych, co odpowiada na ogół zapotrzebowaniu rynku, zwłaszcza doliczywszy jeszcze 59 filmów z umowy polsko-niemieckiej. Z powyższego kontyngentu przypada na poszczególne kraje:

	Sztuk	%
Stany Zjedn.	190	63·3
Francja	25	8·3
Austria	20	6·7
Anglia	13	4·3

Ostatnio daje się zauważyć wzrost zapotrzebowania na filmy francuskie. Przywóz filmów z Niemiec jest objęty oddzielną umową. W miejsce mianowicie umowy filmowej z dn. 20/II 1937 r., wypowiedzianej przez Polskę z dn. 1/X 1937 r., została zawarta dn. 22/XII 1937 r. nowa umowa na okres 14 miesięcy, przyznająca Niemcom roczny kontyngent zasadniczy 27 filmów pełnoprogramowych, z czego 15 filmów bez kompensaty w filmach polskich, a 12 filmów w zamian za zakup 3 filmów polskich; ponadto za każdy zakupiony dodatkowo film polski przysługuje Niemcom prawo przywozu 4 filmów. Umowa ustala cenę nabycia filmów polskich na minimum RM 6 tys., maksimum — RM 10 tys. Przywóz filmów krótkometrażowych niemieckich ustalony został jako 3-krotnie większy od przywozu krótkometrażowych filmów polskich do Niemiec. Poza tym otrzymały Niemcy z tytułu likwidacji poprzedniej umowy prawo do przywozu 7 filmów w zamian za zakup 2 filmów polskich względnie za odkup po RM 5 000. Filmy polskie mogą być w Niemczech wyświetlane w języku polskim i na odwrót — jednakże w granicach obowiązujących przepisów. Umowa ta jest korzystniejsza dla Polski od poprzedniej, przyznającej Niemcom 59 filmów bez określonego obowiązku zakupu filmów polskich, podczas gdy obecnie stosunek zakupu wynosi 9 filmów polskich za 50 niemieckich.

Filmy kinematograficzne cłone są wg pozycji 1 168 p. 7 taryfy celnej, mianowicie filmy nienaświetlone opłacają cło autonomiczne zł 1 000, naświetlone dźwiękowe — zł 20 000, nieme — zł 10 000 — od 100 kg. Najniższe stawki konwencyjne wynoszą na filmy nienaświetlone zł 550, naświetlone dźwiękowe negatywy zł 7 000, pozytywzy zł 10 000, nieme negatywy zł 4 000, pozytywzy zł 5 000; ponadto pozytywzy tzw. lawendowe do dalszego przerobu w laboratoriach korzystają z konwencyjnej stawki zł 8 000 względnie zł 4 500. Niezależnie od cła konwencyjnych stosowane są autonomiczne ulgi celne, mianowicie korzystają z nich: 1) filmy do celów szkolnych i oświatowych (bez cła), 2) pozytywzy kroniki filmowej w drodze wymiany przez P. A. T. (bez cła), 3) pozytywzy dźwiękowe filmów kolorowych (zł 8 000), 4) filmy nienaświetlone dla wytwórni (zł 150), 5) negatywy dźwiękowe (zł 8 000).

Dzięki zróżniczkowaniu cła na negatywy i pozytywzy sprowadzane są z reguły wyłącznie negatywy (z wyjątkiem pozytywów filmów kolorowych, nie produkowanych w kraju), względnie pozytywzy robocze, z których kopie wykonywane są w krajowych laboratoriach.

Ustawa o filmach i ich wyświetlaniu z dn. 13/III 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 36, poz. 323) reguluje sprawy: a) biur wynajmu, b) wytwórni i laboratoriów, c) przywozu filmów, d) popierania wytwórczości krajowej, e) świetlnych teatrów i personelu technicznego tychże, f) cenzury.

W szczególności wprowadza ustawa w art. 2 koncesjonowanie przedsiębiorstw sprzedaży i wynajmu filmów — analogicznie do przepisów prawa przemysłowego. Koncesji udziela wojewódzka władza przemysłowa, zasięgając opinii właściwej izby przemysłowo-handlowej, czy ze względu na interes publiczny nie należy koncesji odmówić. Jednocześnie ustawa upoważnia Radę Ministrów do wydania przepisów o prowadzeniu tego rodzaju przedsiębiorstw. Wprawdzie dotychczas nie wykorzystano tego uprawnienia, jednakże przedsiębiorstwa sprzedaży i wynajmu filmów muszą się stosować do przepisów o przechowaniu taśmy filmowej (rozporządzenie Ministrów: Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu oraz Pracy i Opieki Społecznej z dn. 7/V 1929 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr 36, poz. 327). W związku z koncesjonowaniem pozostaje art. 29 ustawy, przewidujący rejestrację istniejących przedsiębiorstw, oraz wydane w tej sprawie rozporządzenie

1) P. zestawienie na str. 497.

Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 18. VIII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 75, poz. 708).

Art. 3 ustawy przewiduje zatwierdzanie przez wojewódzką władzę przemysłową urządzeń wytwórni oraz laboratoriów filmowych — analogicznie do zakładów przemysłowych. Przepisy o przechowywaniu filmów mają tu również zastosowanie.

Art. 4 dotyczy reglamentacji przywozu filmów, lecz ze względu na ogólny zakaz przywozu towarów z dn. 5/V 1936 r., który objął również filmy, nie zachodzi obecnie potrzeba stosowania postanowień tego artykułu.

Artykuły 5 i 6 ustawy mówią o popieraniu krajowej wytwórczości filmowej, przewidując możliwość ustanowienia opłat od filmów oraz dotacje budżetowe na ten cel. Ponadto może być powołana Rada Filmowa, jako organ doradczy w zakresie popierania krajowej wytwórczości i opieki nad filmem, jako czynnikiem, służącym kulturze państwowej, społecznej i artystycznej. W tej dziedzinie uprawnienia ustawowe nie zostały dotychczas wykorzystane.

Dalsze przepisy ustawy dotyczą kinematografów i cenzury.

Wykonanie ustawy należy do Ministra Spraw Wewnętrznych — w porozumieniu z zainteresowanymi Ministrami — oprócz artykułów 2, 3 i 29, powierzonych do wykonania Ministrowi Przemysłu i Handlu. Artykuły 4, 5 i 6 wymagają rozporządzeń Rady Ministrów.

Konwencja dla ułatwienia międzynarodowego obiegu filmów, mających charakter wychowawczy, podpisana w Genewie dn. 11/X 1933 r., ratyfikowana ustawą z dn. 18/III 1937 r. i ogłoszona w „Dz. Ust. R. P.” Nr 83, poz. 601 — weszła w życie dn. 24/XII 1937 r. Konwencja odnosi się do filmów: a) dotyczących działalności Ligi Narodów, b) przeznaczonych do użytku nauczania, c) dotyczących kształcenia i poradnictwa zawodowego, techniki przemysłowej i naukowej organizacji pracy, d) z zakresu badań naukowych, technicznych i popularyzacji wiedzy, e) z zakresu higieny, wychowania fizycznego, opieki i pomocy społecznej. Konwencja zapewnia zwolnienie od cla i opłat dodatkowych (z wyjątkiem opłat za cenzurę oraz innych opłat, obciążających wszystkie przywożone towary) oraz traktowanie na równi z filmami krajowymi tych filmów, które Międzynarodowy Instytut Kinematografii Wychowawczej uzna za posiadające międzynarodowy charakter wychowawczy. Konwencja zastrzega każdemu państwu wykonywanie cenzury oraz stosowanie ograniczeń przywozowych dla ochrony własnej produkcji.

Przemysł filmowy zorganizowany jest w Radzie Naczelnej Przemysłu Filmowego w Polsce, w skład której wchodzi: 1) Polski Związek Producentów Filmowych, 2) Polski Związek Przemysłowców Filmowych, 3) Związek Producentów Filmów Krótkometrażowych, 4) Związek Polskich Zrzeszeń Teatrów Świetlnych, 5) Związek Właścicieli Kina-teatrów w Warszawie.

L. B.

ROLNICTWO

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA ROLNICTWA I REF. ROLN. J. PONIATOWSKIEGO W SENACIE¹⁾

Chcę skoncentrować się na tych paru tematach, które zostały poruszone bądź niedostatecznie, bądź tylko w sposób pobieżny — chociaż mają szczególną wagę.

Do tych spraw zaliczam ocenę sytuacji rolnictwa w województwach zachodnich. Ta dzielnica Polski w produkcji rolniczej zajmuje miejsce przodujące. Dorobek Polski zachodniej został osiągnięty w warunkach pomyślniejszych niż w zaborach innych pod względem rynku, kapitału, transportu, oświaty. Ale również mamy pełną świadomość tego, że o rozwoju rolnictwa decydują nie tylko te warunki, lecz również i człowiek-rolnik, i że rolnik poznański czy pomorski ma się czym w tym dorobku poszczycić. Rolnictwo ziem zachodnich reprezentuje szereg wartości godnych daleko idącej opieki, posiada poziom, który warto podtrzymać.

W tych warunkach zarzut, podnoszony ze strony kilku Panów Senatorów, może szczególnie wyraźnie sformułowany przez P. Sen. Rostworowskiego, że jesteśmy na zły drodze w gospodarowaniu dzielnicą zachodnią i tym cennym wkładem, który wniosła ona do Rzeczypospolitej — stałby się zarzutem szczególnie ważkim, gdyby był zarzutem słusznym.

Dowodem, przytaczanym dla tego rodzaju twierdzeń, ma być, iż dzielnica zachodnia w produkcji rolniczej wykazuje w szeregu lat ostatnich pod tym względem cofnięcie, a co najmniej rozwija się wolniej niż dzielnice inne. To stwierdzenie odpowiada prawdzie. Istotnie, dzielnica zachodnia jest w warunkach trudnych; niełatwo jest jej znaleźć równowagę, trudniej przystosować się do nowych okoliczności. Wyszła ona z bardzo dobrych warunków ogólnych, trudniej jest jej zatem —

niż innym dzielnicom — osiągnąć postęp w warunkach tak zasadniczo różnych.

Zamknięcie się rynków światowych naturalnie odczuła najsilniej ta dzielnica, która najbardziej była nastawiona na ekspansję eksportową. Również prowadząc najbardziej kapitalistyczną i nakładową gospodarkę, musiała ta dzielnica odczuć najdotkliwiej trudności kredytowe. Kryzys najgorzej przeszła dzielnica, mająca największy odsetek gospodarstw folwarcznych. Natomiast jest jedno niewątpliwe, że polityka Rządu, w pełni świadomości tych trudnych warunków, w jakich się ta dzielnica znalazła, usiłuje — wbrew tym niekorzystnym warunkom — podtrzymać poziom gospodarczy dzielnic zachodnich.

Możnaby to nazwać nawet uprzywilejowaniem dzielnic zachodnich. Tak jest, ale z tym, że się nie wkłada w ten wyraz nic z oceny negatywnej. Jest to pełna świadomości czynność, zmierzająca do złagodzenia tego ciężkiego stanu, w jakim te dzielnice się znajdują.

We wszystkich dziedzinach reglamentowanych, które są w ten czy inny sposób wyrazem działania Rządu — czy to w rozdziale kontyngentów, czy w pomocy eksportowej, czy w działaniu kredytowym — Wielkopolska i Pomorze są specjalnie uwzględniane. W uprawie buraków mają one 45%, w gorzelnictwie 44%, w bekonach 46% i w innych przetworach mięsnych od 63% — jak np. szynki w puszkach — do 90%. W czasie, kiedy stosowaliśmy zwrot ceł na większą skalę — więc biorę rok 1936 — udział woj. poznańskiego w eksporcie, a więc i w wypłacanych premiach, wyniósł trzydzieści parę procent itd. Oczywiście, powyższy stan rzeczy wynika przede wszystkim ze znacznego przygotowania dzielnicy zachodniej do wykonywania tych czynności eksportowych, ale jest on również wynikiem

¹⁾ Wygłoszone na plenum Senatu w dn. 10 marca 1938 r.

świadomego działania Rządu, który nie chce dokończyć wyrównania w dół. A ileż Panowie słyszeli, ileż się napisało twierdzeń o tym równaniu w dół, które rzekomo Rząd Polski stosuje. To jest po prostu dalekie od prawdy.

Podobnie układają się rzeczy w sprawach kredytowych; we wszystkich typach kredytu, czy to weźmiemy kredyt rejestrowy, udzielany przy zastawie zbóż, czy długoterminowy, czy specjalny, czy związany z zastawem, wszędzie będziemy mieli znacznie ponad 20% — często ponad 30% — całości kredytów, udzielanych rolnictwu w Państwie.

Dlaczego więc pomimo tej korzystnej dla Poznańskiego i Pomorza polityki nie zawsze widzimy tam pomyślny rozwój — tak, jak byśmy tego pragnęli. Przyczyn jest wiele, ale przedstawiciele wielkiej własności, zwłaszcza niepolskiej, dopatrują się źródła wszelkiego zła w akcji parcelacyjnej. Reforma rolna w ciągu ostatnich paru lat zaledwie kilka procent ziemi przesunęła z rąk większej do rąk mniejszej własności. A przeto, w każdym razie, jakkolwiek ocenialiśmy jej rezultaty, nie mogła ona wywołać zmian poważniejszych. Pomijam to jednak i pragnę się nad tym zastanowić, czy rzeczywista struktura własności rolnej w woj. zachodnich jest tak korzystna i czy ze zmianą tej struktury, ze wzrostem powierzchni ziemi chłopskiej, można łączyć fakt zmniejszającej się produktywności. Materiały, które dały się zebrać, mówią o czymś zupełnie odwrotnym. Zarówno w całym okresie niepodległego bytu państwowego, jak szczególnie w czasie trwania kryzysu najszybszy rozwój wykazywały w Polsce te województwa, które miały najwięcej gruntów chłopskich, najpowolniejszy wzrost, a nawet niekiedy cofanie się wykazywały te, które miały tego rodzaju gruntów najmniej.

Sądzę przeto, że niełatwo bronić twierdzenia, że parcelacja gubi produkcję w ogóle, a produkcję dzielnic zachodnich w szczególności, że jedyną drogą utrzymania poziomu rolniczego dzielnic zachodnich byłoby utrzymywanie nietykalności gruntów folwarcznych. Takie twierdzenie nie ma nic wspólnego z materiałem rzeczowym.

Akcję agrarną spotkał ze strony sprawozdawcy generalnego, P. Sen. Rostworowskiego, zarzut, że tereny po parcelacji nie uczestniczą w obrocie, a zatem, że dopatrywać się można wyraźnej sprzeczności w działaniu Rządu z ogólną tendencją, uważaną za główną dyrektywę pracy — tendencją uprzemysłowienia kraju. Albowiem, jeżeliby się stworzyło typ gospodarstwa, które nie potrzebuje zakupów, to oczywiście nie sprzyałoby się rozwojowi przemysłu. W tym świetle akcja parcelacyjna byłaby hamulcem dla rozwoju przemysłu. Chciałbym ustalić dwa fakty. Jest rzeczą bezspornie stwierdzoną — potwierdzają to bowiem wszystkie dostępne materiały rachunkowe i statystyczne w tej sprawie — że każdy hektar własności drobnej nie ustępuje w zakupach gospodarstwom folwarcznym, że najczęściej je przewyższa. Nie spotkałem się ani z jedną liczbą, wskazującą na inny stan rzeczy.

Twierdzenie drugie polega na tym, że gospodarstwa nowopowstałe z parcelacji, gospodarstwa osadnicze różnią się znacznie od zasobnych gospodarstw włościańskich.

Mam możliwość stwierdzić, że to również nie polega na żadnym materiale obiektywnym. Wręcz przeciwnie. Poważne opracowania Prof. Schrama, który badał

osadnictwo w Zachodniej Polsce, stwierdzają na zasadzie bogatego materiału cyfrowego, że w ciągu 4+5 lat istnienia te gospodarstwa tracą swoje cechy, wyodrębniające je od innych gospodarstw — tak, że należy je uważać po prostu za równe innym.

Do identycznych wniosków prowadzi również materiał Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Instytutu Puławskiego.

A zatem nie jest do udowodnienia ani teza, że gospodarstwa drobne na 1 ha produkcji zakupują wyrobów przemysłowych mniej, ani teza, że gospodarstwa osadnicze przez długi czas różnią się pod względem zakupów od gospodarstw innych.

Przechodzę teraz do najbardziej generalnego zagadnienia, jakie zamierzam dziś poruszyć. Mam na myśli zagadnienie opłacalności w rolnictwie. Ogół rolników pojmuje opłacalność w sposób słuszny i prosty: za opłacalność uważa taki stan, kiedy produkcja pokrywa koszty i pozostawia nadwyżkę, którą rolnik przeznaczą czy to na inwestycje czy na spożycie własne. Jesteśmy napewno wszyscy w Polsce zgodni, że w tym rozumieniu opłacalność jest warunkiem koniecznym wprost do istnienia produkcji, i że tylko przez krótki okres czasu, okres kryzysu, produkcja może być nieopłacalna. Tu nie może być dwóch stanowisk, nie można nie być zwolennikiem dobrobytu. Samo podstawowe zagadnienie potrzeby opłacalności produkcji uważam, oczywiście, za rzecz niesporną. Ale dla tego właśnie, że jest ona niesporna, nie wydaje mi się słuszne i potrzebne zastanawianie się, czy należy dążyć do opłacalności, natomiast za rzecz istotną uważam, jak opłacalność osiągnąć.

Ponadto chciałbym się nieco szerzej zastanowić, dlaczego w tej chwili na terenie Izb i poza ich terenem tyle się mówi o zagadnieniu opłacalności. Widzę dwa rodzaje przyczyn: przyczyny rzeczowe i przyczyny taktyczne. Te ostatnie istnieją wobec dążności do wykazania, iż polityka Ministerstwa Rolnictwa zaniedbuje troskę o opłacalność, i że w ślad za tym spada produkcja: Minister Rolnictwa, zapatrzony w reformę rolną, nie troszczy się ani o eksport, ani o aprowizację kraju, ani o dobrobyt rolnictwa. Tak wygląda w uproszczeniu to twierdzenie, które dziś próbuje się utrwalić.

Refleksem tej tendencji jest również dążność do stwierdzenia, jakoby zaniedbywane były cele gospodarcze na rzecz celów społecznych. Odpowiedź jest prosta: w odniesieniu do zagadnień gospodarczych dawałem już wyraz temu pogładowi, że jedyną drogą działania jest droga działań wielostronnych. Zupełnie tak samo w odniesieniu do szerszych zadań sądzę, że polityka gospodarcza Państwa musi mieć na oku i cele społeczne i że od nich się oddzielić nie da. Usiłowałem niejednokrotnie wykazać, że w warunkach wsi polskiej istnieje pewna zbieżność tych celów, że społecznie korzystne są działania, które dają korzyści gospodarcze, i, odwrotnie, że działania o celach społecznych są jednocześnie celowe gospodarczo. Mieśliśmy w swojej historii pewien okres nadmiernej pochopności w dążeniu do doraźnych celów społecznych bez liczenia się z naszymi możliwościami gospodarczymi. Być może, że dziś reakcją na ten okres jest swego rodzaju nieufność, jaką nieraz zaobserwować można, gdy działanie gospodarcze związane jest z działaniem o celach społecznych.

Ale poza momentami taktycznymi i psychologicznymi jest inna przyczyna, moim zdaniem, wyjaśniająca, dlaczego zagadnienie opłacalności rolniczej skupia

dzisiaj tyle uwagi. Przyczyna ta jest na tyle ważka, iż jestem rad, że to zagadnienie zostało podniesione. Oto, ceny rolnicze w Polsce, poczynając od roku 1935, stale wyżkowały. Teraz przestały rosnać, a niektóre z nich uległy nawet niewielkiej zniżce. Ugruntowało się przeto mniemanie, że świat i my jesteśmy już blisko szczytowego punktu w poziomie cen rolniczych. Ten stan rzeczy powinien właściwie rodzić zastanowienie się nad problemem, jak i przy tym poziomie cen dość sztywnych—a w Polsce prawie we wszystkich produktach nieco wyższym niż na świecie— jak można dążyć do zwiększenia dochodowości rolnictwa. Okazuje się, że choć kryzys minął dość dawno, pewien kryzysowy sposób myślenia pozostał.

Tym kryzysowym nałogiem jest pamiętanie o jednym tylko z trzech elementów, wpływających na opłacalność. Elementy te — to: ceny sprzedawanego produktu, ilość sprzedawanego produktu, koszty produkcji. Rozważmy, jakie mamy możliwości działania w stosunku do każdego z tych elementów. Chciałbym przy tym podkreślić—bynajmniej nie dla polemiki— że sprawa opłacalności jest tak traktowana, jak gdyby była czymś oderwanym od wymienionych wyżej 3 czynników, jak gdyby nie była rezultatem zespołu tych złożonych procesów, lecz jakimś oderwanym procesem, który można uruchomić lub nie uruchomić—zależnie od dobrej woli Rządu. Muszę tak właśnie określić każde stanowisko, które nie zawiera w sobie wyraźnych i dostatecznie pełnych wskazań, jak można tę opłacalność powiększyć.

Jeśli chodzi o działanie przez wyżkę cen, to działanie jest zazwyczaj obosieczne. Gdy przy niezmiennym sytuacji rynkowej podnosimy ceny, to zwykle ilość towaru sprzedawanego przez rolnika maleje. Dla stosunków polskiego rynku wewnętrznego jest to zjawisko, występujące bardzo systematycznie. Jeśli chodzi o rynek zagraniczny, to śmiało można stwierdzić, że już dzisiaj mamy ceny wewnętrzne wyższe od eksportowych, i nie łatwo byłoby te rynki utrzymać przy dalekiej wyżkujących cenach.

Zagadnienie przychodzenia rolnictwu z pomocą w sprzedaży artykułów rolnych nie jest dla mnie, jak dla niektórych Panów, prostą kwestią premiowania, jest natomiast zespołem wysoce skomplikowanym działań, mających na celu rozszerzenie rynku wewnętrznego i zdobywanie rynku zewnętrznego.

O kwestii kosztów produkcji mówiłem obszernie w Sejmie. Wskazywałem, jak liczne są czynniki zależne czy niezależne od polityki Rządu, wchodzące w grę przy kosztach produkcji. Przypomnę tylko, że środkami obniżenia kosztów są obok cen artykułów, nabywanych przez rolników, obok zagadnienia potaniania i uporządkowania obrotu również te wszystkie działania, które pozwalają na tym samym obszarze, przy tym samym nakładzie gotówkowym uzyskać większą produkcję. Trzeba zastąpić droższe czynniki produkcji tańszymi, a więc w warunkach polskich drogi kapitał wysiłkiem pracy. Dlatego też do środków, obniżających koszty produkcji, zaliczam zarówno działania agrarne, jak oświatę rolniczą, jak i to wszystko, co podnosi umiejętność i możność racjonalnego gospodarowania. Za wyraz jednostronności uważam redukcję sprawy opłacalności do postulatów wysokich premij zbożowych i cen nawozów sztucznych.

Sądzę, że musimy się troszczyć o to, by korzystne warunki pracy rolniczej i opłacalność zapewnić nie

tylko niektórym lepiej sytuowanym warsztatom, lecz możliwie najliczniejszej rzeszy gospodarstw wiejskich.

Niestety, olbrzymia część działań jeszcze przed laty kilku docierała do garstki wybrańców losu.

Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że ok. $\frac{1}{4}$ gospodarstw, a więc ok. 1 miln. gospodarstw w Polsce—już to w trybie scalenia, czy przez uregulowanie służebności, czy przez meliorację, czy przez upełnolnienie, wreszcie przez tworzenie nowych osad—poprawiło swój los. Również nieco ponad 1 miln. warsztatów rolnych związanych jest z organizacją spółdzielczości i w tej właśnie spółdzielczości dopatruje się poprawy losu. Żaden inny dział na terenie wsi nie może się poszczycić nawet w przybliżeniu tego rodzaju zasięgiem.

Musimy sobie postawić zagadnienie liczbowego zwiększenia tych grup. Wierzę bowiem głęboko w to, i Wysoka Izba niewątpliwie podziela ten pogląd, że zadaniem polityki gospodarczej jest nie tylko zwiększenie samych korzyści, przypadających rolnictwu jako całości, lecz również zapewnienie możliwie szerokim masom rolniczym dostępu do tych korzyści. Gospodarczy i społeczny punkt widzenia są tu w pełni zbieżne.

W tym mniej znanym na ogół kierunku działania sądzę, że mogę się wykazać pewnymi osiągnięciami. Jest to nacisk na pewne metody pracy. Zorganizowany zbyt daje, oczywiście, rolnikom ceny korzystniejsze niż rozproszony. Toteż ze strony Ministerstwa szczególnie nacisk w latach kryzysowych położono na organizację zbytu.

W ciągu ostatnich lat kontraktowe zakupy trzody chlewnej przez eksporterów stanowią już $\frac{1}{4}$ całości naszego eksportu. Rok 1937 wykazuje wzrost kontraktów w porównaniu z rokiem poprzednim o dalsze kilkanaście procent. Spędy rolnicze trzody chlewnej w tym samym okresie wzrosły mniej więcej o 60% w stosunku do ub. roku. Przeprowadziliśmy w ub. roku po raz pierwszy te spędy. Spędy drobiu osiągnęły $\frac{1}{5}$ eksportowanych ilości. Zakupy kontraktowe są wzrosły o 30%. Rok bieżący przyniesie na pewno dalszy coraz bardziej nabierający rozpędu rozwój tych prac. Może najefektowniejsze są w tym zakresie zorganizowane formy obrotu masłem. Centrale mleczarskie w 1933 r. w swoim zbyciu przekraczały niewiele ponad 10 miln. kg, w 1934 r.—14, w 1935 r.—15 $\frac{1}{2}$, w 1936 r.—20 $\frac{1}{2}$, a w 1937 r. (w roku trudności paszowych)—22 $\frac{1}{2}$ miln. kg masła, w tym 8 miln. kg samego eksportu. A zatem od 1933 r. jest to 120% wzrostu obrotów ogólnych, a przeszło 400% —obrotów eksportowych.

W zakresie obrotu zbożem tylko na niektórych terenach widzimy tak silny pomyslny rozwój. Równoległe ze wzrostem obrotów, dokonanych przez zrzeszonych rolników w spółdzielniach, rośnie liczba korzystających z kredytów. Niewątpliwie, zrealizowaliśmy w niedostatecznej mierze postulat zapewnienia lepszych warunków zbytu i pracy rolniczej szerokim rzeszom, ale z wszelką pewnością ruszyliśmy z martwego punktu, przeszliśmy od tego punktu nawet dość znaczny szmat drogi.

W analizie tego odcinka pracy, który Wysokiej Izbie przedstawiłem, znajduję jedno więcej potwierdzenie tezy, której jestem wyznawcą. Nie ma poprawy położenia rolnictwa polskiego jakimś jednym zręcznym zabiegiem, nie ma tajemniczego klucza, jest tylko

twarda rzeczywistość, która zmusza nas do tego, aby poprawa zdobywana była w codziennym i uporczywym wysiłku.

WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W I PÓLROZCZU KAM-
PANII EKSPORTOWEJ 1937/38 — p. str. 503.

HANDEL

TRAKTATY I KONWENCJE

NOWY UKŁAD POLSKO-ŁOTEWSKI

Pierwszym krokiem do uregulowania stosunków handlowych polsko-Łotewskich był traktat handlowy i nawigacyjny z dn. 12/II 1929 r.; spełniał on należycie swoje zadanie jedynie w tych warunkach, w których został zawarty, czyli w warunkach wolnohandlowych, o czym świadczą wymownie liczby statystyczne za okres do 1931 r., w którym to roku (dn. 8/VIII) Łotwa wprowadziła regulację dewizową. Maksymalne nasilenie naszego wywozu do Łotwy przypada na rok zawarcia traktatu, w którym wywieźliśmy towarów za zł 85 miln., poczem—w miarę wzrastania trudności dewizowych Łotwy—nasz eksport malał, by na przełomie roku 1931 (w 8 miesiącach bez ograniczeń dewizowych) i 1932 obniżyć się z zł 31 miln. na zł 9 miln. Ograniczenia dewizowe łotewskie zmniejszyły więc ogromnie znaczenie traktatu, jako instrumentu, mającego przyczynić się do rozbudowy wzajemnej wymiany.

Ograniczenia te zamknęły dla nas w dużej części rynek łotewski; wprawdzie czyniono kilkakrotnie próby ustalenia plafonu kontyngentowego—to jednak nie wytrzymały one egzaminu życiowego, gdyż pomimo ograniczeń dewizowych bilans handlowy kształtował się dla Polski dodatnio, Łotwa zaś, będąc w okresie trudności dewizowych, nie mogła czerpać z dewiz, uzyskiwanych z jej wywozu do innych państw, na potrzeby dewizowe w stosunku do Polski. W dalszej konsekwencji doprowadziło to do systemu częściowej kompensaty, polegającego na tym, że z wyjątkiem artykułów, niezbędnych dla gospodarki łotewskiej, w które Łotwa mogła się zaopatrywać na rynku polskim wyłącznie lub na specjalnie dogodnych dla siebie warunkach—wymiana odbywała się na podstawie sporadycznych transakcji kompensacyjnych, zawieranych w stosunku 1:1. System ten—z jednej strony—gwarantował eksporterom otrzymywanie zapłaty za towar, z drugiej jednak—stwarzał szereg niedogodności.

W tych warunkach, obie strony doszły już od dawna do przekonania, że należy ten stan rzeczy, hamujący normalny rozwój stosunków handlowych, jak najrychlej zmienić. Realizacja tych zamierzeń napotykała jednak na przeszkodę—wobec braku towarów łotewskich, które mogły stanowić dostateczną podstawę do stworzenia stałych ram wzajemnej wymiany. Dopiero postępujące uprzemysłowienie Łotwy przyczyniło się do tego, że ilość gotowych towarów, które mogły być ulokowane na rynku polskim, znacznie wzrosła. Z tą chwilą powstała możliwość zawarcia układu kontyngentowego.

Pierwszym etapem na tej drodze było częściowe zliberalizowanie w roku ubiegłym importu polskiego z Łotwy w dziedzinie towarów, które dotąd nie były obiektem kompensaty i w ogóle nie figurowały w obrotach polsko-łotewskich. Celem tego posunięcia było zbadanie, które z artykułów tych można będzie użyć do stworzenia w przyszłości stałej ramy umownej dla wzajemnych obrotów.

Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Roman w czasie swej podróży do Łotwy w końcu ubiegłego roku położył podwaliny pod obecny układ szeregiem konferencji, które odbył w Rydze z kierownikami gospodarki łotewskiej. Konsekwencją tych pierwszych posunięć był wyjazd ekspertów polskich do Rygi w końcu listopada ub. r.; eksperci w czasie swego pobytu zbadali dokładnie nowe gałęzie produkcji łotewskiej, której wytwory mogą być eksportowane do Polski.

Ostatnim etapem były rokowania w Warszawie, które rozpoczęły się w dn. 15/II i doprowadziły do podpisania w dn. 5/III 1938 r. układu polsko-łotewskiego o wymianie handlowej. Układ składa się z części taryfowej i kontyngentowej. W części taryfowej Polska przyznała Łotwie szereg koncesyj celnych. Polska koncesyj żadnych w zamian nie otrzymała dlatego, że dotychczasowy poziom stawek łotewskich daje

możność zupełnie normalnego rozwoju naszego eksportu, co oczywiście punkt ciężkości przetrzuca na stronę kontyngentową.

W części kontyngentowej, która będzie obowiązywała od dn. 1/IV b. r., obie strony zapewniły sobie przydział dewiz—i to zarówno na towary, które na listach kontyngentowych figurują, jak również na wszystkie inne towary, które w czasie obowiązywania układu na obszar celny obu państw zostaną wprowadzone na podstawie pozwoleń przywozu. Zostaje więc zniesiony uciążliwy system kompensaty, i w ramach obustronnie przyznanych kontyngentów eksporterzy będą mieli swobodę ruchów.

Jeśli chodzi o towary—to na liście kontyngentów, przyznanych Łotwie, figurują—oprócz dobrze już nam znanych artykułów, jak: farby ołowiane, ultamaryna, strömlingi, szmaty—szereg innych, jak: kaazeina podpuszczkowa, minogi, węglan wapnia, środki do czyszczenia, przędza lniana, kalosze, płyty torfowe, porcelana, ekonomizery, maszyny rolnicze, izolatory porcelanowe, wagony-chłodnie i rowery. Polska zaś ze swej strony otrzymała kontyngenty na wywóz: koni, łubinu, nasion, soli, węgla, koks, kwasu siarkowego, sody, alunu i wyrobów perfumeryjnych, superfosfatu, tkanin wełnianych, bawełnianych, wyrobów szklanych, żelaza, szyn, zestawów kołowych, rur żelaznych, blachy cynkowej, maszyn włókienniczych i innych mniej ważnych artykułów.

Spodziewać się należy, że zawarty układ przyczyni się w dużej mierze do zwiększenia dotychczasowego plafonu obrotów handlowych.

P.

UKŁAD HANDLOWY POLSKO-ESTOŃSKI

W dn. 19/II 1938 r. został podpisany układ handlowy i protokół taryfowy polsko-estoński, normujący na okres roku kalendarzowego wzajemne stosunki handlowe.

Obroty od 1934 r. wykazują stabilizację, kształtując się na poziomie zł 3·5 ÷ 4·5 miln. rocznie, przy czym zaznacza się wyraźna tendencja zrównoważenia bilansu handlowego. Te niskie liczby są wynikiem—z jednej strony—podobnej struktury gospodarczej obu krajów, z drugiej jednak wypływają niewątpliwie z niewykorzystania wzajemnych możliwości, wynikającego z dużego ciężenia Estonii do rynku niemieckiego i angielskiego, które są odbiorcami jej produktów spożywczych i dostawcami wyrobów gotowych do Estonii. Lekki wzrost obrotów w 1937 r. nie jest przejawem nowej tendencji, a jest jedynie wynikiem wzrostu cen niektórych artykułów i lekkiego wzrostu tonażu, niewspółmiernego jednak w żadnym stopniu z poprawą koniunktury w Estonii.

W tych warunkach należałoby się liczyć nadal ze stabilizacją na tym odcinku, gdyby nie pewne prognozy, które pozwalają przewidywać w najbliższej przyszłości wzrost obrotów. Estonia posiada bowiem skarb naturalny—fosforyty. W roku bieżącym Rząd estoński projektuje przeprowadzenie bardzo poważnych inwestycji na tym polu, co pozwoliłoby już w 1939 r. na eksport znacznych ilości. Analiza chemiczna tych fosforytów dała wyniki bardzo dodatnie, które w składzie swym są zupełnie podobne do fosforytów algerskich. Przemysł polski mógłby z łatwością wchłonąć rocznie do 40 tys. t fosforytów, co pozwoliłoby nam znakomicie zwiększyć obroty z Estonią. Jeśli więc próby laboratoryjne dadzą tak dobre wyniki jak badania chemiczne, wówczas punkt ciężkości przesuwa się wyłącznie na tempo działalności inwestycyjnej czynników estońskich.

Powracając do umowy kontyngentowej—Polska, jak zwykle, zapewniła sobie wywóz: cukru, węgla, sody, żelaza, bieli cynkowej, blachy, rur, materiałów wybuchowych, nie licząc szeregu drobnych artykułów, Estonia zaś będzie miała możliwość przywozić do nas ryby słodkowodne, galalit, przędzę bawełnianą oraz szereg artykułów, nie stanowiących poważniejszych pozycji importu polskiego z Estonii.

Ogólny plafon obrotów przewidywany jest na zł 5,5-6 miln. przy zrównoważeniu eksportu z importem. Dewizy na pokrycie należności eksporterem będą przez obie strony przydzielane tak samo jak na podstawie poprzednich umów, tzn. na zasadzie wolnego przydziału w ramach ustalonych kontyngentów.

P.

HANDEL ZAGRANICZNY

WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W I PÓLROCZU KAMPANII EKSPORTOWEJ 1937/38

W sprawozdaniu za I kwartał kampanii eksportowej 1937/38¹⁾ podkreśliłem, że na półkuli północnej była taka sytuacja eksportowa, iż wskutek nieurodzaju zbóż w krajach eksporterskich i urodzaju w krajach importerskich, obroty zbożem były daleko mniejsze niż w innych latach, o czym świadczy położenie rynku frachtowego. Klucz sytuacji leżał w wysokości zbiorów na półkuli południowej.

W miesiącach przedziwnych (dla półkuli południowej) panowała na rynku pszenicznym tendencja zniżkowa, w grudniu nastąpiło pewne uspokojenie— pod wpływem konkretnych już wiadomości o wyniku zbiorów w Argentynie i Australii. Zbiory w Australii wypadły dobrze, przewyższając zeszlenczone o ok. 10%, natomiast zbiory w Argentynie są niższe od oczekiwanych, przypuszczalnie o ok. 20%, wskutek panujących w październiku i listopadzie przymrozków. Również pod względem jakościowym zbiory argentyńskie przedstawiają wiele do życzenia. Reasumując wyniki zbiorów na półkuli południowej, należy stwierdzić, iż równowaga rynku nie będzie zapewne zachwiana, i sytuacja statystyczna w bież. roku powinna być aż do nowych zbiorów mocna—nie tak mocna może być w lecie 1937 r., ale w każdym razie nie gorsza od sytuacji z lata 1936 r. Ponieważ Australia zboże swoje rzucała zwykle na rynek Dalekiego Wschodu, trwający tam obecnie konflikt zbrojny może

spowodować nacisk zboża australijskiego na rynek europejski, osłabiając tendencję. Już w chwili obecnej pszenica australijska jest najtańsza na rynku światowym. Pszenica ta jest zakupywana przez „czerwoną” Hiszpanię z krótkim terminem dostawy, w obawie widocznie przed odcięciem drogi morskiej.

W styczniu nastąpiło pewne ożywienie w obrotach pszenicą, a to wskutek tego, iż importerzy, którzy powstrzymywali się w miesiącach jesiennych od zakupów, muszą obecnie uzupełnić swe braki. Stan zasiewów ozimych jest w chwili obecnej w Europie na ogół zadowalający, w Stanach Zjedn. natomiast brak wilgoci poczynił pewne szkody. Wobec dużych obszarów zasiewów w Ameryce, stan taki wpływa po myślnie na kształtowanie się sytuacji.

Obroty żytem są w tym roku bardzo małe. Zbiory żyta w Argentynie, podobnie jak i pszenicy, wypadły nie świetnie. Na rynku europejskim głównym eksporterem żyta jest w tym roku Holandia.

Obroty jęczmieniem pastewnym, wskutek niskiej ceny kukurydzy, były na początku kampanii niewielkie. Ostatnio sytuacja trochę się wzmocniła wskutek wzrostu ceny kukurydzy, co powinno ożywić handel jęczmieniem. Obroty jęczmieniem browarnianym były również niewielkie.

Obroty owsem, które były w tym roku stosunkowo bardziej ożywione, nie mogą być zaliczone do dużych.

Na rynku krajowym w miesiącach jesiennych podaż zbóż była niewielka. Rolnik nie spieszył się z wyprzedzeniem zboża, licząc, że z wiosną uzyska daleko lepsze ceny. Jednak kiedy nadszedł termin płatności kredytów, kiedy okazało się, iż wskutek wielkiego urodzaju ziemniaków, głównego artykułu spożywczego wsi, poczyniono wielkie oszczędności w konsumowaniu dobrze „stojącego” zboża, kiedy przekonano się, że sytuacja rynku światowego nie pozwala oczekiwać dalszej zwyżki cen, podaż silnie się zwiększyła, powodując znaczną zniżkę cen żyta, pszenicy i jęczmienia. Ceny owsa dzięki zakupom intendentury trzymają się na dość wysokim poziomie.

Ceny zbóż na giełdzie poznańskiej (w zł za 100 kg) kształtowały się w okresie sprawozdawczym następująco (przeciętne miesięczne):

	Pszenica		Ż y t o		Jęczmień		O w i e s	
	1936/37	1937/38	1936/37	1937/38	1936/37	1937/38	1936/37	1937/38
1937								
Sierpień	21.00	29.70	14.25	22.40	20.00	—	13.70	19.75
Wrzesień	22.95	30.30	15.80	22.60	20.80	23.40	14.55	20.45
Październik	26.15	29.20	18.10	22.40	24.25	23.90	17.10	20.90
Listopad	24.55	27.90	17.80	22.40	25.50	22.75	16.25	20.60
Grudzień	24.65	27.00	19.65	21.80	24.70	21.05	16.25	20.30
1938								
Styczeń	26.15	27.00	21.75	21.65	25.40	21.00	17.80	20.35
Luty	28.45	26.70	23.80	20.75	26.50	20.75	21.30	21.25

Z powyższego zestawienia widzimy, iż o ile w kampanii 1936/37 ceny zbóż stopniowo wzrastały—to w kampanii bieżącej, począwszy od października, rozpoczęły ruch zniżkowy. Mimo tego spadku ceny wewnętrzne utrzymują się jeszcze bardzo wysoko ponad parytetem eksportowym, ponieważ do cen giełdowych krajowych dodać musimy jeszcze przewóz do Gdyni i fracht morski.

Ceny zbóż na giełdzie w Rotterdamie kształtowały się następująco (ceny przeciętne w zł za 100 kg):

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
1937				
Sierpień	23.35	19.75	19.35	14.95
Wrzesień	22.50	20.30	16.95	15.05
Październik	22.35	21.30	19.40	15.25
Listopad	21.40	19.50	19.10	14.80
Grudzień	20.85	19.82	18.75	14.15
1938				
Styczeń	21.10	20.20	19.20	14.40

Marża cen krajowych i zagranicznych przy życie i jęczmieniu równa się mniej więcej kosztom przewozu „cif” porty odbiorcze. Różnica w życie i owsie jest znacznie większa i po uwzględnieniu kosztów „cif” wynosi ok. zł 10.

Jedynym zbożem, które nie jest w bieżącym roku objęte zakazem wywozu, jest jęczmień. Poza tym jęczmień o ciężarze gatunkowym powyżej 670 gl (gramów w litrze), a więc jęczmień, nadający się do słodowania—korzysta przy wywozie ze zwrotu cła w wysokości zł 3 od 100 kg.

Wywóz główniejszych produktów roślinnych i ich przerobów kształtował się w okresie sierpień ÷ styczeń następująco:

	Sierpień ÷ styczeń			
	1937/38	1936/37	1937/38	1936/37
	k w i n t a l e			
	tys. zł			
Pszenica	600	478 941	20	8 381
Żyto	21 181	1 768 695	531	24 998
Jęczmień	1 019 611	2 165 733	21 701	33 145
Owies	11 080	541 300	266	6 991
Gryka	16 012	57 613	337	807
Groch	97 143	128 240	2 993	3 175
Fasola	64 191	99 202	2 766	3 210
Soczewica	962	2 221	38	64
Łubin	57 381	32 881	1 514	709
Wyka, peluszką	1 208	47 702	29	1 054
Seradela	2 538	7 311	107	217
Bobik	1 609	25 536	34	392
Nasiona traw	565	1 226	86	74
Koniczyna				
czerwona	11 128	20 481	1 661	2 871
biała	7 231	13 165	1 451	1 819
Lucerna esper-				
ceta itp.	3 785	13 296	255	579
Nasiona buraków				
cukrowych	12 756	33 805	1 175	2 455
Rzepak, rzepik	2 321	24 590	154	898
Gorzyczka	8 201	5 506	380	217
Mak	26 806	30 305	2 247	1 976
Siemię lniane	—	820	—	28
„ konopne	—	593	—	17
Mąka pszenna	36 370	518 728	833	7 905
„ żytnia	7 325	766 484	209	8 971
Kasza pszenna	14	24	1	2
„ jęczmienna	2	6 216	—	84
Inne kasze	2 757	3 380	111	119

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zes. 49/1937, str. 1571.

Groch obluszczony	—	455	—	18
Słód	53 977	131 874	2 223	3 890
	1 466 754	6 926 323	41 122	115 064

Ilościowo wywóz w okresie sierpień ÷ styczeń 1937/38 stanowi 21,3% wywozu w analogicznym okresie kampanii poprzedniej, wartość zaś wywozu w tym samym czasie spadła tylko do 35,7%. Świadczy to o znacznym wzroście cen produktów roślinnych. Spadek wywozu spowodowany był w głównej mierze zakazami wywozu na żyto, pszenicę, owoce i mąkę—tj. te artykuły, których wywóz był zwykle największy. Spadek wywozu roślin strączkowych i nasion oleistych nie jest duży, o ile weźmiemy pod uwagę, że artykuły te w tym roku nie korzystają z pomocy finansowej Państwa, jaką stanowiły zwroty cel.

Wł. Łochocki

HANDEL ZAGRANICZNY W LUTYM 1938 R.—Obrotowy ogólny handel zagraniczny w lutym b. r. wykazały w porównaniu ze styczniem dalszy spadek, wynoszący zł 1,1 miln., czyli 0,6% (zł 193,8 miln.—wobec zł 194,9 miln.). Spadek obrotów w lutym w stosunku do stycznia jest zjawiskiem stałym i w 1937 r. wyniósł znacznie więcej, bo zł 15,4 miln. (8,1%); zjawisko to jest uzasadnione mniejszą liczbą dni w tym miesiącu. Natomiast fakt, że spadek obrotów był tak niewielki, świadczy o powrocie tendencji do zwiększania się ogólnych obrotów handlu zagranicznego, która to tendencja doznała gwałtownego załamania w styczniu b. r. Takie kształtowanie się handlu zagranicznego spowodowało, że różnica między ogólną wartością obrotów w b. r. w porównaniu zeszłorocznymi, która w styczniu wynosiła zaledwie zł 5,7 miln. (3,0%), wzrosła w lutym do zł 20,0 miln. (11,5%).

Szczegółowe liczby handlu zagranicznego w ostatnim kwartale 1937 r. i w pierwszych miesiącach b. r. przedstawiały się następująco (w miln. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
1937			
Październik	106,1	108,3	+ 2,2
Listopad	108,0	111,0	+ 3,0
Grudzień	110,7	108,6	— 2,1
1938			
Styczeń	103,4	91,5	— 11,9
Luty	109,1	84,7	— 24,4

Przytoczone powyżej liczby wykazują, że po obu stronach bilansu handlowego zaznaczyły się niejednakowe zmiany. Przywóz, mianowicie, wykazał wzrost, który niemal wyrównał przejściowy spadek wartości importu w styczniu b. r.; wzrost ten wyniósł zł 5,7 miln. (5,5%), podczas gdy spadek w styczniu wynosił zł 7,3 miln. (6,6%). Takie ustabilizowanie się przywozu na poziomie, przewyższającym przeciętną za cały rok ubiegły (zł 104,5 miln.), jest niewątpliwie zjawiskiem dodatnim, wypływającym z faktu, że zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na surowce zagraniczne w związku z poprawą gospodarczą nie tylko nie osłabło, ale nawet nieco się wzmoгло. Natomiast wybitnie niepokojącym wydaje się być dalszy spadek wartości eksportu. Tendencja do zmniejszania się wywozu przejawia się stale od listopada ub. r., a w ostatnim miesiącu wyraziła się kwotą zł 6,8 miln. (7,4%); w ciągu zaś całego tego okresu spadek wyniósł zł 26,3 miln. (23,7% w stosunku miesięcznym).

Wynikiem przedstawionego wyżej kształtowania się wywozu i przywozu jest dalszy wzrost ujemnego salda obrotów, które wyniosło w miesiącu sprawozdawczym zł 24,4 miln. W stosunku do miesiąca poprzedniego saldo wzrosło o zł 12,5 miln. (105%), wynosząc 12,6% ogólną wartość obrotów. W okresie 2 pierwszych miesięcy roku 1938 pasywność bilansu handlowego wyraża się sumą zł 36,3 miln., podczas gdy w całym ub. r. tylko kwotą zł 58,7 miln. Tak silny wzrost ujemnego salda obrotów uznać należy niewątpliwie za zjawisko niekorzystne.

W marcu spodziewać się można dość wydatnego zwiększenia się obrotów ogólnych. Prawdopodobne jest, że wywóz wzrośnie silniej niż przywóz, że zatem ujemne saldo wykaże pewne zmniejszenie, jakkolwiek pozostanie jeszcze dość znaczne.

Jeśli chodzi o dziedzinę handlowo-polityczną—to w lutym odbyły się posiedzenia 3 komisji rządowych, a to: polsko-niemieckiej, polsko-francuskiej i polsko-włoskiej. Posiedzenie Komisji Polsko-Niemieckiej miało miejsce w Monachium w dniach 14 ÷ 19/II. Komisja ta ustaliła plany kontyngentowe na okres 3-miesięczny oraz załatwiła sprawę niektórych kontyngentów dodatkowych. Komisja Polsko-Francuska obradowała w Warszawie od dn. 21/II, a zakończyła swe prace dopiero w marcu. Posiedzenie Komisji Polsko-Włoskiej, rozpoczęte w Rzymie w początku lutego, zostało zakończone w dn. 18/II ustaleniem kontyngentów wywozowych na okres roczny, przy czym najważniejsze dla Polski kontyngenty zostały powiększone. W dn.

19/II podpisany został układ z Estonią, określający kontyngenty na rok 1938. W II połowie lutego prowadzone były rokowania o układy handlowe z Łotwą i Grecją; rokowania te zakończone zostały dopiero w marcu.

Pod względem geograficznym w przywozie poważniejszych zmian nie było, gdyż na pierwszym miejscu utrzymały się Niemcy, na drugim—Stany Zjedn., a na trzecim—Anglia. W wywozie zaś bez zmiany na pierwszym i drugim miejscu pozostały Anglia i Niemcy, jakkolwiek eksport do tego ostatniego kraju spadł, natomiast wobec bardzo znacznego zmniejszenia się wywozu do Stan. Zjedn. wysunęły się przed nie: Belgia, do której eksport wzrósł, Szwecja, która odebrała mniejsze ilości towarów polskich, Austria i Francja; eksport do tych obu ostatnich krajów zwiększył się. Dalsze miejsca zajmują: Włochy, Czechosłowacja i Holandia. Poza tym wzrósł wywóz do Argentyny (bardzo znacznie), Szwajcarii, Norwegii i Danii, zmniejszył się zaś do Indji Brytyjskich, Japonii, Finlandii i Palestyny. Udział krajów pozaeuropejskich w wywozie znów znacznie się zmniejszył (w styczniu wyniósł 15,5%).

Pod względem towarowym wzrósł wywóz artykułów poniższych (w miln. zł):

	Styczeń	Luty
Szynki, połędwice wieprzowe w opakowaniu hermetycznym	3,0	3,9
Jaja	0,3	1,1
Papierówka	1,0	1,7
Nawozy	0,9	1,5

Zmniejszył się natomiast eksport towarów następujących (w miln. zł):

	Styczeń	Luty
Węgiel	17,3	15,1
Podkłady kolejowe, ślipy	2,0	0,6
Bekony	4,6	4,3
Bale, deski, łaty, opoły	6,7	5,8
Trzoda chlewna	3,2	2,4
Żelazo i stal	2,1	1,4
Szyny kolejowe	1,2	0,5

Ponadto zmniejszył się wywóz: szczeciny (zł 0,4 miln.—wobec zł 0,9 miln.), kopalniaków (zł 0,6 miln.—wobec zł 1,1 miln.), forrierów, dykt (zł 1,8 miln.—wobec zł 2,3 miln.) i koksu (zł 0,6 miln.—wobec zł 1,0 miln.).

W przywozie wzrósł import: tytoniu i wyrobów tytoniowych (z zł 3,5 miln. do zł 7,6 miln.), wełny owczej surowej niepranej (z zł 3,1 miln. do zł 5,2 miln.), nawozów (z zł 0,8 miln. do zł 2,2 miln.), ryżu (w styczniu—brak, w lutym—zł 1,2 miln.), skór futrzanych (z zł 1,9 miln. do zł 2,6 miln.), elektrycznych maszyn, aparatów, przyrządów i ich części (z zł 3,3 miln. do zł 3,9 miln.), skór surowych (z zł 3,7 miln. do zł 4,2 miln.) oraz obrabiarek do metali wszelkich, maszyn formierskich dla odlewni (z zł 2,2 miln. do zł 2,7 miln.), natomiast spadł import: żelastwa (z zł 8,6 miln. na zł 7,1 miln.), miedzi, blachy miedzianej (z zł 3,1 miln. na zł 2,4 miln.) i wełny owczej czesanej (z zł 1,3 miln. na zł 0,9 miln.).

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 28/II ÷ 12/III 1938 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	28/II ÷ 5/III	7 ÷ 12/III	Wzrost (+) lub spadek (-) %
Pszemica			
Warszawa	29,25	29,25	—
Poznań	26,37½	26,37½	—
Łwów	25,67½	25,72½	+ 0,1
Srednia	27,10	27,11½	+ 0,03
Ż y t o			
Warszawa	21,50	21,50	—
Poznań	20,25½	20,38	+ 0,6
Łwów	19,92½	20,05	+ 0,6
Srednia	20,56	20,64	+ 0,3
O w i e s			
Warszawa	20,25	20,25	—
Poznań	20,56½	20,37½	— 1,0
Łwów	19,85½	19,82½	— 0,2
Srednia	20,22	20,15	— 0,4

Jęczmień browarowy

Warszawa . . .	20:50	20:50	—
Poznań . . .	20:08	19:95 ¹ / ₂	— 0:7
Lwów . . .	21:50	21:50	—
Średnia . . .	20:69	20:65	— 0:2

Jęczmień zwykły

Warszawa . . .	18:63	18:63	—
Poznań . . .	18:65	18:32 ¹ / ₂	— 1:8
Lwów . . .	18:25	18:25	—
Średnia . . .	18:51	18:40	— 0:6

—Okres sprawozdawczy (od 7 do 12 marca) na rynku zbóż i przetworów giełdy warszawskiej nie przyniósł żadnych zmian w notowaniach; na giełdzie poznańskiej—przy tendencji niejednorodnej—część zbóż zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem, a część—stratą. Obroty wykazywały lekki wzrost. Salda tygodniowe (w zł na 100 kg; ze znakiem plus—zwyżka, ze znakiem minus—strata) na giełdzie poznańskiej kształtowały się następująco: pszenica +0:25, żyto +0:25, wszystkie—poza browarnym—rodzaje jęczmienia —0:65, oba standarty owsa —0:25, wszystkie gatunki i rodzaje mąki pszennej —1:00, oba gatunki mąki żytniej +0:25, otręby pszenne średnie z przemiału standartowego —0:50 oraz otręby żytnie —0:25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 6 152 t, w tym 908 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 5 765 i 972).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyłu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista 29:75 ÷ 30:25,—jednolita 29:25 ÷ 29:75,—zbierana 28:75 ÷ 29:25, żyto I standard 21:25 ÷ 21:75,—I standard 683 grl bez notowań, jęczmień browarny 20:25 ÷ 20:75,—I standard 19:00 ÷ 19:25,—II standard 18:50 ÷ 18:75,—III standard 18:00 ÷ 18:50, owies I standard 21:50 ÷ 22:00,—eksportowy 478/488 grl bez obrotów,—II standard 20:00 ÷ 20:50, mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 30%, 45:00 ÷ 47:50 (45:00 ÷ 47:00),—I gat. 0 ÷ 50%, 42:00 ÷ 44:50,—I gat. A 0 ÷ 65%, 39:50 ÷ 41:50,—II gat. 30 ÷ 65%, 33:00 ÷ 35:00,—II gat. A 50 ÷ 65%, 28:50 ÷ 31:50,—III gat. 65 ÷ 70%, 25:50 ÷ 28:50,—razowa 0 ÷ 95%, 24:75 ÷ 25:50 (bez notowań),—pastewna 19:00 ÷ 20:00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 50%, 33:00 ÷ 34:50,—I gat. 0 ÷ 65%, 30:50 ÷ 31:00,—II gat. 50 ÷ 65%, 23:00 ÷ 24:00,—razowa 0 ÷ 95%, 24:75 ÷ 25:50, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16:75 ÷ 17:25,—średnie z przemiału standartowego 15:25 ÷ 15:75,—miałkie z przemiału standartowego 15:25 ÷ 15:75, otręby żytnie z przemiału standartowego 13:00 ÷ 13:50, otręby jęczmienne 13:75 ÷ 14:25.

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyłu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 26:25 ÷ 26:75 (26:00 ÷ 26:50), żyto 20:25 ÷ 20:50 (20:00 ÷ 20:25), jęczmień 638/650 grl 17:50 ÷ 17:75 (18:15 ÷ 18:40),—673/678 grl 17:75 ÷ 18:25 (18:40 ÷ 18:90),—700/717 grl 18:50 ÷ 17:75 (19:15 ÷ 19:40),—browarny 19:90 ÷ 20:25, owies I standard 20:00 ÷ 20:50 (20:25 ÷ 20:75),—II standard 19:00 ÷ 19:50 (19:25 ÷ 19:75), mąka wraz z workiem: pszena I gat. 0 ÷ 30% 45:25 ÷ 45:75 (46:25 ÷ 46:75),—I gat. 0 ÷ 50% 42:25 ÷ 42:75 (43:25 ÷ 43:75),—I gat. A 0 ÷ 65%, 39:25 ÷ 39:75 (40:25 ÷ 40:75),—II gat. 30 ÷ 65% 34:75 ÷ 35:25 (35:75 ÷ 36:25),—II gat. A 50 ÷ 65% bez notowań,—III gat. 65 ÷ 70% bez notowań,—razowa 0 ÷ 95%, bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 50% 30:65 ÷ 31:65 (30:40 ÷ 31:40),—I gat. 0 ÷ 65% 29:15 ÷ 30:15 (28:90 ÷ 29:00),—II gat. 50 ÷ 65% bez notowań,—razowa 0 ÷ 95%, bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 16:75 ÷ 17:25,—średnie z przemiału standartowego 14:75 ÷ 15:75 (15:25 ÷ 16:00), otręby żytnie z przemiału standartowego 13:00 ÷ 14:00 (13:25 ÷ 14:25), otręby jęczmienne 14:25 ÷ 15:25.

BYDŁO I MIĘSO

—Na rynku krajowym bydła w lutym panował nastrój ożywiony. Obroty były duże, tendencja została utrzymana. Na rynku mięsnym nastrój był nieco wyczekujący i tendencja spokojna. Podaż i popyt w okresie sprawozdawczym były wyrównane. O ile na rynku warszawskim w dziale bydła panował nastrój ożywiony, o tyle na rynkach prowincjonalnych, jak np. w Łodzi i Lublinie, panował nastrój spokojny przy średnich obrotach. Na rynku warszawskim na trzodę chlewną panował w całym miesiącu nastrój nieco wyczekujący przy średnich obrotach. Na rynkach: łódzkim i lubelskim nastrój na rynku trzody chlewnej był bardziej ożywiony, a tendencja była lekko zwyżkowa. W cenach świń zaznaczył się lekki spadek, który nie dotyczył pewnej grupy świń mięsnych. Na rynku trzody chlewnej w Poznaniu nastąpił w przeciwieństwie do rynku warszawskiego wzrost cen na wszystkie rodzaje świń.

Warszawa.—Notowania urzędowe z końca miesiąca—w gr za kg żywej wagi: woły I kl. dobrze opasane: b) 70 ÷ 79, II kl. a) 62 ÷ 69, b) 56 ÷ 60, mało opasane: a) 55, b) 51³/₄, krowy I klasy dobrze opasane: a) 80, b) 70 ÷ 80, II kl. średnio opasane: a) 60 ÷ 68, b) 56 ÷ 60, III kl. mało opasane: a) 52 ÷ 55, b) 45 ÷ 51¹/₂, buhaje I kl. dobrze opasane b) 69¹/₂ ÷ 70, II kl. średnio opasane: a) 60 ÷ 69, b) 57¹/₂ ÷ 58, III kl. mało opasane: a) 54, b) 51¹/₂, cielęta ekstra pow. 60 kg 97 ÷ 102, I kl. pełnomięsiste powyżej 40 kg 78 ÷ 95, małowięsiste powyżej 30 kg 60 ÷ 77, owce skopy i maciorki pełnomięsiste 60, świny słoninowe powyżej 180 kg 103 ÷ 107, powyżej 150 kg 97 ÷ 103, poniżej 150 kg 87 ÷ 96, mięsne powyżej 110 kg 84 ÷ 86,—80 ÷ 100 kg 81 ÷ 83.

Poznań.—Urzędowe notowania z końca miesiąca—w zł za 100 kg żywej wagi: woły pełnom. wytuczony nieoprzęgan 58:00 ÷ 62:00, mięsiste tuczone do 3 lat 48:00 ÷ 54:00, starsze 42:00 ÷ 46:00, miernie odżywione 36:00 ÷ 40:00, buhaje wytuczony pełnom. 54:00 ÷ 58:00, tuczone mięsiste 48:00 ÷ 52:00, nietuczony, dobrze odżywiane 40:00 ÷ 44:00, miernie odżywiane 36:00 ÷ 40:00, krowy wytuczony pełnomięsiste 56:00 ÷ 62:00, tuczone mięsiste 48:00 ÷ 52:00, nietuczony dobrze odżywiane 38:00 ÷ 44:00, miernie odżywione 26:00 ÷ 30:00, jałowice wytuczony pełnom. 58:00 ÷ 62:00, tuczone mięsiste 48:00 ÷ 54:00, nietuczony dobrze odżywione 42:00 ÷ 46:00, miernie odżywione 36:00 ÷ 40:00, młodzież dobrze odżywiona 36:00 ÷ 40:00, miernie odżywiona 34:00 ÷ 36:00, cielęta najprzedniejsze wytuczony 80:00 ÷ 88:00, tuczone 70:00 ÷ 76:00, dobrze odżywione 60:00 ÷ 68:00, miernie odżywione 48:00 ÷ 56:00, owce I gat. 60:00 ÷ 66:00, II gat. 50:00 ÷ 52:00, świny pełnomięsiste 120 ÷ 150 kg żywej wagi 90:00 ÷ 92:00,—100 ÷ 120 kg żywej wagi 86:00 ÷ 88:00,—80 ÷ 120 kg żywej wagi 82:00 ÷ 84:00, mięsiste świny ponad 80 kg 74:00 ÷ 80:00, maciory i późne klatraty 72:00 ÷ 84:00.

MASŁO

—Na rynku krajowym masła w lutym sytuacja kształtowała się pod znakiem zwyżki cen. Poczynając od pierwszych dni lutego ceny zwyżkowały co tydzień o gr 20 ÷ 30, mniej więcej około połowy miesiąca nastąpiło ustalenie się cen na poziomie gr 50 ÷ 70 wyższym w porównaniu z notowaniami z ubiegłego miesiąca. Zwyżka cen spowodowana była m. in. zmniejszeniem się dostaw, których niedostateczność w stosunku do zapotrzebowania najsilniej ujawniła się w Łwowie i na Śląsku. Wraz ze znaczną zwyżką cen nastąpił w połowie lutego spadek zapotrzebowania i konsumcja zaczęła maleć. Na Śląsku niedobór masła pokrywany był dostawami masła standaryzowanego z Poznania. Wznowione około połowy stycznia w Poznaniu notowania masła eksportowego niestandardyzowanego zostały przez luty utrzymane. **Warszawa.**—Notowania masła z końca miesiąca sprawozdawczego wg Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich—w zł za kg: wyborowe I gat. 3:60.

Poznań.—Notowania masła wg Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich—w zł za kg: eksportowe standaryzowane 3:70, niestandardyzowane krajowe I gat. 3:60, II gat. 3:50, III gat. 3:40, wyborowe I gat. 3:70 ÷ 4:00, II gat. 3:50 ÷ 3:80.

Lwów.—Notowania masła z końca miesiąca wg Małopolskiego Zw. Mleczarskiego—w zł za kg: wyborowe 3:60.

JAJA

—Na krajowym rynku jaj w lutym panowała tendencja zniżkowa. Wskutek zwiększonych dowozów ceny jaj na rynku krajowym w porównaniu z ubiegłym miesiącem spadły dość znacznie, co wpłynęło na ożywienie konsumcji i zwiększenie popytu. Spadek cen jaj na rynku krajowym potrwa prawdopodobnie do czasu rozpoczęcia się eksportu, który w związku z niskimi cenami, ofiarowanymi przez odbiorców zagranicznych, nie kalkuluje się. Wprawdzie pewne nieduże partie towaru zostały wysłane w połowie miesiąca na rynek angielski, a ceny uzyskane zań były nawet niezłe, to jednak w przyszłości przewidywana jest zniżka notowań.

Warszawa.—Notowania jaj wg Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich z końca miesiąca sprawozdawczego—w zł za kg: świeże wyborowe 1:45, świeże normalne 1:35.

Lublin.—Notowania jaj wg Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich z końca miesiąca—w zł za kg: świeże wyborowe 1:20, świeże normalne 1:10.

Lwów.—Notowania jaj wg Małopolskiego Zw. Mleczarskiego—w zł za kg: świeże prześwietlane 1:05.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 7 do 12 marca 1938 r.

Niejednolita tendencja, jaka ujawniła się na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej w okresie poprzedzającym—obecnie ustąpiła miejsce osłabieniu nastroju; poza nielicznymi wyjątkami—większość notowań

obniżyła się. W zakresie obrotów nastąpiło przesunięcie zainteresowania bardziej ku akcjom przemysłu metalowo-przetwórczego. Straty (w zł) przedstawiają się następująco: Warsz. Kopalń Węgla 0-25, Modrzejów 0-50, Norblin 1-50, Ostrowiec ser. B 2-00, Starachowice 1-25 oraz Tow. Zakładów Żyrardowskich 2-00. Natomiast akcje Banku Polskiego zwykływały o zł 1-00, a imienne—o zł 0-75 oraz akcje Lilpopa o zł 0-75.

Poniższe zestawienie ilustruje obrót akcjami na giełdzie warszawskiej w grudniu ub. r. i w styczniu b. r.

	Grudzień 1937		Styczeń 1938	
	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	na kwotę (tys. zł)
Przemysł metalowy	310	514	443	791
„ maszynowy i elektryczny	115	265	1	1
Górnictwo	139	191	104	185
Przemysł spożywczy	80	111	119	171
„ chemiczny	6	5	3	4
„ mineralny	—	—	—	—
„ włókienniczy	—	—	116	210
Banki	326	885	315	911
w tym:				
Bank Polski	322	876	314	909
Inne przemysły	13	28	3	3
Ogółem:	989	1 999	1 104	2 276

W styczniu b. r. w stosunku do grudnia ub. r. na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej nastąpił wzrost zarówno obrotów (o ok. 14%), jak i liczby zawartych transakcyj (o ok. 12%). Jeśli chodzi o udział obrotów poszczególnymi grupami akcyj w obrotach ogólnych—to wzrosły jedynie obroty akcjami przemysłu metalowego, przemysłu spożywczego oraz przemysłu włókienniczego.

Na giełdach: krakowskiej i poznańskiej—drobne transakcje akcjami zawierano po kursach lekko zwiększających.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy w zł	Kurs najniższy w zł	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Handlowy w Warszawie	zł 100	.	.	50-00
Bank Polski	zł 100	113-50	112-75	113-50
„ „ imienne	zł 100	113-00	112-00	113-00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	.	.	56-00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	31-38	31-00	31-00
Lilpop	zł 100	65-00	61-50	61-75
Modrzejów	zł 50	14-25	13-75	13-75
Norblin	zł 100	77-00	77-00	77-00
Ostrowiec ser. B	zł 100	55-00	54-75	55-00
Starachowice	zł 100	39-50	38-00	38-00
Tow. Zakładów Żyrardowskich	zł 100	71-75	70-00	70-00
Kluczeńska Fabryka Papieru	zł 100	61-50	60-00	61-50

GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Bank Polski 113-00 — 112-75.

GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski 114-00 — 113-00 (113-00 — 111-50), H. Cegielski 33-00 (33-00 — 31-50).

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

Z RYNKU FRACHTOWEGO.— Jak już wiadomo z poprzednich sprawozdań, luty wykazał dalszy spadek frachtów. Według danych „Lloyd's List” wskaźnik frachtowy za luty wynosi zaledwie 94-76 przy podstawie 1923 r. = 100 (nie należy utożsamiać z indeksem, obliczanym przez angielską Izbę Żeglugową). Wskaźnik frachtowy za luty jest więc o 4-76 punktów niższy od odnośnego wskaźnika za styczeń b. r. i kształtuje się na poziomie z jesieni 1936 r.

Marzec, jak dotąd, nie przyniósł żadnej poprawy. Tu i ówdzie powstające zapotrzebowanie pokrywane jest niezwłocznie przez tonaż, który we wszystkich ośrodkach załadowniczych znajduje się w nadmiarze. Wprawdzie dotychczas nigdzie nie stwierdzono zejścia poniżej stawek minimalnych na szlakach, kontrolowanych przez międzynarodowe porozumienia trampowe, ale w obrotach nie kontrolowanych stawki frachtowe spadły już niewątpliwie poniżej opłacalności, czego dowodem jest fakt, że coraz więcej statków pozostaje w różnych portach bezczynnie, nie chcąc przewozić towaru ze stratą. Armatorzy wstrzymują się również od zawierania kontraktów na późniejsze terminy, co świadczy, że oczekują na poprawę sytuacji z rozpoczęciem się nadchodzącego sezonu, który jednak wyraźnie się opóźnia.

Istnieje poważna obawa, że oczekiwany od dłuższego już czasu sezon nie przyniesie większych zmian, gdyż główny—jak dotąd—ośrodek rynku frachtowego—La Plata, nie zapowiada się i nadal optymistycznie. Według danych angielskiego „The Economist”, w okresie do dn. 5 III b. r. wywieziono z Argentyny i Urugwaju zaledwie 4-841 tys. quarters pszenicy i mąki, gdy w analogicznym okresie ub. r. (ściślej do dn. 4/III) wywieziono 11-924 tys. quarters, a więc przeszło 2½-krotnie więcej. Na okres pozostałych 10 miesięcy eksport zbóż i nasion z La Platy oceniany jest na 7 miln. ton, z czego ok. 50% opracują linie regularne—tak, iż na trampy pozostanie w najlepszym wypadku ok. 3-500 tys. t, czyli przeciętnie 350 tys. t miesięcznie. W miesiącu marcu, wobec braku jeszcze kukurydzy, kwota ta nie przekroczy 200 tys. t. Prawie tyleż zostało już zakontraktowane—tak, iż do końca bieżącego miesiąca szanse uzyskania ładunku są minimalne. Tymczasem ok. 70 statków znajduje się do dyspozycji i poszukuje transportów. Z powyż-

szych liczb wynika, że ładunki w porównaniu z ub. r. zmniejszyły się, a nie wzrosły one i w innych ośrodkach załadowniczych, gdy tonaż w ciągu roku ubiegłego wzrósł bardzo znacznie, trudno więc przewidywać w tych warunkach jakąkolwiek poprawę sytuacji w skali światowej.

Powracając do sytuacji na rynku La Platy, należy dodać, że Tramp Shipping Administrative Committee upoważnił armatorów do zmniejszenia „rozmiarów statku” w okresie do dn. 31/III r. b. Innymi słowy, armatorzy zostali upoważnieni do załadowania na statek o nośności dajmy na to 5 000 ton, tylko 4 tys. t, byle by nie obniżyć ustalonych stawek minimalnych. Rzecz jasna, że nie ma to praktycznego znaczenia, gdy brak jest w ogóle ładunków, a świadczy wymownie o obawach wymienionego komitetu co do możliwości utrzymania stawek minimalnych.

W Ameryce Północnej na ogół spokojnie, nieliczne transakcje w zakresie transportu zbóż są kontraktowane po stawkach mniej więcej minimalnych. Większe zainteresowanie zdradzają załadowcy złomu, w szczególności do Japonii.

Na Dalekim Wschodzie i w Australii również tendencja słaba. Brak większych zamówień na zboże z Europy, za wyjątkiem minimalnych zakupów pszenicy w Australii przez Z. S. R.R., ma zdecydowanie niekorzystny refleks na zapotrzebowanie tonażu.

W basenach mórz Czarnego i Śródziemnego brak nadal jakichkolwiek objawów ożywienia.

Na Bałtyku w szczególności w państwach skandynawskich znaczna ilość tonażu została unieruchomiona, pomimo to stawki są bardzo niekorzystne, jak je określa niemiecka „Hansa”—„żałosne”. Za tonaż z Gdyni/Gdańska do Manchesteru notują sh 37/6 za std., do Londynu sh 26/-+27/-, przy statkach o wielkości 600 std. Za drobne partie zboża do Antwerpii proponowano 3/- sh zł. (gold) za tonę.

Węgiel do różnych krajów notują (w sh za tonę): Szwecja 3/9+4/3, Norwegia 4/9+7/-, Dania 3/9+4/-, Belgia 4/-+4/9, Litwa i Estonia ok. 5/3, Finlandia 4/6+5/-, Francja porty zachodnie 5/3+6/6, porty południowe do 9/-, Afryka Francuska 7/9+8/3, Włochy porty zachodnie 7/-+7/3, porty wschodnie o sh 1 więcej, Malta i Jugosławia 8/6, Egipt 8/9, Ameryka Południowa 16/6.

POCZTA I TELEGRAF

OBRÓT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W GRUDNIU 1937 R. — W obrocie krajowym wpłacono w grudniu przekazów pocztowych 1 926 666 szt. i przekazów telegraficznych 14 812 szt. na kwotę zł 154 923 455, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 872 762 szt. i przekazów telegraficznych 14 589 szt. na kwotę zł 152 443 418. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 909 szt. i przekazów telegraficznych 3 szt. na kwotę zł 78 728, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 679 73 szt. i telegraficznych 134 szt. na kwotę zł 7 028 097.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacone przekazy pocztowe		Wypłacone przekazy pocztowe	
	liczba	na kwotę zł	liczba	na kwotę zł
Argentyna	4	590	—	11 184
Austria	5	166	2 360	38 782
Belgia	115	14 166	5 995	14 237 086

Czechosłowacja	201	2	11 036	4 958	6	124 279
Dania	13	—	705	204	2	5 511
Egipt	3	—	233	124	—	3 484
Estonia	21	—	1 208	361	—	13 038
Francja	90	—	3 007	42 806	95	1 935 836
Holandia	12	—	1 727	573	—	16 960
Kanada	13	—	4 433	6 407	—	309 971
Niemcy	78	—	1 813	48 657	5	1 502 034
Rumunia	43	—	1 593	81	—	3 710
Stany Zjedn.	118	—	20 196	52 452	—	2 732 222
Szwajcaria	33	1	6 859	—	—	—
Szwecja	8	—	592	120	12	7 765
W. Brytania	58	—	3 403	527	—	30 244
W. ks. Luksemburg	1	—	21	435	—	24 653
Włochy	12	—	735	429	—	5 539
W. M. Gdańsk	6	—	12 44	1 206	—	20 491

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Normy szacunku i ceny wykupu krajowego surowca tytoniowego—rozporz. Ministra Skarbu z dn. 19 II 1938 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 16/1938, poz. 112).

Sposób i terminy spłacenia obligacji Kolei Herby — Kielce — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 25 II 1938 r., wyd. w poroz. z Ministrem Komunikacji („Dz. Ust. R. P.” Nr 16/1938, poz. 113).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

31 marca:

- **T-wo Hand.-Przem. „Real”**, S. A.—o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Widok 24.
- **„Kolej Elektr. Łódzka”**, S. A.—o g. 17 w lok. B-ku Przem. Łódzkich w Łodzi, Pierackiego 15.

1 kwietnia:

- **„Juliusz Meinl” Import Kawy i Herbaty**, S. A.—o g. 15½ w lok. S-ki w W-wie, Bryłowska 22/24.

3 kwietnia:

- **T-wo Przem. Włók. „Lana”**, S. A.—o g. 14 w lok. S-ki w Zgierzu, Berka Joselewicza 12.

4 kwietnia:

- **Zjedn. Składy Śrub „B. Cukierman”**, S. A.—o g. 20 w lok. S-ki w W-wie, pl. Grzybowski 4.
- **„Stocznia Gdynska”**, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w Gdyni, Waszyngtona 3.

5 kwietnia:

- **„S. A. Bud. i Eksploat. Zakł. Kąpielowych w Polsce”**—o g. 19½ w lok. S-ki w W-wie, Krak. Przedm. 16.
- **„T-wo Teatrów Stołecznych”**, S. A.—o g. 9 w lok. S-ki w W-wie, Bielańska 5.

- **Zakł. Przem. Metal. „Staniola”**, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Czerska 12.
- **Przem. Włók. „Sukc. Zygmunta Jarocińskiego”**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Targowa 28/30.
- **„Sierszańskie Zakł. Górn.”** S. A.—o g. 17 w lok. Zw. Przem. w Krakowie, Szpitalna 15.
- **„Zach.-Polska Hurtownia Rur”**, S. A.—o g. 18½ w lok. S-ki w Poznaniu, Św. Marcina 21.
- **Browar Parowy „Grodziec”**, S. A.—o g. 20 w kanc. Not. W. Kowalczewskiego w Będzinie, Małachowskiego 13.

7 kwietnia:

- **„Śląski Przem. Cynkowy”**, S. A.—o g. 15 w kanc. Not. Mazurkiewicza w Katowicach, Piłsudskiego 7.
- **„Warsz. Laboratorium Chem.”**, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Żłota 61.
- **„T-wo Schlösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie”**, S. A.—o g. 15½ w lok. Stow. Techników w Łodzi, Piotrkowska 102.

8 kwietnia:

- **S. A. Hand. Ziemiopłodami „K. Grabowski i S-ka”**—o g. 11 w lok. S-ki w Poznaniu, Fr. Ratajczaka 40.

9 kwietnia:

- **„Kraj. Hurt. Herbaty dawn. T-wo M. Szumilin”**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Miodowa 25.
- **Fabr. Maszyn i Narz. Roln. „M. Wołski i S-ka”**, S. A.—o g. 18½ w Lublinie, 1 Maja 16.
- **Warsz. T-wo Hand. Herbatą „A. Długokęcki, W. Wrześniewski”**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimska 119.
- **S. A. Bud. Domów „Osada”**—o g. 17 w lok. hot. Centralnego w Gnieźnie, Mieczysława 7.
- **Tomasz. Fabr. Dyw., Chodn. i Wyr. Kokos. „Aleksander Muller”**, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Tomaszowie Maz., Rolanda 2.
- **„Fabr. Wyr. Szamotowych i Fajansowych”**, S. A. w Skawinie—o g. 17 w kanc. Dra L. Merza w Krakowie, Starowiślna 1.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PIENIĄDZ I KREDYT

WYJAZDY DO BUŁGARII, JUGOSŁAWII, WĘGIER, RUMUNII I WŁOCH

Komisja Dewizowa—uchwałą z dn. 14/III 1938 r.—postanowiła obniżyć kwotę, dozwoloną do wywozu za granicę osobom, które korzystają z zezwoleń na wywóz zagranicznych środków płatniczych w for-

mie akredytyw (czeków) na podstawie upoważnień, udzielonych bankom dewizowym w rozdz. I okólnika Komisji Dewizowej Nr 45 z dn. 23/VI 1937 r.)¹⁾

W związku z powyższym, dotychczasowe brzmienie p. 2 rozdz. I tego okólnika:

¹⁾ P. „Polska Gospodarcza” zesz. 26/1937, str. 888.

„Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z zezwolenia na podstawie p. 1, może wywieźć bez specjalnego zezwolenia i bez względu na wysokość akredytywy (czeku) krajowe lub dowolne zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł 50 w okresie jednego miesiąca kalendarzowego”—zostaje zastąpione następującym:

2) „Ponadto każda z wyjeżdżających osób, korzystająca z zezwolenia na podstawie p. 1, może wywieźć bez specjalnego zezwolenia i bez względu na wysokość akredytywy (czeku) krajowe lub dowolne zagraniczne środki płatnicze do równowartości kwoty zł 30 w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego, o ile legitymuje się osobnym paszportem zagranicznym, do równowartości zaś zł 10—o ile wyjeżdża za granicę na podstawie paszportu zbiorowego lub rodzinnego”.

WYJAŚNIENIA KOMISJI DEWIZOWEJ

Rachunki i wypłaty cudzoziemcom

1) Zgodnie z postanowieniami § 14 p. 2 rozporządzenia wykonawczego, osoby fizyczne i prawne, mające miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, mogą prowadzić rachunki cudzoziemców, z którymi mają rozliczenia pieniężne z obrotów towarowych lub innych tytułów. Księgowanie na tych rachunkach czynności, których dokonanie jest ograniczone przepisami dekretu dewizowego i wyżej cytowanego rozporządzenia, nastąpić może po uprzednim uzyskaniu zezwolenia na spełnienie samych czynności. Ponadto—niezależnie od powyższego—księgowanie nie może prowadzić do kompensaty należności wzajemnych, jeżeli na ich skompensowanie nie uzyskano zezwolenia.

W świetle powyższych wyjaśnień, nie wymaga zezwolenia Komisji Dewizowej uznawanie w księgach właściciela nieruchomości rachunku cudzoziemca-użytkownika przysługującą mu częścią wpływów z dochodu, osiąganego z nieruchomości; natomiast obciążenie tego rachunku sumami, podjętymi na spłacanie podatków, przypadających od cudzoziemca, winno być—z uwagi na postanowienia art. 8 p. 2 cytowanego dekretu—poprzedzone zezwoleniem Komisji Dewizowej na dokonanie powyższych wypłat.

2) Zgodnie z postanowieniami okóln. Komisji Dewizowej Nr 24, administrator nieruchomości cudzoziemca może na jego zlecenie wypłacać w kraju z dochodów z powyższej nieruchomości zapomogi dla niezamożnych członków rodziny cudzoziemca w wysokości normalnie dotychczas stosowanej. Jak z powyższego wynika, każda nowa wypłata na wymieniony cel wymaga—bez względu na kwotę—zezwoleń Komisji Dewizowej i złożenia odpowiedniego wniosku formularzowego za pośrednictwem jednego z banków dewizowych.

Administrator nieruchomości cudzoziemca może na zasadzie okólnika Komisji Dewizowej Nr 24 wypłacać właścicielowi w kraju sumę zł 300 za każdy miesiąc jego pobytu—bez względu na to, czy ten cudzoziemiec przebywa w kraju przez cały miesiąc, czy też przez czas krótszy.

3) Uchwałą z dn. 23/VI 1937 r. Komisja Dewizowa upoważniła generalnie osoby, zamieszkałe w pasie granicznym, tzn. w obrębie 30 km od granicy—do przyjmowania od cudzoziemców zapłaty za sprzedane im towary w zagranicznych środkach płatniczych, jednakże najwyższej do równowartości zł 50 w każdym poszczególnym przypadku.

Równocześnie Komisja Dewizowa upoważniła przyjmujących zapłatę do wydawania reszty w tej walucie, w jakiej nastąpiła zapłata, lub w jej równowartości w złotych, z obowiązkiem stosowania kursu urzędowego przy przeliczeniu na obcą walutę należności, wyrażonych w złotych, oraz przy wydawaniu reszty.

Zezwolenie powyższe udzielone zostało pod warunkiem odprzedaży zainkasowanych obcych pieniędzy wyłącznie Bankowi Polskiemu (i jego zastępstwu), bankowi lub agentowi dewizowemu w terminie możliwie najkrótszym oraz przechowywania dowodów odprzedaży dla celów kontroli dewizowej. Ponadto również zainkasowane tytułem zapłaty za inne świadczenia lub usługi zagraniczne środki płatnicze należy odprzedażać wyłącznie wymienionym wyżej instytucjom.

Inkasowanie zagranicznych środków płatniczych na zasadach odmiennych wymaga w każdym poszczególnym przypadku zezwolenia Komisji Dewizowej, o które zainteresowani winni się starać, składając za pośrednictwem Banku Polskiego lub banku dewizowego na przepisowym formularzu wniosek, poparty zaświadczeniem miejscowej władzy administracji ogólnej lub samorządowej, stwierdzającym potrzebę udzielenia wspomnianego zezwolenia ze względu na warunki zarobkowe penenta lub stosunki miejscowe.

Asekuracja

1) Wszelkie wpłaty, pochodzące z rozliczeń reasekuracyjnych między krajowymi zakładami ubezpieczeniowymi i zagranicznymi reasekuratorami, mogą być przyjmowane jedynie na rachunki zagranicznych reasekuratorów, a nie na rachunki banków lub innych instytucji, nie będących reasekuratorami.

2) Otrzymanie od reasekuratorów zagranicznych promesy zagranicznych władz dewizowych—w myśl postanowień części B p. 2 okólnika Komisji Dewizowej Nr 25—obowiązuje krajowy zakład ubez-

pieczeń wówczas, gdy przekaz ma być wykonany do kraju, w którym obowiązują ograniczenia dewizowe. Natomiast przy przekazach do krajów wolnodewizowych winien zakład ubezpieczeń przedstawić bankowi dewizowemu pisemną deklarację, stwierdzającą umieszczenie w umowie reasekuracyjnej zastrzeżenia, że ewent. świadczenie zagranicznego reasekuratora na rzecz działającego w Polsce zakładu będzie pokryte również w dewizie lub w złotych z rachunku zagranicznego woluty w zależności od tego, w jakiej formie dokonano zapłaty składki.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 7 do 12 marca 1938 r.

W okresie sprawozdawczym utrzymała się na rynku dewiz w całym ciągu tendencja niejednolita; obroty lekko wzrosły. Salda tygodniowe (w zł na 100 jednostkach walutowych; ze znakiem plus—zwyżka, ze znakiem minus—spadek) kształtowały się następująco: franki francuskie —0.50, franki szwajcarskie +0.05, belgi —0.40, floreny holenderskie —0.10, korony szwedzkie —0.10 oraz korony duńskie +0.05; poza tym dolary (zarówno gotówkowe, jak i telegraficzne) zyskały po zł 0.00^{3/4} na \$ 1, a funty szterlingi straciły zł 0.02 na £ 1.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5.27 ^{1/8}	5.26 ^{7/8}	5.27 ^{1/8}
„ „ „ „ telegr.	\$ 1	5.27 ^{3/8}	5.27 ^{1/4}	5.27 ^{3/8}
Funty szterlingi	£ 1	26.45	26.43	26.44
Franki francuskie	100 fr.	17.14	16.71	16.71
Franki szwajcarskie	100 fr.	122.40	122.35	122.40
Belgi	100 blg.	89.40	89.15	89.15
Marki niemieckie	100 RM	—	—	—
Korony czechosłow.	100 kor.	18.51	18.50	18.51
Liry włoskie	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie	100 fl.	295.06	294.75	294.90
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	100.00
Korony szwedzkie	100 kor.	136.20	136.15	136.15
Korony duńskie	100 kor.	118.05	118.00	118.05
Korony norweskie	100 kor.	132.85	132.80	132.85

W poniższym zestawieniu podane jest kształtowanie się obrotów dewiz na giełdzie warszawskiej w grudniu ub. r. i styczniu b. r.:

	Grudzień 1937		Styczeń 1938	
	ilość transakcyj	kwotę (tys. zł)	ilość transakcyj	kwotę (tys. zł)
Ogółem	782	39 952	745	33 111
w tym:				
dolary Stanów Zjedn.	122	9 182	110	8 402
funty szterlingi	153	13 045	135	11 079
franki francuskie	101	7 977	112	5 545
franki szwajcarskie	34	268	47	414
belgi	90	2 091	83	1 766
marki niemieckie	—	—	—	—
korony czechosłowackie	112	1 796	97	1 617
liry włoskie	2	23	3	10
floreny holenderskie	72	878	65	1 307
guldeny gdańskie	10	62	7	58
korony szwedzkie	45	4 356	43	2 515
korony duńskie	11	47	16	120
korony norweskie	19	170	18	212
inne dewizy	11	57	9	66

W styczniu b. r. w stosunku do grudnia ub. r. na rynku dewizowy warszawskiej nastąpił spadek obrotów o ok. 17% oraz spadek liczby zawartych transakcji o ok. 5%; w związku z tym przeciętna wartość transakcji stosunkowo poważnie spadła. Jeżeli chodzi o udział obrotów poszczególnymi dewizami w obrotach ogólnych—to wzrósł udział obrotów dolarami, funtami szterlingami oraz koronami czechosłowackimi. Pierwsze miejsce pod względem obrotów utrzymały funty szterlingi, którymi obroty stanowiły 33.5% obrotów ogólnych (w grudniu —32.6%), drugie—przypadło dolarom (25.4%—wobec 23.0%), trzecie—frankom francuskim (16.7%—wobec 20.0%), czwarte—koronom szwedzkim (7.6%—wobec 10.9%), piąte—belgom (5.3%—wobec 5.2%) itd.

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych nastąpiło osłabienie nastroju—w szczególności dla premiówek. Również i obroty uległy redukcji. Straty (w zł) premiówek kształtowały się następująco: sztuki I emisji 3% Poż. Inwestycyjnej 0.88, serie teje emisji 0.25, sztuki II emisji 1.25 i serie teje emisji 0.75 oraz 4% Poż. Dola-

rowa 0.75. Z pozostałych pożyczek—4% Poż. Konsolidacyjna zamknęła okres sprawozdawczy zyskiem w wysokości 0.37% nom., a 4½% Poż. Wewnętrzna—stratą w wysokości 0.25% nom.

Na rynku papierów lokacyjnych prywatnych nastąpiło lekkie ożywienie w zakresie obrotów listami zastawnymi towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych. Przy tendencji niejednolitej—saldo (w % -ach nominalu) kształtowały się następująco: 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego +2.00, 4% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego +0.25 oraz 4½%-owe —1.25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy: 5%-owe zwykle +1.00 oraz 5%-owe skonwertowane —0.12, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r. —0.25 i 5% L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r. +0.25.

Wartość nominalna (waluta) Kurs naj-wyższy w zł Kurs naj-niższy w zł Ostatni kurs w tys. sztukę

Papiery państwowe					
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna					
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	85.75	83.50	84.00
					-83.50
II "	serie	" " " "	94.00	93.50	93.50
	sztuki	" " " "	84.00	83.00	83.25
					-83.00
	serie	" " " "			92.00
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa		\$1)	42.63	42.00	42.00
					w % % nominalu
4% Pożyczka Konsolidacyjna		zł w zł.	67.75	67.50	67.75
4½% " Wewnętrzna		zł	66.63	66.00	66.00
5% " Konwersyjna		zł	70.00	69.75	69.75
5% " Konwers. Kol.		zł			67.75

Listy zastawne i obligacje banków

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł.	1927	94.00	94.00	94.00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł.	1924	94.00	94.00	94.00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83.25	83.25	83.25
8%	" " " "	zł w zł.	1924	94.00	94.00	94.00
8%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	93.00	93.00	93.00
5½%	L. Z. " " "	zł w zł.	1924	81.00	81.00	81.00
5½%	" " " "	zł w zł.	1927	81.00	81.00	81.00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81.00	81.00	81.00
5½%	" " " "	zł w zł.	1927	81.00	81.00	81.00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol-skiego ²⁾	zł			79.00
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego	zł			56.00
4½%	" " " "	zł	63.75	62.25	62.50
					-62.25
4½%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	zł			70.00
5%	" " " "	zł	75.75	74.50	75.75
5%	" " " "	zł			70.25
	z 1933 r.	zł	71.00	70.25	-70.63
					-70.50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1936 r.	zł	72.50	72.50	72.50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł			61.00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	64.63	64.13	64.25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł	60.00	59.75	59.75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	57.50	57.00	57.50

Obligacje miast

VII 5½% Poż. Konw. m. Warszawy	zł			69.00
VIII i IX 6% " " " "	zł	73.25	72.50	73.25

Poniżej zestawione są obroty na giełdzie warszawskiej w zakresie papierów procentowych państwowych i prywatnych w grudniu ub. r. i styczniu b. r.:

	Grudzień 1937		Styczeń 1938	
	ilość trans-akcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)	ilość trans-akcyj (tys. zł)	na kwotę (tys. zł)
Papiery państwowe	2 074	7 679	1 909	6 907
w tym:				
pożyczki państwowe	1 792	6 930	1 636	6 220
listy zastawne i obligacje banków państwowych	282	749	273	687
Papiery prywatne	832	2 987	751	2 216
w tym:				
listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polskiego	6	23	16	81
listy zastawne tow. kred. ziemskich	377	1 427	252	805
listy zastawne tow. kred. miejskich	408	1 426	428	1 170
obligacje miast	41	111	55	160
różne	—	—	—	—
Ogółem:	2 906	10 666	2 660	9 123

Jak wynika z powyższego zestawienia, w styczniu b. r. w stosunku do grudnia ub. r. w zakresie obrotów papierami państwowymi i prywatnymi nastąpił poważniejszy, gdyż o ok. 25%, spadek obrotów, oraz o ok. 29% spadek liczby zawartych transakcji. Jeżeli chodzi o udział obrotów papierami państwowymi w obrotach ogólnych—to wzrósł on nieznacznie (z 72%—do 75%) przy utrzymanej liczbie transakcji tymi papierami.

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

	21 ÷ 26/II	28/II ÷ 5/III	7 ÷ 12/III
New York			
6% dolarowa			
1920	62¼—57—62¼ (32 000)	65—63½/8—65 (27 000)	65¼—60—60 (32 000)
8% Dillon			
1925	59—54½—59 (80 000)	60½/8—59½—60½ (99 000)	60½—58½/8—58¼ (23 000)
7% stabilizac.			
1927	79¾/8—75¼/4—79¾/8 (27 000)	81—80—80 (25 000)	80½—78½/8—78½/8 (5 000)
7% Warszawy			
1928	58½/2—53¾/8—58½/2 (40 000)	60—59—59½ (44 000)	59¾/4—55¾/4—55¾/4 (24 000)
7% Śląska			
1928	58¾/8—54½—58¾/8 (39 000)	60¼/4—59¾/4—59¾/4 (31 000)	59—55¾/4—55¾/4 (33 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	60.30—58.80—59.30	62.03—60.28—62.03	62.17—61.42—61.67
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Paryż ²⁾			
7% stabilizac.			
1927	56.14—56.04	56.98—55.65	56.24—54.86
Mediolan			
7% włoska			
1924	100.74—100.44—100.54 (25)	100.86—100.61—100.81 (100)	101.57—100.72—101.07 (150)

1) \$ 5 = zł 44.57.

2) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

1) Kursy — w % -ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).

2) Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

TENDENCJE ANGIELSKIEGO RYNKU KAPITAŁOWEGO

Przez otwarty rynek kapitałowy Anglii przechodzi przeciętnie mniej niż połowa inwestowanych co roku w gospodarce angielskiej kapitałów. Większość nowych inwestycji pochodzi z reinwestowanych zysków przedsiębiorczych, odpisów amortyzacyjnych i innych podobnych pozycji poszczególnych przedsiębiorstw. Jeżeli chodzi o nowe emisje krajowe—statystyka za lata powojenne przedstawia się, jak następuje (w milionach £ — wg danych Midland Bank):

1920 r.	325	1928 r.	219
1921 „	100	1929 „	159
1922 „	100	1930 „	127
1923 „	68	1931 „	43
1924 „	89	1932 „	84
1925 „	132	1933 „	95
1926 „	141	1934 „	107
1927 „	176	1935 „	162
		1936 „	191

„The Statist” podaje za ostatnie lata liczby następujące:

1933 r.	95	1936 r.	200
1934 „	121	1937 „	134
1935 „	162		

Spadek w 1937 r. tłumaczy się głównie emisją pierwszej transzy pożyczki zbrojeniowej.

„The Economist” podaje £ 448 miln. dla 1936 r. i £ 388 miln. dla 1937 r.; liczby te są znacznie wyższe od poprzednich, gdyż obejmują wszystkie pożyczki—prywatne, rządowe i samorządowe, nie wyłączając konwersyj. W ogóle zaś różnice w danych tłumaczą się różnymi metodami układania statystyk.

Finansowanie gospodarki angielskiej miało zawsze pewne cechy charakterystyczne, różniące je od sposobów, powszechnie stosowanych na kontynencie. Przed wojną światową przemysł angielski finansował się przeważnie sam—bez pomocy otwartego rynku kapitałowego, giełdy czy banków. Przedsiębiorstwa rosły i mnożyły się głównie za pomocą własnych akumulowanych zysków, nowe przedsiębiorstwa rozpoczynały swój żywot najczęściej jako spółki rodzinne lub finansowane prywatnie. Banki angielskie dotychczas nie zajmują się dostarczaniem kapitałów długoterminowych przedsiębiorstwom i nigdy nie biorą udziału w finansowaniu nowych poczyniń przedsiębiorczych. Typ banku mieszanego, tak rozpowszechniony na kontynencie Europy, nie jest w Anglii znany. Bank depozytowy, a jednocześnie aktywnie zaangażowany w przemysł, jak na przykład D-banki niemieckie lub B. G. K., jest w Anglii nie do pomyslenia. Toteż po wojnie, gdy istniejące i nowe przedsiębiorstwa zostały zmuszone do szukania nowych sposobów finansowania, nie mogły one liczyć na udział banków, lecz musiały się uciec do pomocy otwartego rynku kapitałowego lub też specjalnych instytucji finansowych. Nie wliczamy tu przyczyn, które sprawiły, że przedwojenne—prywatne i zamknięte—metody finansowania okazały się nie wystarczające. Faktem jest, że angielski rynek kapitałowy, obsługujący potrzeby krajowe, rozwinął się znacznie później niż rynek kapitałowy dla potrzeb zagranicznych. Do posiadaczy coraz to zwiększającej się masy znajdujących się na rynku akcji i obligacji przedsiębiorstw angielskich należą w pierwszym rzędzie towarzystwa asekuracyjne (stan posiadania—ok. £ 1 500 miln. w 1936 r.), trusty inwestycyjne (ok. £ 350 miln.), przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i inne i—wreszcie—wielka masa drobnych i średnich inwestorów i ciułaczy. Stan posiadania tej ostatniej najważniejszej grupy nie da się naturalnie ustalić.

Rozwój rynku kapitałowego przyczynił się do powstania szeregu specjalnych domów emisyjnych oraz instytucji finansowych, specjalizujących się w finansowaniu nowych emisji. Rola tych pośredników jest bardzo ważna—szczególnie jeżeli chodzi o finansowanie przedsiębiorstw nowopowstających. Akcje lub obligacje nowego przedsiębiorstwa nie mogą bowiem—a nawet nie powinny—być od razu wprowadzone na giełdę lub sprzedane rzeszom inwestującej publiczności. Giełda właściwie pośredniczy normalnie w obrotach papierami przedsiębiorstw znanych, o wiadomej rentowności; finansowanie początkowo odbywa się zawsze za pomocą specjalnych instytucji. Jedynie w czasach najlepszej koniunktury, podczas największego natężenia gorączki spekulacyjnej, ilość nowych emisji, ofiarowywanych bezpośrednio publiczności, jest stosunkowo wielka. Widzimy więc, że tworzące się przedsiębiorstwa, a czasami nawet przedsiębiorstwa już istniejące i pragnące zwiększyć swój kapitał, muszą się uciekać do pośrednictwa specjalnych instytucji finansowych, przejmujących czasowo i lokują-

cych następnie wśród publiczności akcje lub obligacje danego przedsiębiorstwa. Z czterech używanych w Anglii sposobów emitowania nowych kapitałów („with prospectus to the public”—za pomocą prospektu bezpośrednio do publiczności; „by offer for sale”—za pomocą sprzedaży przez jakąś specjalną instytucję; „by a permission to deal”—przez wprowadzenie na giełdę; wreszcie „to shareholders only”—emisja tylko na rzecz akcjonariuszy)—pierwsze dwa, czyli właśnie jedyne wchodzące w rachubę dla nowego przedsiębiorstwa, wymagają pośrednictwa jakiejś instytucji finansowej. Tu jednak należy stwierdzić, że koszty emisji, pobierane przez pośredniczącą instytucję, są w Anglii dość wysokie, niewspółmiernie wysokie, jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa średnie i małe, emitujące kapitał o niewielkiej wysokości. Wynoszą one ostatnio ok. 5% emisji dla przedsiębiorstw większych i do 15% dla mniejszych. Toteż nie brak w Anglii głosów, nawołujących do stworzenia specjalnej instytucji, pozostającej ewentualnie pod wpływem rządowym, która pośredniczyłaby przy finansowaniu przedsiębiorstw małych i średnich, oraz dbałaby o potrzeby finansowe przedsiębiorstw, zakładanych w tzw. special areas (okręgach, przeżywających chroniczną depresję z powodu strukturalnego kryzysu przemysłowy: węglowego i włókienniczego). Załącznikiem takiej instytucji może się stać stworzona niedawno „Special Areas Reconstruction Association, Ltd”. Jest to pierwszy przykład tendencji w kierunku interwencjonizmu rządowego na rynku kapitałowym.

Drugi przykład—przy czym o zasięgu znacznie szerszym—pozostaje w związku z koniecznością kontroli rządowej, wywołanej wykonywaniem programu zbrojeniowego.

Anglia rozpoczęła zbrojenia na wielką skalę stosunkowo późno, bo dopiero w 1936 r. Gdy w 1932 r. Rząd angielski zapoczątkował politykę, zdążającą do wzmoczenia krajowej aktywności gospodarczej niezależnie od takiego lub innego rozwoju koniunktury światowej—o żadnym programie zbrojeniowym nie było mowy. Po dewaluacji funta, zrównoważeniu budżetu i wprowadzeniu protekcjonistycznego systemu celnego—przystąpiono do realizacji polityki taniego pieniądza. Mając ograniczone możliwości bezpośredniego oddziaływania na stopę procentową na rynku długoterminowym, Bank Anglii systematycznie doprowadził do rekordowej obniżki stopy procentowej na rynku pieniężnym (krótkoterminowym), co spowodowało przerzucenie się masy kapitałów z rynku pieniężnego na rynek kapitałowy i na giełdę—ku wielkiemu udogodnieniu dla przemysłu i handlu, a specjalnie dla budownictwa, znajdujących się właśnie w przede dniu okresu wzmoczonej aktywności. W okresie lat 1933–37 nie tylko, że stopa procentowa na rynku pieniężnym stała niezwykle nisko (stopa bankowa 2%, stopa dyskontowa 3-miesięcznych bonów skarbowych i najlepszych weksli $\frac{1}{2}$ –1%), ale tani pieniądz panował i na rynku kapitałowym, z lekką tendencją zwykłą w latach ostatnich. Na przykład: rentowność 2½% „consols” wynosiła przeciętnie +44 +461% w latach 1925–30; w okresie ostatniego pieniądza zaś: 3·75% w 1932 r., 3·4% w 1933 r., 3·1% w 1934 r., 2·89% w 1935 r., 2·94% w 1936 r., ok. 3·3% obecnie. Przepiętna stopa procentowa nowych obligacji przemysłowych wynosiła 6·1–6·43% w latach 1925–29 oraz 3·83 +4·58% w latach 1933–36.

Na wiosnę 1937 r. zdecydowano, że w przeciągu najbliższych 4 lat Rząd będzie musiał wydać co najmniej £ 1 500 miln. na zbrojenia, z czego £ 400 miln. minimum zostaną uzyskane za pomocą pożyczek. Przed powzięciem tej decyzji toczyła się w Anglii ożywiona polemika o to, czy w ogóle pożądane jest finansowanie programu zbrojeniowego za pomocą pożyczek; z chwilą jednak, gdy postanowiono zbroić się częściowo za pieniądze, pochodzące z budżetu zwyczajnego, częściowo zaś za pomocą funduszy pożyczonych—przed Rządem, który od 1932 r. nie uciekał się w większym stopniu do pomocy rynku kapitałowego, powstało zadanie takiego oddziaływania na rynek, które ułatwiłoby emisję nowych pożyczek zbrojeniowych. Zależnie od dalszego rozwoju koniunktury angielskiej i światowej mogą się wytworzyć—schematycznie biorąc—następujące 3 sytuacje: 1) położenie będzie na tyle niewygodne, wolnych kapitałów będzie tak mało, że Rząd zmuszony będzie uciec się do takiej lub innej formy inflacji; 2) wypadki rozwiną się w sposób tak doskonały, że Rząd będzie mógł pożyczać na dogodnych warunkach i bez wszelkich trudności; 3) Rząd będzie mógł pożyczać, ale tylko o ile zamknie wolnym kapitałom inne możliwości inwestycyjne; jest to wypadek najbardziej prawdopodobny. W celu stworzenia dogodnych dla rozpisania pożyczek zbrojeniowych warunków Rząd, po pierwsze, musi dbać o zachowanie na rynku kapitałowym wielkiej ilości inwestorów gotowych do nabycia papierów państwowych, po drugie zaś—ma wszelki interes w utrzymaniu niskiej stopy procentowej. Dla osiągnięcia swych celów Rząd rozporządza dwiema kategoriami środków. Do pierwszej należy od-

działywanie na rynek za pomocą Banku Anglii i całego systemu bankowego, do drugiej zaś—bezpośrednia kontrola i selekcja dokonywanych emisji kapitałowych. Podobnie jak Rząd zezwala na pewne tylko emisje zagraniczne, pragnąc zostawić resztę wolnych kapitałów na pokrycie zapotrzebowania gospodarki krajowej, tak samo Rząd może zezwalać na pewne tylko emisje krajowe, zachowując resztę wolnych kapitałów dla zaspokojenia własnych potrzeb kredytowych. Możliwość wprowadzenia pewnej kontroli rynku kapitałowego wydaje się obecnie tym bardziej prawdopodobna, że pierwsza 100-milionowa transza pożyczki zbrojeniowej, emitowana w ub. r., w postaci 2½% bonów, płatnych w latach 1944÷48, nie spotkała się początkowo z entuzjastycznym przyjęciem publiczności i została pokryta głównie przez banki i instytucje rządowe.

W wyniku powyższego krótkiego przeglądu angielskiego rynku kapitałowego można, zdaje się, stwierdzić, co następuje:

1. Lata ożywionej aktywności inwestycyjnej wykazały, że krajowy rynek kapitałowy, który dopiero po wojnie się rozwinął i zmodernizował, nie potrafi w sposób zadowalający obsłużyć potrzeb kredytowych małych i średnich przedsiębiorstw—pomimo że sytuacja rynkowa była ostatnio bardzo sprzyjająca finansowaniu wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw. W tych warunkach nie jest wykluczone powstanie pod egidą rządową jakiejś specjalnej organizacji, powołanej do ułatwienia finansowania bardziej drobnych jednostek gospodarczych.

2. Wykonanie programu zbrojeniowego zmusi Rząd do dość poważnego drenowania krajowego rynku kapitałowego; wydaje się mało prawdopodobnym, ażeby potrzeby finansowe Rządu zostały pokryte bez uciekania się do takiej lub innej formy kontroli nowych emisji kapitałowych. Trudno jest przewidzieć, jak się technicznie kontrola taka będzie przedstawiać; biorąc jednak pod uwagę niezwykłą dyscyplinę londyńskich instytucji finansowych i ich stałą zgodę na współpracę z Rządem, przypuszczać należy, że ewentualna kontrola rynku będzie mogła odbywać się w sposób łagodny i pozbawiony większych formalności.

Przechodząc do omówienia sytuacji na giełdzie londyńskiej, ograniczymy się do roku 1937, gdyż chodzić tu będzie o zwrócenie uwagi na pewien projekt, powstały w związku z rozwojem wypadków w ub. roku. Pomimo utrzymania i dalszego postępu zwykłej koniunktury giełdy londyńska zamknęła rok 1937 ze stratami. Po nieprzerwanej wyżycie w latach 1932÷36 (wskaźniki giełdowe osiągnęły najwyższy poziom w grudniu 1936 r.) rok 1937 był okresem powolnego, ale systematycznego spadku. Kilka liczb najlepiej zobrazuje tę tendencję. I tak, ogólna wartość 365 reprezentacyjnych papierów (selekcja Institut of Bankers) wzrosła w 1936 r. o £ 370 miln. i spadła w 1937 r. o £ 662 miln. Wskaźnik miesięczny kursów papierów o zmiennym oprocentowaniu (też instytucji) wykazuje ruch następujący:

Grudzień 1936	137.7
Styczeń 1937	138.7
Luty	138.2
Marzec	136.7
Kwiecień	134.4
Maj	132.2
Czerwiec	129.1
Lipiec	128.9
Sierpień	128.8
Wrzesień	123.4
Październik	117.4
Listopad	114.3
Grudzień	115.3

Grupa 87 papierów o stałym oprocentowaniu straciła w ub. roku 5.3% swej wartości kursowej, grupa 278 papierów o zmiennym oprocentowaniu—16.1%.

Powody, które wywołały kolejne zniżki giełdowe, można ustalić następująco:

1) przypadkowe pogłoski gospodarcze—o przemijającym co prawda charakterze, lecz pozostawiającym pewien nastrój pesymizmu i niepew-

ności (np. pogłoska o zamierzonej obniżce ceny złota przez Stany Zjedn., wycofany następnie pierwotny projekt National Defence Contribution—specjalnego podatku od zysków zbrojeniowych);

2) spekulacja—choć nie osiągnęła ona większych rozmiarów w ub. roku (według zdania większości znawców ośrodkami spekulacji w ub. roku były niektóre rynki towarowe i giełda nowojorska, a nie giełda londyńska);

3) wypadki polityczne (japońska interwencja w Chinach, zamach stanu w Brazylii);

4) sytuacja gospodarcza i polityczna Stanów Zjedn.; zapoczątkowanie tendencji zniżkowej giełdy nowojorskiej w marcu ub. r. i załamanie się w październiku ub. r. wywarły ujemny wpływ psychologiczny na Londyn, obniżyły naturalnie kursy papierów amerykańskich, notowanych w Londynie, i wywołały wtórną presję dzięki okoliczności, że wielka ilość inwestorów i spekulantów angielskich była czynnie zaangażowana w New-Yorku (straty poniesione w Stanach Zjedn. należało pokryć przez sprzedaż w Londynie);

5) pewne oznaki recesji w gospodarce angielskiej (spadek aktywności budowlanej, wzrost bezrobocia w listopadzie i grudniu).

Wyliczenie tych powodów nie daje jednak odpowiedzi na pytanie, czy wahania giełdowe ub. r. z ich ogólnym ujemnym wynikiem są oznaką zbliżającego się załamania dobrej koniunktury, czy też wyrażają li tylko przemijające nastroje chwili i spowodowane są głównie naturalną nerwowością giełdy i niedoskonałością jej struktury technicznej. Odpowiedzi na te pytanie są różne i nie ma naturalnie żadnej możliwości zdecydować, kto ma rację. Ci jednak, którzy twierdzą, że wahania giełdowe są wynikiem przeważnie czynników psychologicznych i niedomagań technicznych, wysuwają pewne projekty reorganizacji giełdy, ażeby stworzyć z niej instrument bardziej doskonały, lepiej odzwierciedlający i przepowiadający przebieg koniunktury, a mniej zależny od przemijającego wpływu czynników przypadkowych. Próby uregulowania i reorganizacji giełdy widoczne są po każdym większym krachu. I tak, w Ameryce po 1929 r. Rząd przeprowadził ostatecznie słynne Securities Act i Securities Exchange Act, mające na celu zmniejszenie fluktuacji giełdowych i ukrócenie spekulacji. W ub. roku Rząd Stanów Zjedn. próbował zahamować zniżkową tendencję giełdy, zmieniając pewne detale techniczne regulaminu giełdowego (ustanawiając obowiązek wyższego zabezpieczenia gotówkowego przy operacjach terminowych na zniżkę, a niższego przy spekulacji na wyżycie).

Zupełnie radykalny charakter ma projekt, ogłoszony niedawno w Anglii—którego autorem jest pewna londyńska firma brokerów giełdowych. Proponowane jest utworzenie specjalnego funduszu, który operowałby na giełdzie—podobnie jak Fundusz Walutowy operuje na rynku walutowym. Nowy fundusz, zorganizowany w formie trustu inwestycyjnego, o zasobach, składających się z gotówki i bonów skarbowych, wkroczyłby na rynek w okresie powszechnej, lecz przemijającej—według zdania kierowników funduszu—zniżki i kupowałby ofiarowane papiery, powstrzymując tym samym ich spadek. Fundusz działałby więc jak każda spekulująca instytucja finansowa, która uważając, że tendencja zniżkowa powinna się wkrótce zatrzymać, zaczyna kupować. Projekt nie przewiduje interwencji funduszu w wypadku nadmiernej wyżyci spekulacyjnej; technicznie jednak nie jest to wykluczone.

Idea giełdowego funduszu wyrównawczego jest w chwili obecnej pomysłem prywatnej instytucji bez większych szans powodzenia. Gdyby jednak projekt taki został kiedykolwiek zrealizowany—co się ostatecznie stać może w wypadku nowych gwałtownych wahań i wstrząsów giełdowych—nie ulega wątpliwości, że fundusz giełdowy będzie mógł powstać wyłącznie jako instytucja rządowa. Ten charakterystyczny dla nastrojów chwili obecnej plan wskazuje możliwość powstania nowej formy interwencjonizmu rządowego w tracącej powoli swe cechy liberalne gospodarce angielskiej.

L. M.

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

DOCHÓD SPOŁECZNY W RÓŻNYCH KRAJACH.—Ekonomista angielski, Clark, autor książki o dochodzie społecznym w Anglii, zestawił¹⁾ dla kilkudziesięciu państw dochód roczny, przypadający na jednego zatrud-

nionego. By dane te były porównywalne nie wystarczyło, oczywiście, przeliczenie dochodu w poszczególnych krajach na wspólną jednostkę monetarną (według kursu walut), lecz trzeba było wyeliminować istniejące między nimi różnice w poziomie cen i kosztach usług. Zadanie to zostało rozwiązane w sposób następujący. Przede wszystkim wzięto pod uwagę w różnych krajach szereg artykułów, odpowiadających sobie w przybliżeniu pod względem jakości, i ustalono po przewalutowaniu

wzajemny stosunek ich cen. Stosunki te dla różnej kategorii dóbr są odmienne. Chodzi więc o to—jakiego zespołu wartości należy ze sobą porównywać. Ponieważ bardzo znaczna część dochodu społecznego jest konsumowana—słuszne było przydzielenie im wag, charakterystycznych dla przeciętnego budżetu domowego, który jednak w różnych krajach ma odmienną strukturę. Wobec tego celem porównania ogólnego poziomu cen obliczony został stosunek wartości przeciętnego

¹⁾ Internationaler Vergleich der Volkseinkommen — „Weltwirtschaftliches Archiv” Januar 1938.

budżetu w Stanach Zjednoczonych, liczonego według cen danego kraju, do wartości budżetu Stanów Zjedn. w Stanach. Uzyskany w ten sposób względny poziom cen jest oczywiście „zabarwiony” przez strukturę budżetu amerykańskiego. Dlatego oblicza się też stosunek wartości budżetu rozpatrywanego kraju w tym kraju do jego wartości, liczonej według cen amerykańskich. Liczba ta będzie najczęściej różna od poprzedniej i wobec tego stosunek poziomu cen danego kraju i Sta-

nów odzwierciedla najlepiej średnia geometryczna z obu liczb, otrzymanych na tych dwóch drogach.

Często jednak dane o cenach poszczególnych dóbr lub usług w jakimś kraju były fragmentaryczne. W tych wypadkach dla pozycji brakujących przyjmowano te same proporcje cen, co dla pozycji, opartych dla danych bezpośrednich. Gdy chodziło o porównanie poziomu cen w krajach o bardzo odmiennej strukturze gospodarczej—dane, uzys-

kane na tej drodze, mogłyby zawierać znaczne błędy. Toteż celem zmniejszenia ich skutków, w porównaniach jako „pomostami” krajami o jak najbardziej podobnym typie gospodarczym, dla których wszystkie ceny były znane.

Poniższe zestawienie tabelaryczne doskonale uoacza istniejące różnice w ogólnym poziomie cen i usług w skali międzynarodowej.

Wartość przeciętnego „budżetu amerykańskiego” w różnych krajach w styczniu 1931 r.

	St. Zjedn.	W. Bryt.	Kanada	Niemcy	Szwecja	Irlandia	Dania	Francja	Holandia	Norwegia	Belgia	Finlandia	Polska	Hiszpania	Turcja	Pd. Afryka	Australia	Włochy	Szwajcaria
Zywność	21.5	18.1	19.4	19.0	18.9	19.6	18.2	19.6	16.9	22.4	16.2	13.7	11.7	14.0	13.8	18.8	17.7	16.7	18.2
Mieszkanie	15.5	10.8	14.7	10.7	23.3	7.4	12.3	6.2	8.3	12.9	7.1	15.1	5.4	4.6	6.2	27.8	14.9		18.4
Ubranie	11.0	7.5	8.2	8.2	11.4	10.8	9.6	9.2	7.1	9.1	8.6	9.8	8.5	7.2	12.5	13.2	9.4		
Opał i oświetlenie	2.5	2.0	2.6	2.2	2.2	2.5	2.0	2.2	2.4			1.5	2.0	3.1	1.5		2.7		3.3
Samochód i mat. pędne	12.5	23.9	16.4	21.9	23.0	23.9	26.8	21.7	14.5	30.9	17.4						39.9	23.7	21.9
Inne art. luks.	10.0	14.7	10.0	9.9	14.5	16.4	12.9	8.1	10.0	20.9	8.4						17.5	11.9	11.4
Pozostałe dobra i usługi	27.0	19.1	23.0	22.3	22.6	26.1	22.3	19.9	18.4	22.7	16.5	19.0	18.6	14.6	18.0	33.4			
Razem:	100.0	96.7	94.3	94.2	115.9	106.7	104.1	86.9	77.6	122.0	76.1	95.6	70.0	65.8	78.7	134.2	135.2	94.8	103.7
Średnie geometr.		91.2	92.2	89.4	108.7	94.6	97.3	81.2	76.6	110.8	73.3	90.5	70.0	66.6	77.0	121.4	122.2	89.8	97.0

Okazuje się, że na początku 1931 r. „najtańszym” z rozpatrywanych krajów była Hiszpania, drugie miejsce pod względem taniości zajmowała Polska. Do najdroższych krajów należą Australia i Połud. Afryka, gdzie koszty utrzymania były o przeszło 20% wyższe niż w Stanach Zjedn. W W. Brytanii koszty utrzymania były o kilka procent niższe aniżeli w Stanach. Jeżeli chodzi o poszczególne pozycje kosztów utrzymania—to najniższe ceny żywności były w Polsce, najwyższe—w Norwegii. Polska należy również do krajów o najniższym—po Hiszpanii—czymsu mieszkaniowym. Do krajów o bardzo wysokim komornem należy—jak wynika z zestawienia—Południowa Afryka i Szwecja. Ubranie w rozpatrywanym czasie było stosunkowo tanie w Wielkiej Brytanii, a najdroższe znów w Południowej Afryce. Warto tu zaznaczyć, że poziom cen w niektórych wypadkach jest obecnie może odmienny, aniżeli w czasie, do którego stosuje się powyższe zestawienie, w związku z dewaluacjami, jakie miały miejsce w różnym stopniu i w różnym czasie w poszczególnych krajach, począwszy od 1932 r.

Zestawienie dochodu w poszczególnych krajach, opracowane przez Clarka, obejmujące większość krajów europejskich, Stany Zjednoczone, Kanadę i Australię. Brak więc Z. S. R. R., krajów środkowo- i południowo-amerykańskich oraz azjatyckich. Ze względu na to, że dochód ulega silnym wahaniom w różnych fazach koniunkturalnych, a te ostatnie nie przebiegają synchronicznie we wszystkich krajach, za dochód roczny przyjęto przeciętną lat 1925÷1934, który to okres czasu odpowiada całemu cyklowi. Rzecz jasna, że odpowiednio do tego wszystkie inne dane, a więc wahania walut w stosunku do dolara, koszty utrzymania itp. są przeciętnymi za te lata.

Dochód roczny na 1 zatrudnionego w latach 1925÷34
(w dolarach o jednakowej sile nabywczej)

Stany Zjedn.	1 397
Kanada	1 380
Wielka Brytania	1 069
Szwajcaria	1 036
Nowa Zelandia	1 000
Australia	952
Holandia	855

Irlandia	770
Szwecja	695
Francja	694
Dania	680
Niemcy	646
Hiszpania	628
Belgia	600
Norwegia	539
Austria	511
Czechosłowacja	455
Grecja	397
Finlandia	380
Węgry	359
Polska	352
Łotwa	345
Estonia	341
Włochy	338
Południowa Afryka	276
Bułgaria	259
Rumunia	243
Litwa	207

Jak widzimy, rozpiętości w dochodzie „realnym”, przypadającym na jednego zatrudnionego, są w różnych krajach bardzo znaczne. Największy dochód na 1 zatrudnionego przypada w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. W W. Brytanii dochód na 1 zatrudnionego jest o blisko 25% niższy aniżeli w Stanach. Uderzającym jest, a może nawet wręcz nieprawdopodobny—wobec osławionej nędzy irlandzkiej—poziom dochodu w Irlandii, który miałby być wyższy niż w Szwecji i Francji. Tak samo pewne wątpliwości budzi wysoki dochód na 1 zatrudnionego w Hiszpanii, która wyprzedzałaby w ten sposób Belgię. Bardzo niski jest dochód, przypadający na jednego zatrudnionego we Włoszech—niższy niż na Węgrzech i w Polsce. Niezmiernie mały dochód w Południowej Afryce tłumaczy się tym, że w obliczeniu uwzględniona jest zarówno ludność biała, jak i czarna—i nikły dochód murzynów, stanowiących gros ludności, obniżył wysoki dochód Europejczyków w tym kraju.

Poza danymi, zawartymi w ostatnim zestawieniu, Clark podaje dla szeregu krajów jeszcze obliczenia prowizoryczne. Wskazują one na to, że dochód w Z. S. R. R. wynosi prawdopodobnie \$ 350 (o jednakowej sile nabywczej), a więc nie odbiegał prawie od dochodu w Polsce. Dochód w Japonii ma wy-

nosić poniżej \$ 300, w Chinach poniżej \$ 120, a w Indiach Brytyjskich \$ 100. Ostateczne obliczenia napotykają na razie na przeszkody ze względu na trudności w uchwyceniu różnicy cen.

Warto podkreślić, że dochód na 1 zatrudnionego daje raczej pojęcie o produktywności robotnika wzgl. pracownika w danym kraju aniżeli o stopie życiowej, która poza tym zależy przecież jeszcze od stosunku zawodowo czynnych do biernych. Tym się może tłumaczyć częściowo niektóre niespodzianki, jakie przynosi powyższe ujęcie statystyczne w stosunku do istniejących opinii o różnych krajach.

A. St.

ŁOTWA

RUCH STATKÓW W PORTACH MORSKICH. — Ruch statków w portach łotewskich w 1937 r. przekroczył — jeśli chodzi o tonaż — o 39% ruch w roku poprzedzającym. Liczby ogólne przedstawiają się następująco:

	1935	1936	1937
Liczba statków	2 854	2 171	2 809
Tonaż (tys. nrt)	1 421	1 174	1 580

Statki przywiozły 1 432 tys. t ładunku (w 1936 r. 1 247 tys. t), wywiozły zaś 1 937 tys. t (w 1936 r. 1 150 tys. t).

Według bandery — ruch statków w 1937 r. był następujący:

Bandera	Liczba statków	T o n a ż	
		nrt	%
Niemcy	867	460	29
Łotwa	838	420	27
Dania	246	169	11
Anglia	152	163	10
Szwecja	256	129	8
Norwegia	117	88	6
Finlandia	139	46	3
Estonia	71	33	2
Inne	123	71	4

W poszczególnych portach ruch przedstawiał się następująco:

Porty	1935		1936		1937	
	liczba	tys. nrt	liczba	tys. nrt	liczba	tys. nrt
Ryga . . .	688	899	1 563	913	2 054	1 243
Libawa . .	540	249	520	281	602	298
Windawa . .	543	255	490	287	545	325
Ainažu . .	83	21	77	20	88	27

P.

EGIPT

SYTUACJA RYNKU.—Jedną z najbardziej charakterystycznych cech rynku egipskiego w chwili obecnej jest zachwianie jego dotychczasowej równowagi. W latach ubiegłych, kiedy ceny bawełny były wyższe, a tym samym zdolność konsumcyjna ludności większa, kupiectwo realizowało zyski z dość znaczną łatwością. Zyski te rozkładały się na całe kupiectwo w sposób proporcjonalny. Dziś natomiast—wobec spadku cen bawełny—a więc i spadku zdolności konsumcyjnej ludności, kupiectwo tutejsze siłą faktów zostało wciągnięte do silnej wewnętrznej walki konkurencyjnej, polegającej głównie na dzieleniu się prowizją z odbiorcą towaru. Różnorodność temperamentów i mentalności, wywierających dominujący wpływ na stopę życiową kupca, doprowadziła do formalnego schorzenia całego systemu handlowego. Zaostrożona rywalizacja, pogoń za realizowaniem zysków w skali dawniejszej—doprowadziły szereg kupców do stosowania metod, pozostawiających wiele do życzenia pod względem uczciwości. Fala bankructw na rynku egipskim, która zresztą odbiła się echem nawet w codziennej prasie polskiej, jest najlepszym tego dowodem. Banki, które najwięcej na tych bankructwach potraciły, niewątpliwie na dłużi czas ograniczą udzielanie kredytów.

To czysto kupieckiej natury zachwianie równowagi handlu egipskiego zbiega się z pewnymi posunięciami natury politycznej, które mogą również, wprawdzie w innym sensie, spowodować pewne wstrząsy.

Projektowane podniesienie zdolności obronnej kraju zmusi do powiększenia dotychczasowych dochodów Państwa, które opierają się głównie na wpływach z cła i z nielicznych taks wewnętrznych. Stąd wprowadzenie podatków (przed wszystkim podatku od dochodu i opłaty stempelowej) zdaje się być tylko kwestią czasu. Zapowiadane tempo dozbrojenia pozwala przypuszczać, że na ten cel potrzebne będą bardzo poważne fundusze. Jeżeli Rząd egipski nie zaciągnie specjalnej na ten cel pożyczki, a zapowiadane tempo zbrojeń realizować będzie od razu i jedynie z wpływów podatkowych, to podatki te będą dość ciężkie, tym cięższe, że np. kupiectwo dotychczas żadnych podatków nie płaciło. Jeżeli kupcy nie zaprzestaną niezdrowej konkurencji wzajemnej, to wprowadzenie nawet najłżejszych podatków może pogłębić i tak już ostro rysujące się trudności na rynku wymiany.

Z drugiej strony, wprowadzenie podatków może też mieć i dodatni wpływ. Wprowadzenie np. podatku od dochodu musiałoby niewątpliwie być poprzedzone przystępem prowadzenia ksiąg rachunkowych, bez których po dziś dzień większość kupiectwa pracuje. Przymus prowadzenia rachunkowości miałby bez kwestii bardzo dodatni wpływ na unormowanie się sposobu pracy, zmniejszając jednocześnie możliwości dla elementów nieuczciwych, które w obecnych warunkach mogą bezkarnie eksploatować tu swoje pomysły.

Inne zjawisko, które wprawdzie nie jest świeże, ale ze względu na swój szybki stosunkowo rozwój jest godne zanotowania, to stale powiększająca się rozpiętość dobrobytu miast, których jest niewiele, i wsi, gdzie nędza

osiągnęła już nieprawdopodobny stopień natężenia. Tereny, nadające się do uprawy, są już w całości wyzyskane, tym czasem ludności stale przybywa. Jeżeli nie uda się powiększyć terenów dotychczas uprawnych, wówczas kryzys demograficzny będzie nieunikniony.

MEKSYK

WYTWÓRCZOŚĆ PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.—Produkcja ropy meksykańskiej w 1937 r. wzrosła o 14% w stosunku do 1936 r., konsumcja zaś o 17%.

Na podstawie opublikowanych ostatnio danych statystycznych produkcja ropy w 1937 r. wyniosła 7 457 466 m³, czyli 46 907 396 beczek.

Produkcja w ostatnich 5 latach kształtowała się następująco:

	m ³	beczek
1933	5 405 537	34 000 830
1934	6 068 672	38 171 946
1935	6 397 546	40 240 563
1936	6 522 721	41 027 915
1937	7 457 466	46 907 396

W ogólnej światowej produkcji ropy—Meksyk zajmuje obecnie siódme miejsce po Stanach Zjedn., Z. S. R. R., Wenezueli, Rumunii, Iranie i Indiach Holenderskich.

Produkcja ropy rafinowanej kształtowała się następująco:

	m ³	beczek
1933	4 671 673	29 384 823
1934	5 934 918	37 331 137
1935	5 703 511	35 875 034
1936	6 173 408	38 830 736
1937	6 400 000	40 256 000

Konsumcja wewnętrzna kraju w ostatnich 2 latach była następująca:

	m ³	beczek
1936	3 419 000	21 500 000
1937	2 901 886	18 252 863

Eksport produktów naftowych w roku 1937 wzrósł o 3 911 tys. m³, czyli o 24 600 tys. beczek.

Konsumcja benzyny w ostatnich 5 latach kształtowała się następująco (w litrach):

1933	260 025 202
1934	313 120 740
1935	354 550 999
1936	424 618 278
1937	500 000 000

Poważny wzrost konsumpcji, wynoszący w okresie 4 lat prawie 100%, przypisać należy szybkiej motoryzacji kraju.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 28/II ÷ 12/III 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

28/II ÷ 5/III 7 ÷ 12/III Spadek

			%
	Pszenvca		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	169·80 ½	169·80 ½	—
Chicago . . .	3·60	3·50	2·8
Buenos Aires	3·85 ½	3·78 ½	1·9
Liverpool . .	4·86 ½	4·72 ½	2·9
Wiedeń . . .	38·50	38·50	—
Hamburg . . .	6·58	—	—

Ż y t o

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	136·62 ½	136·62 ½	—
Chicago . . .	2·90	2·74	5·6
Wiedeń . . .	28·44	28·44	—
Hamburg . . .	4·60	4·60	—

O w i e s

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	124·20	124·20	—
Chicago . . .	2·32	2·24	3·5
Buenos Aires	2·32	2·32	—
Liverpool . .	4·11 ½	4·11 ½	—
Wiedeń . . .	28·12 ½	28·12 ½	—
Hamburg . . .	2·77 ½	2·77 ½	—

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	137·00	137·00	—
Chicago . . .	3·68	3·59	2·5
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

BYDŁO I MIĘSO

—Na rynkach bydła i mięsa panowała w lutym tendencja spokojna. Na rynku bekonomym w Londynie sytuacja kształtowała się pod znakiem zapotrzebowania towaru chudego. W połowie lutego—wskutek zmniejszonego uboju świń duńskich i w związku z tym braku towaru chudego—dał się odczuwać nastrój wyraźnie mocny na towar chudy przy równoczesnej słabej tendencji na towar tłusty. W końcu miesiąca duński towar zwykował o sh 3 ÷ 4, co pociągnęło za sobą również zwykłą bekonu innego pochodzenia.

Na uwagę zasługuje, że Ministerstwo Rolnictwa w Meksyku wydało zakaz przywozu mięsa i konserw z Europy z uwagi na panującą w niektórych krajach Europy pryszczycę. W wyjątkowych wypadkach może być dozwolony przywóz konserw, wyprodukowanych z towaru, pochodzącego z okolic, nie dotkniętych pryszczycą. To samo rozporządzenie w stosunku do konserw wydało Min. Rolnictwa w Ottawie (Kanada).

Londyn.—Notowania z końca miesiąca—w sh za cwt: bekony duńskie Nr 1 sizeable 102, Nr 2 100, szóstki Nr 1 100, Nr 2 98, irlandzkie sizeable Nr 1 96 ÷ 104, Nr 2 93 ÷ 100, prima sizeable 87 ÷ 94, chude ciężkie 99 ÷ 100, prima ciężkie 92 ÷ 94, prima szóstki 94, litewskie Nr 1 sizeable 93, Nr 2 87, Nr 3 83, Nr 1 ciężkie 93, Nr 2 85, szóstki Nr 1 91, holenderskie Nr 1 sizeable 99, Nr 2 87, Nr 3 83, Nr 1 ciężkie 93, Nr 2 85, szóstki Nr 1 91, Nr 2 93, Nr 3 92, Nr 1 ciężkie 99, polskie Nr 1 sizeable 93, Nr 2 87, Nr 3 83, Nr 1 ciężkie 93, Nr 2 85, szóstki Nr 1 91.

Praga.—Notowania z połowy miesiąca—w koronach czechosłow. za 1 kg bitej wagi wraz z podatkiem: cielęta 7·00 ÷ 9·50, wyjątkowo 10·00, krajowe bite na wsi 7·00 ÷ 8·00, świnie krajowe bite na wsi 7·75 ÷ 8·30, wyjątkowo 8·50.

Wiedeń.—Urzędowe notowania nierogacizny—w szylingach za 1 kg żywej wagi: słoninowe prima 1·54 ÷ 1·58, angielskie krzyżówki 1·46 ÷ 1·54, rumuńskie banater 1·47 ÷ 1·52, chłopskie 1·47 ÷ 1·56, mięsne 1·38 ÷ 1·55, staroserskie 1·44 ÷ 1·49.

J A J A

—Na rynku jajczarskim panowała w lutym tendencja spokojna. Na rynku angielskim słabe zapotrzebowanie jaj już w końcu ubiegłego miesiąca wpłynęło w początku lutego na obniżkę cen wszystkich gatunków jaj importowanych o sh 1 ÷ 3. Wprawdzie następnie towar kontynentalny znalazł trochę lepszy zbyty, ale hurtownicy w dalszym ciągu nie potrafili wy-

przedać swoich zapasów, których duże ilości pozostały na składach. Około połowy lutego—w związku z zamówieniami, jakie miały Dania i Holandia do zrealizowania na rynku niemieckim—nastąpiła pewna podwyżka notowań, przy czym największe wzrosty odnotował towar tańszy. W związku ze wzrostem produkcji jaj angielskich, holenderskich i duńskich możliwa jest dalsza niższa cen.

Londyn.—Urzędowe notowania cen na jaja z końca miesiąca—w sh za 120 sztuk: duńskie 17 lbs 12.3 ÷ 12.6, 15.5 lbs 11.6 ÷ 11.9, 14 lbs 11.3, angielskie specjalne 15.0, standartowe 14.0, średnie 13.9, angielskie 17 lbs 14.3 ÷ 14.6, 13.5 lbs 13.3 ÷ 13.6, 15 lbs 13.0 ÷ 13.3, holenderskie brunatne 66 ÷ 69 kg 13.3 ÷ 13.6, 62 ÷ 63 kg 12.6 ÷ 12.9, 57 ÷ 58 kg 11.6 ÷ 12.0,

mieszane 68 ÷ 69 kg 12.0 ÷ 12.6, 62 ÷ 63 kg 11.6, rumuńskie o wadze 53 ÷ 54 kg 8.9, szwedzkie 18 lbs 12.3, 17 lbs 11.6 ÷ 11.9, 15.5 lbs 11.0 ÷ 11.3, 14 lbs 10.9, 13 lbs 10.3.

MASŁO

—Na najważniejszym dla Europy rynku masła w Londynie sytuacja w lutym kształtowała się następująco: w I połowie miesiąca zaznaczył się ze strony fabryk masła tzw. „blenders” silny popyt na tanie masło, przy czym odczuwać się dał brak masła syberyjskiego. Około połowy lutego panowała na rynku tendencja ożywiona również i dla towaru bezpośredniej konsumpcji i pomimo chwilowych przerw i zastoju tendencja została utrzymana. W II połowie lutego na popra-

wę cen (zwyczajka o sh 1) wpłynęły dodatnio dwa fakty, a mianowicie: powrót zimy na kontynencie oraz zakup towaru kolonialnego na rynku londyńskim. W końcu miesiąca popyt na masło kontynentalne beczkowe był słabszy i dopiero po obniżeniu cen masła duńskiego handel ożywił się. Pewną nerwowość wywołują oczekiwane większe dowozy z kolonii, co może spowodować nawet niższe cen.

Londyn.—Urzędowe notowania masła z końca miesiąca—w sh za cwt: nowozelandzkie i australijskie 114 ÷ 115, duńskie do 124, szwedzkie, finlandzkie, estońskie, lotewskie, litewskie i holenderskie 114 ÷ 115.6, polskie 114 ÷ 115.6.

BIBLIOGRAFIA

„RZECZYWISTOŚĆ GOSPODARZA POLSKIEGO I ZAMIERZENIA KU POPRAWIE — 23 TABLICE PLASTYCZNE”.

— Ukazało się niewielkie rozmiarami, ale niemniej pożyteczne wydawnictwo, które przedstawia zagadnienie poprawy polskiej rzeczywistości gospodarczej w sposób przystępny i poglądowy. 23 tablice ilustrują zagadnienia ekonomiczno-gospodarcze, poruszone w mowie Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego, wygłoszonej w Sejmie w 1936 r. Znajdujemy tu obrazowany słynny podział całości Polski na Polskę A i B, przedstawienie plastyczne konieczności uprzemysłowienia wschodnich połaci kraju, kolejności realizacji wielkiego planu inwestycyjnego, współdziałanie rzemiosła i chałupnictwa itp. Wydawnictwo ukazało się nakładem Muzeum Przemysłu i Techniki.

„USTAWA O SPÓŁDZIELNIACH I ROZPORZĄDZENIE O WŁASNOŚCI LOKALI” opracował Adw. J. DZIERŻANOWSKI.—Szeroko rozwijający się ruch spółdzielczy w zaraniu niepodległości w Polsce ujęty został w ustawie o spółdzielniach z dn. 29/XI 1920 r. w normy prawne. Jednak

wielki brak mieszkań oraz słaby ruch budowlany spowodowały, że spółdzielczość wkroczyła zupełnie na nowe tory. Oto powstał szereg spółdzielni, których jedynym celem było dostarczenie swym członkom mieszkań—jednak przeważnie na własność. Ustawa o spółdzielniach z 1920 r. tego nie przewidywała. Dopiero nowela do ustawy o spółdzielczości z dn. 13/III 1934 r. częściowo starała się temu zaradzić.

Jednak, zdaniem autora omawianej pracy, obowiązujące dotychczas normy prawne ruchu spółdzielczego budowlano-mieszkanowego nie rozwiązują całkowicie tego zagadnienia. Toteż Adw. Dzierżanowski próbuje dać odpowiedź na to zarówno w swych uwagach do poszczególnych artykułów, jak i we wzorze statutu, który uwzględnił żądane rozwiązanie.

Poza tym powyższe wydawnictwo zawiera: obwieszczenie Ministra Skarbu z 1934 r., nowelizujące ustawę o spółdzielniach z 1920 r., następnie pełny tekst ustawy, zaopatrzonej w wyczerpujący komentarz. W dalszym ciągu znajdujemy rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1934 r. o własności lokali, wreszcie—jako załącznik—rozporządzenie Min. Sprawiedliwości o sposobie ujawniania w księgach hipotecznych prawa odrębnej własności lokali.

Ponieważ natężenie, ruchu spółdzielczego budowlano-mieszkanowego nadal jest silne, więc zebranie powyższych ustaw i rozporządzeń w jedną całość, opatrzoną w dodatku wyjaśnieniami—spotka się zapewne z życzliwym przyjęciem ze strony zainteresowanych.

„PAMIĘTNIK VII OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU FACHOWO-ROLNICZEGO W 1937 R.”.

—Jest to zbiór referatów, wygłoszonych na Zjeździe Fachowo-Rolniczym w dn. 2 i 3/III ub. r., zwołanym celem rozpatrzenia i przedyskutowania szeregu spraw, związanych z reformą rolną w Polsce. Trzy referaty PP.: Okołowicza („Reforma rolna w Polsce i w innych krajach Europy Środkowej na podłożu dziejowym”), Ppik. dypl. Dżugay'a („Polityka agrarna Trzeciej Rzeszy”) i Rojka („Obrona polskości ziemi”)—omawiają diejowy proces agrarny i sprawę rolną w Polsce, inną zaś grupę stanowią referaty, poświęcone zagadnieniom techniczno-rolniczym, jak np. Dra Tilgnera: „Wymagania przemysłu przetwórczego w odniesieniu do surowców warzywniczych” itp. Po każdym referacie zamieszczone jest sprawozdanie z dyskusji, jaka się nad danym referatem rozwinęła na Zjeździe.

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZA GRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Kolej Elektryczna Łódzka, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w czwartek **dn. 31 marca 1938 r. o godz. 17** odbędzie się w lokalu Banku Przemysłowców Łódzkich w Łodzi przy ul. Pierackiego Nr 15

38 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r. i pokwitowanie władz Spółki;
- 2) Podział zysku za 1937 r.;
- 3) Uchwalenie budżetu na 1938 r.;
- 4) Wybór dwóch członków Zarządu;
- 5) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej;
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki w Łodzi, ul. Tramwajowa Nr 6, najpóźniej do **dn. 23 marca 1938 r. włącznie.** 205-10-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Elektrownia w Piotrkowie, Piotrków Tryb.

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 30 marca 1938 r. o godz. 11 przed poł.** w lokalu przy ul. Czackiego L 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1937;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za rok operacyjny 1937;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937;
- 4) Podział zysku;
- 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia członkom Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 8) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze mogą zgłaszać w terminie do **dn. 16 marca 1938 r.** do Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. sprawy dodatkowe nieobjęte powyższym porządkiem dziennym.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni—w myśl Statutu—na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. lub dowody złożenia akcji u notariusza, w krajowej instytucji kredytowej lub też w Banku de Bruxelles w Brukseli. 247-11-12

II OGŁOSZENIE

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Banku Akceptacyjnego, Spółki Akcyjnej

odbędzie się w **dn. 30 marca 1938 r. o godz. 11** w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 50, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.;
- 3) Podział zysków za 1937 r.;
- 4) Oznaczenie wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej;
- 5) Zatwierdzenie budżetu wydatków na 1938 r.;
- 6) Uzupełniające wybory członków Rady Banku;
- 7) Wybory Komisji Rewizyjnej.

Dyrekcja Banku Akceptacyjnego, S. A.

(—) Z. Czalbowski

(—) E. Chmielewski

223-10-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Zachodniopolska Hurtownia Rur w Poznaniu
ul. św. Marcina 21

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w **dn. 5 kwietnia b. r. o godz. 18.30** odbędzie się w lokalu Spółki

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej, Zarządowi i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Uchwała o podziale zysków za 1937 r.;
- 5) Wybory Rady Nadzorczej na miejsce ustępującej;
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Zarządzie Spółki swe akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w Banku Związku Spółek Zarobkowych względnie jego oddziałach.

243-10-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Drukarnia Techniczna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 31 marca 1938 r. o godz. 18 w I terminie**, a w razie braku quorum **o godz. 19 w II terminie**, w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Czackiego 3/5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu, rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie sprawozdania i udzielenie pokwitowania Zarządowi z czynności, dokonanych w 1937 r.;
- 5) Powzięcie uchwały w sprawie straty za 1937 r.;
- 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej;
- 7) Wybory do Rady Nadzorczej.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Spółki swoje akcje lub dowody ich zdeponowania przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem. Ewentualne wnioski PP. Akcjonariuszów winny być zgłoszone w terminie ustawowym. 244-10-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Wytwórni Sygnałów i Urządzeń Kolejowych

Spółka Akcyjna w Krakowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **środe dn. 30 marca 1938 r. o godz. 12** odbędzie się w lokalu Towarzystwa Kontynentalnego dla Handlu i Przemysłu, S-ka Akc. w Krakowie, ul. Kopernika 6

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, tj. bilansu i rachunków zysków i strat za 1937 r. oraz udzielenie Zarządowi absolutorium;
- 3) Podział zysków względnie pokrycie strat z ubiegłych lat;
- 4) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 5) Wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć w kasie Spółki swe akcje lub dowody ich zdeponowania w uprawnionych instytucjach na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

PP. Akcjonariuszom służy prawo zgłoszenia na porządek dzienny spraw dodatkowych trybem i w terminie przewidz. w art. 54 prawa o Sp. Akc. z 1928 r. 233-10-12

II OGŁOSZENIE

Przewodniczący Rady Nadzorczej oraz Zarząd firmy

„Przechowo” Młyny i Tartaki, Spółka Akcyjna

w Przechowie, pow. Świecie n Wisłą

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w lokalu Spółki Akcyjnej w Przechowie

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Obniżenie kapitału zakładowego Spółki;
- 3) Podwyższenie kapitału zakładowego Spółki;
- 4) Zmiana statutu;
- 5) Oznaczenie terminu do wymiany akcji w związku z obniżeniem kapitału zakładowego;
- 6) Upoważnienie do zbycia zbędnych obiektów nieruchomości Spółki.

Do punktu 2) Obniżenie kapitału zakładowego Spółki o zł 600 000'00 przez umorzenie $\frac{1}{3}$ akcji, tj. obecnego kapitału zakładowego w kwocie zł 1 800 000'00 na złotych 1 200 000'00. Do punktu 3) a) Podwyższenie kapitału zakładowego Spółki o zł 600 000'00, tj. z kwoty zł 1 200 000'00 do zł 1 800 000'00, przez wydanie akcji nowej emisji w ilości 6 000 sztuk po zł 100'00 nominalnej wartości każda, przy czym dotychczasowi akcjonariusze wyłączeni są od prawa poboru akcji nowej emisji; b) Nowoemitowane akcje przydzielone zostaną wierzycielom Spółki jako ekwiwalent za część ich pretensyj; c) Cena emisyjna akcji nowej emisji ustanawia się na zł 100'00 (sto); d) Z ogólnej ilości 6 000 sztuk akcji nowej emisji po zł 100'00 nominalnej wartości każda, 5 500 sztuk będzie na okaziciela i 500 sztuk imiennych; e) Do każdej akcji imiennej przywiązane jest prawo 5 głosów, oraz w razie rozwiązania Spółki, przy podziale majątku pierwszeństwo do swej nominalnej wysokości przed akcjami na okaziciela; f) Udział w dywidendzie dla akcji nowej emisji ustanawia się od 1 lipca 1938 r.; g) Terminy otwarcia i zamknięcia subskrypcji oraz wydania akcji nowej emisji ustala się na dz. 1 lipca 1938 r. Do punktu 4) a) Obecny § 4 punkt 1 statutu, który brzmi: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 800 000'00 (jeden milion osiemset tysięcy złotych)” — otrzyma brzmienie: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 200 000'00 (jeden milion dwieście tysięcy złotych)”; b) Obecny § 4 statutu Spółki brzmi: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 800 000'00 (jeden milion osiemset tysięcy złotych), co po zmianie przez obniżenie zł 1 200 000'00 — jeden milion dwieście tysięcy złotych i rozkłada się go na: 1) 150 sztuk akcji imiennych (uprzywilejowanych) — 2) 17 850 sztuk akcji na okaziciela (zwyczajnych). Tak jedne, jak i drugie akcje brzmią na zł 100'00 (złotych sto) każda z nich. Dozwala się łączenie akcji na jednym płaszczu”, zostanie zmieniony, jak następuje: „Kapitał zakładowy wynosi zł 1 800 000'00 (jeden milion osiemset tysięcy złotych) i rozkłada się go na: 1) 650 sztuk akcji imiennych (uprzywilejowanych). 2) 17 350 sztuk akcji na okaziciela (zwyczajnych). Tak jedne, jak i drugie akcje brzmią na zł 100'00 (złotych sto) każda z nich. Dozwala się łączenie akcji na jednym płaszczu”; c) Obecny § 5 statutu Spółki, który brzmi: „Akcje imienne są równocześnie uprzywilejowanymi. Do ich odstępowania potrzeba zezwolenia Rady Nadzorczej. W razie rozwiązania Spółki, mają przy podziale majątku akcje uprzywilejowane aż do swej nominalnej wysokości pierwszeństwo przed akcjami na okaziciela”. Artykuł ten w zmienionej treści otrzyma brzmienie: „Akcje imienne są równocześnie uprzywilejowanymi. Do ich odstępowania potrzeba zezwolenia Rady Nadzorczej. Do każdej akcji uprzywilejowanej przywiązane jest prawo 5-ciu głosów i w razie rozwiązania Spółki, przy podziale majątku, pierwszeństwo aż do swej nominalnej wysokości przed akcjami na okaziciela”. W § 6 statutu skreśla się zdanie drugie, które brzmi: „Rada Nadzorcza ma prawo mianowania jednego, lub więcej zastępców członków Zarządu”. § 7 statutu, który brzmi: „Do zastępowania Spółki są upoważnieni: 1) jeżeli Zarząd składa się z jednego członka i jednego, lub więcej zastępców: a) członek Zarządu sam, b) dwóch zastępców, c) jeden zastępca, wspólnie z jednym prokurentem. 2) Jeżeli Zarząd składa się z więcej członków i jednego lub więcej zastępców: a) dwóch członków Zarządu, b) jeden członek Zarządu, wspólnie z jednym zastępcą, lub prokurentem, c) jeden zastępca wspólnie z jednym prokurentem” otrzyma brzmienie: „Do zastępowania Spółki jest upoważniony: a) przy jednoosobowym zarządzie członek zarządu sam, b) przy wieloosobowym zarządzie — dwóch członków zarządu, albo jeden

z nich, łącznie z jednym prokurentem”. § 11 statutu, który brzmi: „Do powzięcia uchwał przez Radę Nadzorczą wystarcza obecność połowy jej członków”, otrzyma brzmienie: „Do przeprowadzenia uchwał Rady Nadzorczej, które zapadają większością głosów obecnych potrzebna jest obecność co najmniej 5-ciu członków przy składzie powyżej 10-ciu, a przynajmniej połowa przy składzie 10-ciu i poniżej 10-ciu członków Rady. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący”. W § 13 statutu skreśla się trzecie zdanie, które brzmi: „Do prawomocności uchwał jest wymagana i wystarczająca obecność trzech członków”. § 14 statutu skreśla się, który brzmi: „Protokoły z posiedzenia Rady Nadzorczej podpisuje członek przewodniczący na posiedzeniu i sekretarz wybrany z grona Rady”. § 21 statutu, który brzmi: „Z czystego zysku rocznego przekazuje się: 8% do funduszu zapasowego, 8% na dywidendę dla akcjonariuszy, z pozostałej reszty 15% na tantjemy dla Zarządu, o ile umowy służbowe nie przepisują inaczej”, otrzyma brzmienie: „Z czystego zysku rocznego przekazuje się: 8% na kapitał zapasowy ustawowy, dopóki nie osiągnie on prawem przepisanej wysokości i do 15% do podziału wśród członków Rady Nadzorczej według jej uznania. Resztę zysku pozostawia się do dyspozycji Walnego Zgromadzenia”. § 22 statutu, który brzmi: „We wszystkich wypadkach w statucie nieprzewidzianych ma zastosowanie polskie prawo o Spółkach Akcyjnych z 1928 i 1930 r. Rozp. Prez. Rzeczyp. Polsk. z dnia 22 marca 1928 r. Dz. Ust. R. P. nr 39 i 3 grudnia 1930 r. Dz. Ust. R. P. nr 664”, otrzyma brzmienie: „We wszystkich wypadkach w niniejszym statucie nieprzewidzianych stosują się odnośne postanowienia obowiązującego kodeksu handlowego”. Właściciele akcji na okaziciela i imiennych korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli w biurze Zarządu Spółki Akcyjnej w Przechowie akcje, wzgl. świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucji kredytowych. 240-10-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Białostockiego Towarzystwa Elektryczności

Spółka Akcyjna w Białymstoku

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 9 rano odbędzie się w Warszawie przy ul. Czackiego 8

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW TOWARZYSTWA

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1937;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1937 r.;
- 4) Podział zysków;
- 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki — zgodnie z § 50 Ustawy o Spółkach Akcyjnych;
- 6) Wybory członków Rady Nadzorczej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni zgłosić do dn. 23 marca 1938 r. w biurze Zarządu Spółki w Białymstoku, ul. Orlicz-Dreszera 13, swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme a Bruxelles”, Bank Gospodarstwa Krajowego, Białystok.

Zyczący wystąpić z wnioskiem na Zgromadzeniu winni go zgłosić do Zarządu Spółki przed dn. 18 marca 1938 r. (art. 57 Ustawy o Spółkach Akcyjnych). 190-10-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zjednoczone Składy Śrób B. Cukierman, Sp. Akc. w Warszawie

zawiadamia, że w dn. 4 kwietnia 1938 r. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Plac Grzybowski 4 w Warszawie DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1937;
- 2) Wynagrodzenie Zarządu;
- 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni do dn. 28 marca 1938 r. złożyć swe akcje w biurze Spółki. 242-10-12

**Zarząd firmy Fabryka Firanek, Tiulu i Koronek
„Szenker, Wydźga i Weyer”, Spółka Akcyjna w Warszawie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 kwietnia 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Dzielnej 91

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku 1937;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1937 oraz udzielenie absolutorium Zarządowi;
- 5) Podział zysków za rok 1937;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1938;
- 7) Wybór członków Zarządu;
- 8) Wybór Komisji Rewizyjnej;
- 9) Upoważnienie Zarządu do nabycia nieruchomości miejskich i do obciążenia hipotecznego nieruchomości Spółki;
- 10) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi swoje akcje lub pokwitowanie na złożone akcje u notariusza względnie w instytucji kredytowej przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

O ile Walne Zgromadzenie w oznaczonym terminie nie odbędzie się, zwołuje się Walne Zgromadzenie w drugim terminie na dz. 17 maja b. r. o godz. 18 do tegoż lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, przyczym Zgromadzenie to będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji. Dodatkowych ogłoszeń o wyznaczeniu nowego terminu Walnego Zgromadzenia nie będzie.

320

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Towarzystwa Manufaktury Drezdeńskich Tiuli,
Koronek i Firanek w Warszawie, Spółka Akcyjna
W a r s z a w a, G ó r c z e w s k a 14**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 kwietnia 1938 r. o godz. 11 m. 30 w biurze Zarządu Spółki przy ul. Ś-to Jerskiej Nr 10 w Warszawie, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w 1937 r.;
- 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 4) Rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1937 i powzięcie odnośnych uchwał;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1938;
- 6) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1938;
- 7) Upoważnienie Zarządu do obciążenia hipotecznego, do wydzierżawienia oraz sprzedaży maszyn i nieruchomości Spółki częściowo lub w całości;
- 8) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody ich posiadania przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

319

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Towarzystwa Teatrów Stołecznych
w W a r s z a w i e**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 5 kwietnia 1938 r. o godz. 9 rano w siedzibie Spółki Bielańska 5, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat;
- 4) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania;
- 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zebrania złożą akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu w godz. 10—14.

287

**Zarząd Towarzystwa Fabryki Firanek, Tiulu i Koronek
Szlenkier, Gettlich i S-ka, Spółka Akcyjna, Warszawa, Ś-to Jerska 10**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w biurze Zarządu Spółki przy ul. Ś-to Jerskiej Nr 10 w Warszawie, odbędzie się w pierwszym terminie

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności w roku 1937;
- 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej;
- 4) Rozpatrzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1937 i powzięcie odnośnych uchwał;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1938;
- 6) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1938 na miejsce ustępujących;
- 7) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody ich posiadania przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Na wypadek niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie z powodu tego, że obecni na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariusze nie będą reprezentować takiej części kapitału zakładowego, przy której Zgromadzenie uważa się za prawomocne — Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym w dn. 4 maja 1938 r. o godz. 12 i będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanego na nim kapitału akcyjnego. Dodatkowych ogłoszeń i zawiadomień o zwołaniu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w drugim terminie nie będzie.

321

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryki Aparatów Elektrycznych
K. Szpotkański i S-ka w Warszawie**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 13 kwietnia 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Kaluszyńskiej Nr 4

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r., z powzięciem uchwały o podziale zysków oraz pokwitowanie Zarządu z działalności;
- 3) Wybory dwóch członków Zarządu w miejsce ustępujących — stosownie do par. 7 statutu Spółki;
- 4) Sprawa wynagrodzenia władz Spółki oraz Komisji Rewizyjnej;
- 5) Podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 800 000;
- 6) Zmiana par. 4 statutu Spółki, który otrzyma następujące brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 2 000 000'00, podzielonych na 20 000 sztuk akcji po zł 100 każda akcja”;
- 7) Zmiana par. 5 statutu Spółki, który otrzyma brzmienie: „Akcje są imienne, lub na okaziciela”;
- 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni — w myśl art. 399 Kodeksu Handlowego — złożyć akcje swoje w biurze Zarządu Spółki co najmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia.

328-12-13

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Fabryki Maszyn S. Waberski i S-ka, Spółka Akc.
w W a r s z a w i e**

zwołuje na dz. 12 kwietnia b. r. na godz. 4 po poł. w kancelarii notariusza R. Jelnickiego przy ul. Kapucyńskiej 6

WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r.;
- 2) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 3) Wybór jednego członka Zarządu w miejsce ustępującego;
- 4) Wybór Komisji Rewizyjnej.

298-12-13

Zarząd Spółki Akcyjnej „Elektrownia w Kielcach“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca b. r. o godz. 10 m. 30 w Warszawie, w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Rady Nadzorczej za okres, obejmujący 1937 r.;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za okres, obejmujący 1937 r.;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.;
- 5) Podział zysków;
- 6) Zatwierdzenie kupna dwóch placów pod rozbudowę Elektrowni;
- 7) Udzielenie absolutorium władzom Spółki;
- 8) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 9) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej i podział ich czynności;
- 10) Wolne wnioski.

Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, tj. najpóźniej w dn. 23 marca 1938 r., w biurze Spółki w Kielcach przy ul. Sienkiewicza Nr 59, i jeżeli nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia.

Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, w polskich instytucjach kredytowych lub w banku „Banque de Bruxelles” Société Anonyme, Bruxelles, 2, rue de la Régence. Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji, oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

303

Dyrekcja Banku Handlowego w Warszawie**SPÓŁKA AKCYJNA**

stosownie do § 16 statutu Banku, niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

**67 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

odbędzie się w środę dn. 30 marca 1938 r. o godz. 5 po poł. w gmachu Banku Handlowego w Warszawie S. A., przy ul. Traugutta 7, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat za 1937 r., sprawozdanie Komisji Rewizyjnej oraz wniosków Rady i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków za 1937 r.;
- 4) Udzielenie Radzie i Dyrekcji pokwitowania z wykonania obowiązków w 1937 r.;
- 5) Wybór członków Rady;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 7) Oznaczenie wynagrodzenia członków Rady na 1938 r., oraz członków Komisji Rewizyjnej za 1937 r.;

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć posiadane akcje — w myśl § 14 statutu — najpóźniej do środy 23 marca 1938 r. godz. 2 po poł., w kasie Instytucji Centralnej Banku Handlowego w Warszawie S. A., lub w kasie jednego z oddziałów miejskich w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej Nr 18, lub Tłomackie Nr 1, bądź też w kasie jednego z oddziałów prowincjonalnych, jak: w Częstochowie, Gdyni, Kaliszu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Radomiu, Sosnowcu, Wilnie i Włocławku. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej, oraz w następujących bankach zagranicznych: British Overseas Bank Ltd. w Londynie, Hambros Bank Ltd. w Londynie, Banca Commerciale Italiana w Mediolanie, Oesterreichische Industriekredit - Aktiengesellschaft w Wiedniu.

316

Zarząd Przemysłu Gumowego „Ardal“, Spółki Akcyjnej

zawiadamia, że w dn. 26 marca 1938 r. o godz. 10 w kancelarii notariusza Antoniego Szymańskiego w Warszawie, Senatorska 19, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok sprawozdawczy 1936/37;
- 2) Podział zysków i strat;
- 3) Ustalenie liczby oraz wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 4) Zaakceptowanie nabycia nieruchomości i upoważnienie Zarządu do obciążania nieruchomości kaucjami hipotecznymi i do ustanowienia na rzecz nieruchomości, przylegających do nieruchomości Spółki, służebności przejęcia i przejazdu;
- 5) Zmiana par. 22 statutu, dotyczącego prawa podpisu za Spółkę, przez dodanie w końcu wyrazów: „lub jednego członka Zarządu i prokurenta“;
- 6) Podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 550 000'00, tj. z zł 1 250 000'00 do zł 1 800 000'00 przez emisję 5 500 akcji na okaziciela w. n. po zł 100'00, uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku Spółki, ustalenie warunków emisji i ewentualne wyłączenie dotychczasowych akcjonariuszów od prawa poboru nowych akcji oraz w związku z tym nadanie par. 8 statutu nowego brzmienia: „Kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 1 800 000'00, podzielonych na 18 000 akcji na okaziciela wartości nominalnej po zł 100'00 (sto), mianowicie na 7 500 akcji zwykłych i 10 500 akcji uprzywilejowanych co do dywidendy i podziału majątku Spółki. Akcje mogą być zbiorowe po 5, 10, 20, 50 i 100 sztuk“.

W razie niedojścia Walnego Zgromadzenia do skutku w pierwszym terminie z powodu braku quorum, przewidzianego w par. 14 statutu, Walne Zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem obrad w drugim terminie w tym samym lokalu w dn. 9 kwietnia 1938 r. o godz. 10 i będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

288

Komisja Likwidacyjna**Banku Przemysłowego Warszawskiego, Spółka Akcyjna****w l i k w i d a c j i**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Banku, że

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

Banku Przemysłowego Warszawskiego Spółka Akcyjna w likwidacji, odbędzie się w Warszawie w lokalu Banku w domu przy ul. Czackiego 9 mieszkania 9 w dn. 31 marca 1938 r. o godz. 13 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Ostateczne sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej za cały czas jej działalności, tj. za czas od dn. 22 stycznia 1927 r. do dn. 31 marca 1938 r. i zatwierdzenie tego sprawozdania przez Walne Zgromadzenie;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu na dz. 30 marca 1938 r.;
- 4) Udzielenie Komisji Likwidacyjnej pokwitowania z wykonania przez nią obowiązków oraz ustalenie jej ryczałtowego wynagrodzenia;
- 5) Wyznaczenie miejsca złożenia ksiąg.

222-10-12

**Komisja Likwidacyjna Towarzystwa Handlowo-Przemysłowego
„REAL“, Spółki Akcyjnej**

zawiadamia, że w dn. 31 marca 1938 r. o godz. 7 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Widok 24, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej;
- 2) Wynagrodzenie członków Komisji Likwidacyjnej;
- 3) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zadośćuczynić wymaganiom art. 399 Kodeksu Handlowego.

317

I OGŁOSZENIE

XXX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

Zjednoczonych Fabryk Maszyn, Kółków i Wagonów
L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, Spółka Akcyjna

cdbędzie się w dn. 8 kwietnia 1938 r. o godz. 15 w lokalu Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie, przy ul. Długiej L. 1/1 p. Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za ubiegły okres administracyjny 1936/37 oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków;
 - 2) Powzięcie uchwały o pokryciu strat z lat ubiegłych i rozdziale czystego zysku za rok sprawozdawczy;
 - 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
 - 4) Zatwierdzenie kooptacji członka Rady Nadzorczej;
 - 5) Oznaczenie terminu wymiany starych akcji.
- PP. Akcjonariusze mogą w ciągu tygodnia od niniejszego ogłoszenia zgłosić do rąk Zarządu dodatkowe sprawy na porządek dzienny.

Uprasza się wszystkich PP. Akcjonariuszów, uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnym Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcje wraz z niepłatnymi kuponami do dn. 1 kwietnia 1938 r.:

- a) w Krakowie: w kasie fabrycznej przy ul. Grzegórzeckiej L. 69, w likwidaturze Filii Banku Gospodarstwa Krajowego, w likwidaturze Filii Banku Handlowego w Warszawie S. A., w likwidaturze Filii Banku Dyskontowego Warszawskiego S. A.;
- b) we Lwowie: w likwidaturze Filii Banku Gospodarstwa Krajowego, w likwidaturze Filii Banku Handlowego w Warszawie S. A., w likwidaturze Filii Banku Dyskontowego Warszawskiego S. A.;
- c) w Warszawie: w likwidaturze Banku Gospodarstwa Krajowego, w likwidaturze Banku Handlowego w Warszawie S. A., w likwidaturze Banku Dyskontowego Warszawskiego S. A.;
- d) w Wiedniu: w likwidaturze Austriackiego Zakładu Kredytowego — Wiedeńskiego Banku Związkowego, w likwidaturze „Mercurbank”.

Kraków, dn. 8 marca 1938 r.

291

Zarząd

I OGŁOSZENIE
ZARZĄD

Towarzystwa Wyrobów Wełnianych i Gumowych, „F. W. Schweikerta”,
Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 7 kwietnia 1938 r. w czwartek o godz. 17.30 w siedzibie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 147 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1937, rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Spółki oraz bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 31 grudnia 1937 r. oraz pokwitowanie władz Spółki z czynności w 1937 r.; 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1938; 4) Wybór członków Rady Nadzorczej; 5) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 15 statutu Spółki — najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje bądź odnośne dowody posiadania akcji w Zarządzie Spółki

284-12-13

I OGŁOSZENIE
Zarząd Spółki Akcyjnej

Lüder & Müller, Fabryka Tkanin Technicznych i Filców
Spółka Akcyjna w Tomaszowie-Maz.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 23 kwietnia 1938 r. o godz. 4 po południu w lokalu Zarządu w Tomaszowie-Maz. ul. Prezydenta Wojciechowskiego 2/4, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania; 2) Wybór przewodniczącego; 3) Sprawozdanie Zarządu i Rady; 4) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutorium władzom Spółki Akcyjnej; 5) Wybór członków Zarządu i Rady Nadzorczej; 6) Zmiana akcji imiennych na bezimienne; 7) Sprawa wykorzystania siły wodnej; 8) Wolne wnioski.

299-12-14

I OGŁOSZENIE

Zarząd Zakładów Rolniczo-Przemysłowych „Solanium”

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 8 kwietnia 1938 r. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Tczewie, przy ul. Za Dworcem 3/4

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1936/37 r. oraz uchwała o pokryciu strat; 4) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki; 5) Wybór członków Rady w miejsce ustępujących; 6) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariuszom przysługuje prawo zgłoszenia na porządek dzienny dodatkowych spraw, o ile odnośne wnioski złożone będą najpóźniej do dn. 27 marca 1938 r.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Tczewie, ul. Za Dworcem 3/4, swoje świadectwa tymczasowe lub świadectwa depozytowe. Wydane na dowód złożenia świadectw tymczasowych u notariusza, albo w instytucji kredytowej lub takiej zagranicznej, na którą zezwolił Minister Skarbu. W świadectwach depozytowych należy wymienić numery świadectw tymczasowych i stwierdzić, że świadectwa tymczasowe nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 300-12-13

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego

Spółka Akcyjna w likwidacji w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów — zgodnie z §§ 8 i 15 statutu — że w dn. 31 marca 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 50

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie rachunku bilansu i rachunków strat i zysków za rok operacyjny 1937;
- 3) Powzięcie uchwał co do podziału zysku za 1937 r.;
- 4) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Komisji Likwidacyjnej pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 5) Uzupełnienie składu Rady Nadzorczej Spółki;
- 6) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia członków Komisji Likwidacyjnej.

PP. Akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile — w myśl art 399 Kodeksu Handlowego — przedstawiają swoje akcje lub odnośne zaświadczenia bankowe Komisji Likwidacyjnej Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego, S. A. później, jak na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem, tj. do dn. 24 marca 1938 r.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny w drodze pisemnej, na ręce Komisji Likwidacyjnej, w terminie najdalej na dni 14 przed dniem Walnego Zgromadzenia, tj. do dn. 17 marca 1938 r. włącznie. 302

II OGŁOSZENIE

Niniejszym podajemy do wiadomości o otwarciu likwidacji firmy

„Zjednoczone Fabryki Tiulu”, Sp. z ogr. odp. w Warszawie

ul. Sto-Jerska 10

i wzywamy wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia.

Likwidatorzy:

Jan Zaborowski, Warszawa, Tyniecka 25
Henryk Weyer, Warszawa, Górczewska 14
Henocho Sytner, Kalisz, 6 Sierpnia 8

304

Zarząd firmy Pierwsze Polskie Zakłady Linoleum SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 12 kwietnia 1938 r. o godz. 12 min. 30 w siedzibie Spółki, Warszawa, ul. Marszałka Focha 9, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Sprawozdanie Zarządu, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za 1937 r.; 4) Upoważnienie członka Zarządu do kupna, sprzedaży i obciążenia nieruchomości w szczególności do sprzedaży należącej do Spółki nieruchomości pod nazwą „Osada fabryczna Hilbrandtowo” powiatu warszawskiego (księga hipoteczna 67/H); 5) Upoważnienie członka Zarządu do kredytowania się w instytucjach państwowych i prywatnych; 6) Udzielenie członkowi Zarządu prawa samodzielnego podpisywania w imieniu Spółki oraz występowania w imieniu Spółki we wszystkich instancjach sądowych; 7) Wybór członków Zarządu na miejsce ustępujących; 8) Wybór Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zebraniu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody zdeponowania takowych na 7 dni przed Zebraniem.

297-12-13

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Korkowego Wicander i S-ka

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 12 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w siedzibie Spółki, Warszawa, ul. Marszałka Focha 9, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Sprawozdanie Zarządu, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za 1937 r.; 4) Upoważnienie Zarządu do kupna, sprzedaży i obciążenia nieruchomości warszawskiej Nr hip. 476 lit. B., jak również kredytowania się w instytucjach państwowych i prywatnych, tudzież upoważnienie członka Zarządu do przelewu należności hipotecznej Łódzkiej Nr hip. 381 i 494 Rep. hip. 366 w kwocie zł 40 000 00; 5) Udzielenie każdemu z członków Zarządu prawa samodzielnego podpisywania w imieniu Spółki, powierzenie członkowi Zarządu mandatu Dyrektora Zarządzającego; 6) Udzielenie członkowi Zarządu prawa samodzielnego występowania w imieniu Spółki we wszystkich instancjach sądowych; 7) Wybór członków Zarządu; 8) Wybór Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zebraniu, winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub dowody zdeponowania takowych na 7 dni przed Zebraniem.

296-12-13

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Ołówków „St. Majewski” SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 kwietnia 1938 r. o godz. 17 w Warszawie przy u. Al. Jerozolimskie 77 odbędzie się

DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1937 i udzielenie Zarządowi pokwitowania; 3) Uchwała o podziale zysków; 4) Wybory członków Zarządu; 5) Wybory członków Komisji Rewizyjnej i wyznaczenie wynagrodzenia.

PP. Akcjonariusze, mający zamiar wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje albo kwity depozytowe lub zastawne banków i instytucji kredytowych najpóźniej do dn. 4 kwietnia b. r. w biurze Zarządu Spółki w Pruszkowie, w godzinach od 8 do 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.

301

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń „Orzeł”, Spółka Akcyjna

zawiadamia, że

XVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn 7 kwietnia b. r. o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego S. A. w Warszawie przy ul. Fredry Nr 8 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat za 1937 r. oraz powzięcie uchwały o podziale zysków; 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie w 1937 r. obowiązków; 4) Wybory do Rady Nadzorczej; 5) Określenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej; 6) Wnioski akcjonariuszów, o ile będą zgłoszone Zarządowi z zachowaniem art. 394 K. H.

PP. Akcjonariusze, posiadający akcje na okaziciela, chcąc wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje lub zaświadczenia depozytowe przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia w Zarządzie Spółki w Warszawie przy ul. S-to Krzyskiej 30 lub w Banku Dyskontowym Warszawskim S. A. w Warszawie przy ul. Fredry 8.

318

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Elektryczne Okręgu Częstochowskiego

w Częstochowie

zawiadamia powtórnie PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 10, w lokalu przy ul. Czackiego 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu na dz. 31 grudnia 1937 r. i rachunku zysków i strat za 1937 r.; 3) Postanowienie odnośnie salda rachunku zysków i strat; 4) Pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 5) Ustąpienie i wybór trzech członków Rady Nadzorczej; 6) Ustalenie wynagrodzenia i zakresu czynności członków Rady Nadzorczej; 7) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Częstochowie swoje akcje, lub dowody złożenia akcji u notariusza, w instytucji kredytowej krajowej lub w Banque de Bruxelles w Brukseli.

308

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Fabryka Lin i Drutu, dawn. A. Deichsel”

Spółka Akcyjna w Sosnowcu

zawiadamia, że w dn. 22 kwietnia 1938 r. o godz. 4 po poł. odbędzie się w lokalu Spółki

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rach. strat i zysków za 1937 r.; 3) Powzięcie uchwały o przeniesieniu zysku na kapitał rezerwowy; 4) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonywanych przezeń obowiązków; 5) Wybór członków Rady Nadzorczej; 6) Wybór Zarządu; 7) Ustalenie odszkodowania dla członków Rady Nadzorczej; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Spółki przynajmniej na 7 dni przed powyższym terminem akcje względnie zaświadczenia — po myśli art. 399 § 2 Kod. Handl.

310-12-15

Zarząd Spółki Akcyjnej „Zakłady Przemysłu Metalowego Staniola”

zawiadamia, iż w dn. 5 kwietnia 1938 r. o godz. 17 w lokalu Spółki przy ul. Czerskiej Nr 12 odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków oraz udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi; 4) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na 1938 r.; 5) Sprawa powiększenia ilości członków Zarządu; 6) Wybory członków Zarządu i ustalenie ich wynagrodzenia; 7) Wybór dyrektora zarządzającego i ustalenie jego kompetencji oraz wynagrodzenia; 8) Wybory członków Komisji Rewizyjnej i ustalenie ich wynagrodzenia; 9) Wolne wnioski.

Aby uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, PP. Akcjonariusze winni złożyć w siedzibie Zarządu Spółki, najpóźniej na dni 7 przed terminem Zgromadzenia swoje akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód zdeponowania takowych u notariusza. W zaświadczeniach należy wymienić numery akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

266-11-12

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

**Przemysł Włókienniczy Sukcesorowie Zygmunta Jarocińskiego
Spółka Akcyjna w Łodzi**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 kwietnia 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Tar-gowej Nr 28/30

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1937; 3) Wybór dwóch członków Zarządu na miejsce ustępujących; 4) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej; 5) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej

258-11-12

SPRAWOZDANIE LIKWIDACYJNE

firmy Zakłady Przemysłu Drzewnego „Delatyn” w Polsce

Spółka Akcyjna w likwidacji we Lwowie

Firma zakończyła swoją działalność w dn. 30/IX 1934 r. i po tym czasie żadnych interesów już nie prowadziła.

Wszystkie pretensje wierzycieli zostały zaspokojone i ugodzone, wierzytelności zaś scedowane bądź lźbie Skarbowej, bądź Dyrekcji Lasów Państwowych we Lwowie.

Strata bilansowa po dz. 30/IX 1934 r. wynosiła kwotę zł 360 450'78, którą to stratę pokryto kapitałem akcyjnym w kwocie zł 100 000'00 i wierzytelnościami w kwocie zł 260 450'78.

Lwów, dnia 30 stycznia 1938.

Likwidator

Rachunek otwarcia likwidacji na dz. 1 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — 1) Kaucja zł 25 000'00; 2) Grunty zł 500'00; 3) Dłużnicy zł 1 074 069'36; Saldo zł 43 177'44; Razem zł 1 142 746'80.

STAN BIERNY. — 1) Kapitał akcyjny zł 100 000'00; 2) Wierzytiele zł 1 042 746'80; Razem zł 1 142 746'80.

305

Likwidator

I OGŁOSZENIE

Harald Axell i Eryk Lepach, likwidatorzy firmy „Inwestycja”

Spółki Akcyjnej w likwidacji w Warszawie, Królewska 3 zawiadamiają

O OTWARCIU LIKWIDACJI

i wzywają wierzycieli likwidowanej firmy do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia — na ręce likwidatorów, pod wskazanym wyżej adresem.

285

Młyny Parowe „Hermanka”, Spółka Akcyjna w Poznaniu

podają niniejszym do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w czwartek dn. 21 kwietnia b. r. przed poł. o godz. 10 odbędzie się w biurze Spółki w Poznaniu ul. Fabryczna 22/23

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat per 31/XII 1937 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat per 31/XII 1937 r.; 3) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za rok 1937; 4) Powzięcie uchwały odnośnie wyników za rok 1937; 5) Wybór Rady Nadzorczej; 6) Uchwała, dotycząca zmiany pism publikacyjnych (§ 3 statutu spółki).

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Zebraniu, winni do dn. 14 kwietnia b. r. włącznie złożyć akcje swoje w biurze Spółki w Poznaniu lub u notariusza.

W myśl art 57 prawa o spółkach akcyjnych mogą akcjonariusze w ciągu tygodnia od niniejszego ogłoszenia zgłosić dodatkowe sprawy do powyższego porządku obrad.

Poznań, dn. 9 marca 1938 r.

ZARZĄD:

Grandkowski, Neumann

286

II OGŁOSZENIE

Zarząd Radomskiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 marca 1938 r. o godz. 11 min. 30 w lokalu Nr 6 przy ul. Czackiego Nr 8 w Warszawie odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r.; 5) Podział zysków za 1937 r.; 6) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 7) Wybór 6 członków Rady Nadzorczej; 8) Ustalenie wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej oraz ich czynności.

PP. Akcjonariusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć do dn. 23 marca 1938 r. w biurze Zarządu Spółki w Radomiu, ul. Traugutta 53, swoje akcje lub zaświadczenia ze złożonych akcji u notariusza, urzędującego w granicach Rzeczypospolitej Polskiej, lub w bankach: „Banque de Bruxelles, Société Anonyme à Bruxelles” lub „Compagnie Générale d'Entreprises Electriques et Industrielles, Electrobél, Société Anonyme, Bruxelles”.

292

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Prasa Nowa” Zakłady Wydawnicze i Graficzne we Lwowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie, ul. Sokoła 4

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunków zysków i strat za 1937 r., udzielenie absolutorium Zarządowi; 3) Powzięcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku bilansowego; 4) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć najpóźniej na dni 7 przed terminem Zgromadzenia w Zarządzie Spółki swoje akcje lub zaświadczenia ich złożenia w instytucjach do tego uprawnionych.

204-10-12

Zarząd Towarzystwa Przemysłu Tłuszczowego Schicht-Lever

Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 11 kwietnia 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w siedzibie Zarządu Towarzystwa w Warszawie przy ul. Nowy Zjazd 1

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu; 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937; 4) Zatwierdzenie sprzedaży nieruchomości w Brześciu n.B.; 5) Udzielenie absolutorium Zarządowi; 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków władz Spółki; 7) Wybór 2 członków Zarządu i 6 członków Rady Nadzorczej; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni najpóźniej do dn. 4 kwietnia 1938 r. włącznie złożyć w Zarządzie Towarzystwa Przemysłu Tłuszczowego Schicht-Lever Spółka Akcyjna w Warszawie, przy ul. Nowy Zjazd 1, akcje lub świadectwa depozytowe instytucji finansowych.

329-12-13

Zarząd

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Biuro Budowlane F. Skąpski i Spółka Inżynierowie
Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 9 kwietnia b. r. o godz. 13 w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Topolowa 4, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz r-ku strat i zysków za 1937 r.; 3) Podział zysku; 4) Uchwalenie wynagrodzenia Rady Nadzorczej; 5) Wybory 2 członków Rady i 3 członków Zarządu; 6) Wolne wnioski — o ile wpłyną przed dn. 26 marca b. r.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki co najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swe akcje, względnie zaświadczenia banków.

327

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Warszawska Fabryka Wyrobów Gumowych „Wargum“

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 12 kwietnia 1938 r. o godz. 19 w biurze Zarządu, Czerniakowska 84 w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz zysków i strat za 1937 r. i udzielenie Zarządowi absolutorium; 5) Podział zysków za 1937 r.; 6) Zatwierdzenie budżetu na 1938 r.; 7) Wybory do Zarządu; 8) Wybory do Komisji Rewizyjnej; 9) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje lub świadectwa depozytowe w biurze Zarządu Spółki na 7 dni przed Zgromadzeniem.

330-12-14

Pomoc Zimowa—to nakaz chwili
Pomoc Zimowa—to obowiązek
każdego obywatela
Konto P. K. O. 70 200 Pomoc Zimowa

Likwidatorowie Manufaktury Wełnianej Karol Bennich

Spółki Akcyjnej w likwidacji w Łodzi

niniejszym zwołują

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

na dz. 26 kwietnia 1938 r. na godz. 5 po poł. do lokalu Zarządu Spółki przy ul. Łąkowej Nr 11 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r. oraz udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków; 3) Wybór likwidatorów oraz członków Komisji Rewizyjnej; 4) Budżet za 1938 r.; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje w Zarządzie Spółki co najmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia.

325-12-15

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakłady Włókiennicze Rozen i Wiślicki

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 12 kwietnia 1938 r. o godz. 16 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w lokalu Zarządu Spółki w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr 18 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej, bilansu i rachunku zysków i strat za 1937 r. oraz podziału zysków; 3) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej na 1938 r.; 5) Uchwalenie preliminarza wydatków za 1938 r.; 6) Przyznanie renty wdowiej dla P. Chany Rozen na 1938 i 1939 r.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w biurze Zarządu.

309-12-13

„Asko“, Spółka Akcyjna w Warszawie

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — Majątek stały. Maszyny i urządzenia fabryczne zł 241 820'75; Ruchomości i inwestycje zł 34 322'11; Środki transportowe zł 12 803'00; Majątek płynny: Gotówka w kasie i w bankach zł 199 332'52; Weksle i inkaso zł 22 925'03; Papiery publiczne zł 11 512'00; Materiały zł 15 472'98; Dłużnicy zł 69 819'68; Wątpliwe należności zł 20 00; Inne aktywa zł 8 650'07; Sumy przechodnie zł 2 547'12; **Suma bilansowa zł 619 225'26**

Sumy pozabilansowe zł 9 960'15.

PASYWA. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 340 000'00; Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 225 777'65, dopisano w roku sprawozdawczym zł 8 625'04, razem zł 234 402'69; Zobowiązania zł 31 701'35; Sumy przechodnie zł 9 149'94; Czysty zysk zł 3 971'28; **Suma bilansowa zł 619 225'26.**

Sumy pozabilansowe zł 9 960'15.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 292 102'15; Amortyzacja zł 10 047'04; Podatki zł 59 773'91; Inne wydatki zł 66 429'38; Czysty zysk zł 3 971'28.

MA. — Zysk na produkcji zł 124 636'53; Procenty i inne wpływy zł 7 687'23.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów zatwierdziło w dn. 4 marca 1938 r. powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1937 i postanowiło czysty zysk przełać na rachunek strat i zysków z lat ubiegłych.

289

I OGŁOSZENIE

Zarząd Drukarni Bydgoskiej, Spółki Akcyjnej

w Bydgoszczy

zawiadamia, że w czwartek dn. 21 kwietnia 1938 r. o godz. 12 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Poznańskiej 12/14 w Bydgoszczy

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Spółki w 1937 r.;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r.;
- 3) Udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorium oraz powzięcie uchwały o podziale zysków;
- 4) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni co najmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje Spółki, względnie kwity depozytowe w kasie Spółki przy ul. Poznańskiej 12/14. 307

I OGŁOSZENIE

**Zarząd Warszawskich Zakładów Przemysłowych
Wyrobu Drodzdy Prasowanych, Słodu i Spirytusu, Spółka Akc.**

zawiadamia PP Akcjonariuszów, że w dn. 20 kwietnia 1938 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Próznej Nr 14 odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r., oraz udzielenie pokwitowania władom Spółki z wykonania przez nie obowiązków;
- 2) Upoważnienie Zarządu do nabywania i sprzedaży nieruchomości;
- 3) Wybory członków Zarządu i członków Komisji Rewizyjnej;
- 4) Wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w ustawowym terminie. 324

Zarząd Towarzystwa Wyrobów Dziaonych i Tkanych „R. Lipszyc”

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, iż w czwartek dn. 14 kwietnia 1938 r. o godz. 4 pp. odbędzie się w lokalu Spółki w Łodzi, przy ul. Piramowicza 11/13

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu wraz z opinią Komisji Rewizyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937 r., tudzież powzięcie uchwały o podziale zysków;
- 2) Udzielenie pokwitowania władom Spółki;
- 3) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz określenie ich wynagrodzenia;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze mogą zgłosić wnioski na Walne Zgromadzenie do dn. 31 marca 1938 r. oraz życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje Zarządowi przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem. 294

I OGŁOSZENIE

Zarząd Stoczni Gdynskiej, Spółka Akcyjna w Gdyni

zawiadamia, że w dn. 4 IV 1938 r. o godz. 12 odbędzie się w biurze Stoczni w Gdyni, przy ul. Waszyngtona 3

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie władz Towarzystwa;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1937 r.;
- 3) Udzielenie pokwitowania władom Spółki;
- 4) Wolne wnioski.

Do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu uprawnieni są PP. Akcjonariusze, zapisani do księgi akcyjnej Spółki na tydzień przed terminem zebrania. 295

Młyny i Tartaki Wagrowieckie, Spółka Akcyjna w Wągrowcu

Bilans na dz. 30 czerwca 1937 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty zł 13 910'00; Budynki: a) fabryczne zł 103 643'23, b) gospodarcze zł 25 670'65, c) mieszkalne zł 48 590'51; Urządzenie techniczne. a) ruchomości — maszyny zł 463 648'64, b) lokomocje zł 10 291'87, c) inwentarz żywy zł 2 976'75; Inwentarz biurowy zł 9 786'99; Majątek płynny: Gotówka zł 3 711'13; Banki zł 26 429'48; Papiery procentowe zł 110'00; Weksle zł 44 977'30; Udziały w bankach zł 1 500'00; Towary: a) surowiec zł 50 837'35, b) materiały pomocnicze zł 23 635'30, c) fabrykaty zł 79 462'08, d) materiał pędny zł 1 764'00; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 77 766'02, b) odbiorcy z zabez. hipoteczn. zł 60 930'53, c) dostawcy zł 11 505'05, d) różni zł 72 636'98; Wątpliwe należności: e) weksle protestowane zł 14 951'28, f) w postępow. rewindyk. zł 41 339'54, g) inne zł 1 996'38; Sumy przechodnie zł 572'30; Strata w roku gospod. 1934/35 zł 22 337'14; Różni za obbligo wekslowe zł 123 831'95; **Stan czynny razem zł 1 338 813'45.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 250 000'00; Kapitały amortyzacyjne z roku ubiegłego zł 288 576'49, dopisano w roku sprawozdawczym zł 11 483'06; Zobowiązania: Wierzyciele: a) zaległe podatki zł 32 475'38, b) dostawcy zł 57 892'96, c) odbiorcy zł 5 887'33, d) różni zł 355 126'20; Depozyt zbożowy zł 13 042'70; Akcepty zł 89 714'50; Banki zł 95 298'12; Niepodjęta dywidenda zł 508'00; Sumy przechodnie zł 4 936'44; Zysk do dyspozycji Walnego Zgromadzenia zł 10 040'32; Różni za obbligo wekslowe zł 123 831'95; **Stan bierny razem zł 1 338 813'45.**

Rachunek strat i zysków na dz. 30 czerwca 1937 r.

STRATY. — R-k surowca zł 1 636 384'52; R-k kosztów fabrykacji zł 149 319'75; R-k kosztów sprzedaży zł 73 566'26; R-k kosztów ogólnej administracji zł 69 135'38; R-k kosztów kredytowych zł 43 229'91; R-k kosztów utrzymania inwentarza zł 32 823'87; R-k podatków zł 33 524'83; R-k różnic kursowych zł 2 947'09; R-k nieściągalnych pretenzji zł 95 801'70; R-k amortyzacji zł 11 613'06; Zysk zł 10 040'32; **Razem straty zł 2 158 386'69.**

ZYSKI. — R-k produktu zł 2 155 840'69; R-k dzierżaw zł 2 546'00; **Razem zyski zł 2 158 386'69.** 306

Towarzystwo Akcyjne Żąbkowickiej Fabryki Szkła

Spółka Akcyjna, Żąbkowice

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 457 741'10; Ruchomości zł 573 718'73; Gotowizna w kasie zł 702'37; Dłużnicy zł 22 141'24; Papiery wartościowe zł 35 722'28; Remanent materiałów zł 40 978'76; Remanent towarów zł 22 165'94; Podatki i ubezpieczenia za 1938 r. zł 2 780'75; Kaucje zł 91 477'00; Strata za 1934 r. zł 53 067'95; Strata za 1935 r. zł 86 730'62; Strata za 1936 r. zł 189 338'60; Strata za 1937 r. zł 141 758'36; **Razem zł 1 718 323'70.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 750 000'00; Kapitał zapasowy zł 64 759'03; Kapitał na rezerwę podatkową zł 9 324'25; Kapitał amortyzacyjny zł 795 746'96; Wierzyciele zł 8 493'46; Kaucje zł 90 000'00; **Razem zł 1 718 323'70.**

Wpływy i wydatki

A. — WPŁYWY. — Zysk na sprzedanych towarach zł 2 682'46; Odsetki zł 5 994'08; Czynsz zł 1 772'80; Razem zł 10 449'34.

B. — WYDATKI. — Różne materiały i przewozy zł 14 057'38; Robocizna zł 16 805'25; Pensje pracowników zł 34 818'00; Zapomogi dla personelu podczas postoju fabryki i emerytura za 1937 r. zł 19 658'62; Koszty biurowe i pocztowe zł 3 534'15; Koszty handlowe zł 17 817'97; Podatki i ubezpieczenia zł 15 188'40; Świadczenia socjalne zł 4 218'41; Prowizje i koszty sprzedaży zł 8 743'53; Amortyzacja zł 17 365'99; Razem zł 152 207'70.

Rachunek zysków i strat

A. Suma wpływów zł 10 449'34; B. Suma wydatków zł 152 207'70; Strata za 1937 r. zł 141 758'36. 293

I OGŁOSZENIE

Warszawska Fabryka Masowych Wyrobów Blaszanych „Tłocznia” SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w sobotę dn. 2 kwietnia 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w biurze fabrycznym w Warszawie, Przemysłowa 19

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, podział zysków za 1937 r., a także zatwierdzenie budżetu na 1938 r.; 2) Ustalenie ilości i wybór członków Zarządu, oraz określenie ich uprawnień; 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni dokonać formalności, przepisanych art. 59 prawa o spółkach akcyjnych z 1928 r. 290

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Warszawskich Fabryk Śrob i Bruto J. Wolanowski

zawiadamia, że w dn. 13 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w poł. w siedzibie Spółki w Warszawie ul. Gliniana 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1936/37; 2) Określenie wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej; 3) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski 323

Kolej Żelazna Chabówka-Zakopane, Spółka Akc.

Bilans majątku na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Wartość skupionej przez Skarb Państwa Kolei zł 12 649 000 00; Majątek płynny: Kasa i banki zł 716 611 23; Papiery procentowe zł 59 572 60; Straty zł 766 301 81; Razem zł 14 191 485 64.

STAN BIERNY. — Kapitał własny: 1) Kapitał akcyjny, zł 9 483 840 00; 2) Kapitały rezerwowe: Eksploatacyjny kapitał rezerwowy zł 63 598 60; Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z dn. 31 XII 1936 r. zł 3 033 702 65, b) dopisano w 1937 r. zł 48 140 44 = zł 3 081 843 09; Zobowiązania zł 852 560 91; Fundusze specjalne zł 179 280 00; Zysk: a) z 1936 r. zł 11 123 58, b) za 1937 r. zł 519 239 46 = zł 530 363 04; Razem zł 14 191 485 64.

Rachunek zysków i strat za rok 1937

STRATY. — Koszty administracji ogólnej zł 20 857 76; Oprocentowanie pożyczki z Krajowego Funduszu Kolejowego zł 3 373 02; Podatek dochodowy zł 2 127 00; Zysk zł 530 363 04; Razem zł 556 720 82.

ZYSKI. — Przeniesienie zysku z 1936 r. zł 11 123 58; Renta skupu zł 529 415 46; Procenty z lokacyj zł 14 054 78; Nadpłacone podatki zł 2 127 00; Razem zł 556 720 82. 322



**PODRÓŻUJMY LOTEM
BILET POWROTNY
KOSZTUJE 20% TANIEJ**

**ŻĄDAJCIE W BIURACH PODRÓŻY
ROZKŁADU LOTÓW**

POLSKIE USTAWODAWSTWO DEWIZOWE

ZBIÓR USTAW ZASADNICZYCH, ROZPORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH, ZARZĄDZEŃ, INSTRUKCYJ, OKÓLNIKÓW I UCHWAŁ, ZWIĄZANYCH Z REGULACJĄ DEWIZOWĄ

OPATRZONY ZASADNICZYM KOMENTARZEM ORAZ PRAKTYCZNYMI WYJAŚNIENIAMI I WSKAZÓWKAMI TECHNICZNYMI

ZESTAWILI I OPRACOWALI:

Dr Adam Mantel, Bronisław Matecki
i Tadeusz Bielobradek

ZBIÓR BĘDZIE PERIODYCZNIE UZUPEŁNIANY

Cena Zbioru — zł 18. Prenumerata Uzupełnień — zł 6 półrocznie

600 STRON DRUKU SKOROWIDZ

SKŁAD GŁÓWNY:

BANK SPÓŁDZIELCZY SKARBOWCÓW, Sp. z o.o.

Warszawa, Leszno 5

Wycinki z gazet

i czasopism całego świata
w każdej żądanej sprawie

Jako najlepsze źródło informacji, niezbędne dla wszystkich biur i instytucji państwowych, społecznych, kulturalnych, przemysłowych i handlowych oraz dla osób wszelkich zawodów, zbiera i na zamówienie dostarcza, tudzież załatwia prenumeraty dzienników i czasopism krajowych i zagranicznych

Informacja Prasowa Polska

Dyrekcja i ekspedycja: Warszawa, Bracka 5. Tel. 241-53

Korespondenci we wszystkich stolicach

280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACIJ WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACIJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ LUDOWY W POLSCE

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

Dr. W. Chwi. Polyminy, Pod. Techn. 42

POLMIN

**PANSTWOWA FABRYKA
OLEJÓW MINERALNYCH**
CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

D O S T A R C Z A BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

**NAFTE OSWIETLENIOWA,
PRYMUSOWA I SILNODŁO-
MIENNA, ETER NAFTOWY.**

O L E J E

ŁOŻYSKOWE, CYLINDROWE,
SIENIKOWE, GARBARSKIE,
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

S M A R Y

STĄŻE I PŁĘPYNNE, OLEJE I SMARY PRZYSTO-
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

**PARAFINE I CEREZYNE,
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE**

KOPALNIE WŁASNE.

RAFINERIA W DROHOBYCZU

ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.

STACJA BUNKROWA W GDYNI.

**STACJE BENZYNOWE
W CAŁEJ POLSCE.**